

Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej
Kadencja X



Sprawozdanie Stenograficzne
z 59. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 11 czerwca 2026 r.
(trzeci dzień obrad)

Warszawa
2026

SPIS TREŚCI

59. posiedzenie Sejmu

(Obrady w dniu 11 czerwca 2026 r.)

Wznowienie posiedzenia

Punkt 16. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz ustawy – Kodeks postępowania cywilnego

Poseł Sprawozdawca Elżbieta Anna Polak . . .	291
Poseł Barbara Bartuś	292
Poseł Karolina Pawliczak	293
Poseł Tadeusz Tomaszewski	294
Poseł Katarzyna Ueberhan	294
Poseł Sławomir Ćwik	295
Poseł Bartosz Romowicz	296
Poseł Maciej Konieczny	296
Poseł Mirosław Adam Orliński	297
Poseł Marcin Józefaciuk	297
Poseł Małgorzata Pępek	298
Poseł Barbara Dolniak	298
Poseł Bożena Lisowska	298
Poseł Marcin Józefaciuk	299
Poseł Grzegorz Lorek	299
Poseł Karolina Pawliczak	299
Poseł Adam Luboński	299
Poseł Krzysztof Habura	300
Poseł Iwona Maria Kozłowska	300
Poseł Ewa Leniart	300
Poseł Wioletta Maria Kulpa	300
Poseł Lidia Czechak	301
Poseł Edward Siarka	301
Poseł Mirosław Suchoń	301
Poseł Sławomir Ćwik	301
Poseł Marek Matuszewski	302
Poseł Sylwia Bielawska	302
Poseł Anna Kwiecień	302
Poseł Tadeusz Tomaszewski	303
Poseł Jan Mosiński	303
Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk	303

Punkt 17. porządku dziennego Przedstawiony przez Prezesa Rady Ministrów dokument: „Stan bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz działania realizowane w tym zakresie w 2025 r.” wraz ze stanowiskiem Komisji Infrastruktury	
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Stanisław Bukowiec	305
Poseł Sprawozdawca Mirosław Suchoń	307
Poseł Rafał Weber	308

Poseł Bartosz Zawieja	309
Poseł Marek Sawicki	309
Poseł Piotr Kowal	310
Poseł Mirosław Suchoń	311
Poseł Kamil Wnuk	311
Poseł Henryk Szopiński	312
Poseł Łukasz Ściebiorowski	312
Poseł Bożena Lisowska	313
Poseł Mariusz Krystian	313
Poseł Grzegorz Lorek	313
Poseł Krzysztof Habura	314
Poseł Iwona Maria Kozłowska	314
Poseł Ewa Leniart	314
Poseł Paweł Hreniak	315
Poseł Wioletta Maria Kulpa	315
Poseł Lidia Czechak	315
Poseł Iwona Karolewska	315
Poseł Joanna Wicha	316
Poseł Andrzej Adamczyk	316
Poseł Grzegorz Puda	316
Poseł Marek Matuszewski	317
Poseł Tadeusz Tomaszewski	317
Poseł Józefa Szczurek-Żelazko	317
Poseł Władysław Kurowski	318
Poseł Patryk Wicher	318
Poseł Klaudia Jachira	318
Poseł Mirosław Suchoń	318
Poseł Rafał Weber	319
Poseł Anna Paluch	319
Poseł Paweł Rychlik	319
Poseł Michał Kowalski	320
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Stanisław Bukowiec	320

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie obrad

Zmiana porządku dziennego

Marszałek	322
---------------------	-----

Sprawy formalne

Poseł Maciej Konieczny	323
Poseł Włodzimierz Skalik	324
Poseł Dariusz Matecki	324
Poseł Sławomir Mentzen	324
Poseł Michał Wójcik	325
Poseł Dariusz Piontkowski	325
Poseł Krzysztof Paszyk	325
Poseł Janusz Kowalski	326
Poseł Sławomir Ćwik	326
Poseł Konrad Fryszak	326

Punkt 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich (cd.)	
Posel Sprawozdawca Marcin Skonieczka	327
Głosowanie	
Marszałek	327
Punkt 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Posel Sprawozdawca Joanna Wicha	327
Głosowanie	
Marszałek	327
Punkt 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	328
Punkt 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Senioralnej, Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o koordynacji opieki długoterminowej i osobach starszych (cd.)	
Posel Sprawozdawca Katarzyna Ueberhan . .	328
Głosowanie	
Marszałek	328
Punkt 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o poselskich projektach ustaw o zmianie ustawy – Kodeks karny (cd.)	
Posel Sprawozdawca Karolina Pawliczak . . .	329
Głosowanie	
Marszałek	329
Punkt 12. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii o rządowym projekcie ustawy o systemach sztucznej inteligencji (cd.)	
Posel Sprawozdawca Grzegorz Napieralski . .	330
Głosowanie	
Marszałek	330
Punkt 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sprawie wniosku Komendanta Głównego Policji z dnia 20 marca 2026 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności za wykroczenie posła Sławomira Mentzena (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	332
Punkt 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji	

o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu uproszczenia procedur administracyjnych w sprawach rozstrzyganych w drodze decyzji administracyjnych albo załatwianych milcząco	
Posel Sprawozdawca	
Katarzyna Kierzek-Koperska	332
Głosowanie	
Marszałek	333
Punkt 21. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks karny skarbowy	
Posel Sprawozdawca Zdzisław Gawlik	333
Głosowanie	
Marszałek	
Punkt 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o związku metropolitalnym w województwie pomorskim	
Posel Sprawozdawca Michał Krawczyk . . .	333
Głosowanie	
Marszałek	334
Punkt 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu dokonania deregulacji w zakresie energetyki	
Posel Sprawozdawca Jerzy Meysztowicz . .	334
Głosowanie	
Marszałek	335
Punkt 26. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę – kontynuacja	
Głosowanie	
Marszałek	335
Punkt 25. porządku dziennego: Informacja dla Sejmu i Senatu RP o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie lipiec–grudzień 2025 r. (przewodnictwo Danii w Radzie Unii Europejskiej) wraz z komisyjnym projektem uchwały – kontynuacja	
Głosowanie	
Marszałek	335
Punkt 27. porządku dziennego: Wybór sędziego Trybunału Konstytucyjnego	
Posel Kazimierz Smoliński	335
Posel Maciej Tomczykiewicz	336
Posel Sprawozdawca Patryk Jaskulski . . .	337

Posel Kazimierz Smoliński	337
Posel Jarosław Urbaniak	338
Głosowanie	
Marszałek	338

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie obrad

Oświadczenia

Posel Roman Fritz	339
Posel Włodzimierz Skalik	339
Posel Grzegorz Lorek	339
Posel Witold Tumanowicz	340
Posel Jacek Niedźwiedzki	340
Posel Anna Gembicka	340
Posel Paweł Sałek	341
Posel Waldemar Andzel	341
Posel Bożena Lisowska	341
Posel Szymon Giżyński	342
Posel Anna Ewa Cicholska	342
Posel Łukasz Mejza	342
Posel Barbara Bartuś	343
Posel Dariusz Matecki	343
Posel Sylwia Bielawska	343
Posel Alicja Chybicka	344
Posel Magdalena Filipek-Sobczak	344
Posel Aleksander Mikołaj Mrówczyński	345
Posel Krzysztof Cieciora	345
Posel Maria Kurowska	346
Posel Artur Jarosław Łacki	346
Posel Anna Kwiecień	347
Posel Jarosław Krajewski	347

Posel Łukasz Kmita	348
Posel Monika Wielichowska	348

Zamknięcie posiedzenia

Załącznik – Teksty wystąpień niewyłoszonych

Posel Dariusz Matecki	349
Posel Witold Tumanowicz	349
Posel Witold Tumanowicz	349
Posel Marcin Józefaciuk	349
Posel Marcin Józefaciuk	350
Posel Dariusz Matecki	350
Posel Paulina Matysiak	350
Posel Małgorzata Pepek	352
Posel Witold Tumanowicz	352
Posel Witold Tumanowicz	352
Posel Kazimierz Bogusław Choma	352
Posel Lidia Czechak	353
Posel Bronisław Foltyn	353
Posel Grzegorz Gaża	353
Posel Marek Gróbarczyk	354
Posel Marcin Józefaciuk	354
Posel Fryderyk Sylwester Kapinos	355
Posel Wioletta Maria Kulpa	355
Posel Władysław Kurowski	356
Posel Anna Pieczarka	356
Posel Grzegorz Płaczek	356
Posel Agnieszka Anna Soin	357
Posel Artur Szałabawka	357
Posel Tadeusz Tomaszewski	358
Posel Tadeusz Woźniak	358

Porządek dzienny

(Wznowienie posiedzenia o godz. 9 min 10)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty oraz wicemarszałkowie Krzysztof Bosak i Monika Wielichowska)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Wznawiam posiedzenie.

Dzień dobry państwu.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Weronikę Smarduch i Adriana Witczaka.

Protokół i listę mówców prowadzić będzie poseł Weronika Smarduch.

Proszę posła sekretarza... A nie, bo posłów sekretarzy z nami nie ma z tego, co widzę.

Proszę wyznaczonych posłów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydalnym.

Informacje w sprawie planowanych posiedzeń komisji sejmowych dostępne są w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 16. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (druki nr 2289 i 2609).

Proszę panią posel Elżbietę Annę Polak o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Elżbieta Anna Polak:

Szanowny Panie Marszałku! Pani Minister! Wysooka Izbo! Przedstawiam sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz ustawy – Kodeks postępowania cywilnego.

Przedmiotowy projekt został skierowany przez Sejm do komisji 25 marca. Komisja zajęła się projektem niezwłocznie, już 26 marca i następnie 28 maja br.

Celem nowelizacji jest dostosowanie polskiego porządku prawnego do współczesnych warunków i relacji panujących w zakładach pracy między pracodawcami a pracownikami. Przez wiele lat, które upłynęły od ostatniej nowelizacji, dużo się zmieniło.

W ustawie z dnia 3 grudnia 2010 r. o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania zostały wprowadzone definicje dyskryminacji bezpośredniej, pośredniej, molestowania, molestowania seksualnego i nierównego traktowania. Pojęcia te definiuje również Kodeks pracy. W ciągu tych lat – od 2010 r. – bardzo często zwracano uwagę na niedoskonałości obecnych przepisów, które nie obejmują wszystkich niepożądanych zjawisk pojawiających się w trakcie zatrudnienia. Mobbing i dyskryminacja, mimo rozwoju instrumentów ochrony praw pracowniczych, wymagają uregulowania. Jak wynika z kontroli i badań, powszechne są brak zaufania do procedur i obawa przed odwetem, co często jest przyczyną milczenia osób doświadczających mobbingu. W przypadku jedynie 90 spraw z ogólnej liczby 549 spraw załatwionych w 2022 r. sąd uwzględnił w całości lub w części powództwo. Te dane wskazują, że są to postępowania trudne dowodowo. Proponowane w nowelizacji rozwiązania zmierzają do naprawy tej sytuacji. Celem jest uporządkowanie definicji deliktów prawa pracy związanych z występowaniem różnych form przemocy w miejscu pracy w sposób, który poprawi komunikację między pracodawcą a pracownikami oraz zapewni lepsze zrozumienie przepisów zarówno przez pracodawców, jak i przez pracowników.

Wiele wniosków judykatury, jak również wniosków płynących z nauk o zarządzaniu, psychologii, socjologii pracy, stanowi podstawę proponowanej regulacji. Zmieniono zatem definicję dyskryminacji bezpośredniej, która obecnie odbiega od unijnego wzorca. Zgodnie z projektowanym przepisem dyskryminowanie bezpośrednie istnieje wtedy, gdy pracownik z jednej lub z kilku przyczyn jest traktowany w porównywalnej sytuacji mniej korzystnie, niż jest, był lub byłby traktowany inny pracownik. Ujednolicono zdefiniowane formy molestowania i jego formy kwalifikowane, jako działań mających charakter fizyczny, werbalny i pozawerbalny. Zdefiniowano roszczenia w przypadku naruszenia zasady równego traktowania jako kompensacji szkody majątkowej w formie odszkodowania lub krzywdy niematerialnej jako zadośćuczynienia. W obecnym stanie prawnym pod pojęciem odszkodowania kryje się zarówno kompen-

Poseł Sprawozdawca Elżbieta Anna Polak

sacja szkody majątkowej, jak i niemajątkowej. Jednocześnie wskazano, że pod pojęciem wielokrotnego naruszenia wobec osoby zasady równego traktowania rozumie się naruszenia powtarzalne z tej samej przyczyny lub wielu przyczyn lub naruszenie jednokrotne z wielu przyczyn jednocześnie. Ponadto określono minimalną wysokość zadośćuczynienia w przypadku wielokrotnego naruszenia zasady równego traktowania na poziomie nie niższym niż trzykrotność minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Na pracowniku jako słabszej stronie postępowania nie powinien spoczywać ciężar prawidłowego zidentyfikowania naruszenia. Pracownik nie powinien ponosić konsekwencji za wystąpienie z takim wnioskiem, jeżeli działał w dobrej wierze i jedynie błędnie zidentyfikował sytuację.

Obowiązek przeciwdziałania naruszeniom zasady równego traktowania realizuje się przez stosowanie działań prewencyjnych, naprawczych i wspierających osoby dotknięte nierównym traktowaniem, co jest zgodne ze stanowiskiem Światowej Organizacji Zdrowia. Istotą zaproponowanych przepisów jest położenie właściwego nacisku na ustawiczne działania pracodawcy, to znaczy takie, które będą odpowiadać sytuacji i potrzebom zakładu pracy.

Uproszczono definicję mobbingu przez uznanie, że jego podstawą jest uporczywe nękanie pracownika. Uznano, że działania te mogą mieć charakter fizyczny, werbalny i pozawerbalny. Wskazano też szereg cech mobbingu. Wykluczono z definicji zachowania incydentalne. Mobbingiem nie jest zatem uzasadniona krytyka i rozliczanie z powierzonych zadań. Określono dolny próg i wysokość zadośćuczynienia – sześciokrotność minimalnego wynagrodzenia za pracę. Sprawcą może być nie tylko przełożony, ale i współpracownik, podwładny czy osoba z zewnątrz, świadcząca usługi na innej podstawie niż umowa o pracę. Za mobbing uznaje się też nakłanianie do takich zachowań.

Pracodawcy zatrudniający minimum dziewięć osób będą musieli określić procedury antymobbingowe i antidyskryminacyjne w sformalizowanym dokumencie, np. w regulaminie pracy. Pracodawca, który wypłaci zadośćuczynienie za mobbing, zyska wprost prawo do dochodzenia zwrotu tej kwoty od pracownika, który faktycznie mobbing stosował. W sądzie obok roszczeń mobbingowych będzie badana również kwestia naruszenia dóbr osobistych.

Projektowana nowelizacja sprzyja tworzeniu przyjaznego środowiska pracy. Wprowadza rozwiązania prewencyjne, ale również pełni funkcję odstraszającą. Celem projektowanych zmian jest zwiększenie efektywności ochrony pracowników przed naruszeniem ich godności, dóbr osobistych oraz zasady równego traktowania w zatrudnieniu. Ustawodawca wskazuje, że dotychczasowe brzmienie przepisów jest nieprecyzyjne i trudne dowodowo, co prowadzi do

przewlekłości postępowań i do wielu trudności. Ten projekt był szeroko konsultowany, również na posiedzeniach komisji. Wysłuchaliśmy głosów ekspertów, przedstawicieli pracodawców i pracowników.

Wysoki Sejmie! Komisja wnosi o uchwalenie przedstawionego projektu nowelizacji Kodeksu pracy i Kodeksu postępowania cywilnego. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwsza głos zabierze pani poseł Barbara Bartuś.

Zanim przejdziemy do wystąpienia, pragnę przywitać nauczycieli i uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Sochaczewie, którzy goszczą w Sejmie na zaproszenie pana posła Mirosława Orlińskiego. Witamy państwa bardzo serdecznie i życzymy dobrych wrażeń z Sejmu. Pani poseł, proszę o cierpliwość, bo jeszcze przywitam drugą wycieczkę, z mojej rodzinnej Zielonej Góry, uczniów i nauczycieli z IV Liceum Ogólnokształcącego w Zielonej Górze, którzy goszczą na zaproszenie pani poseł Elżbiety Polak. Także witam państwa bardzo serdecznie. *(Oklaski)*

Teraz przechodzimy do wystąpienia w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość.

Pani poseł Barbara Bartuś.

Proszę bardzo.

Poseł Barbara Bartuś:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na początku chcę jasno powiedzieć, że Prawo i Sprawiedliwość popiera wszelkie działania, które realnie wzmacniają ochronę osób doświadczających mobbingu, dyskryminacji, nękania czy przemocy w miejscu pracy, i widzi potrzebę nowych uregulowań w tym temacie. Godność pracownika nie podlega negocjacji, jednak rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz ustawy – Kodeks postępowania cywilnego z druku nr 2289 budzi poważne wątpliwości, zarówno co do zakresu podmiotowego, jak i jakości proponowanych rozwiązań.

Po pierwsze, zakres ochrony. Mówimy o zmianach w Kodeksie pracy, a więc akcie prawnym obejmującym osoby zatrudnione na podstawie umowy o pracę. Tymczasem współczesny rynek pracy wygląda inaczej niż 20 czy 30 lat temu. Bardzo duża grupa osób wykonuje pracę na podstawie umów cywilnoprawnych albo w formule samozatrudnienia, często w warunkach, które w praktyce odpowiadają stosunkowi pra-

Posel Barbara Bartuś

cy. Osoby te również doświadczają mobbingu, presji, nierównego traktowania czy poniżania. Projekt ich jednak nie obejmuje. Rząd deklaruje walkę z przemocą w świecie pracy, ale proponuje regulacje dotyczące tylko części osób wykonujących pracę. To rodzi pytanie o spójność i rzeczywistą skuteczność tej reformy.

Po drugie, Kodeks pracy nie jest zwykłą ustawą. Wielokrotnie mówiłam w kontekście kodeksów, że to są ustawy szczególne. Kodeks pracy to fundament, filar i systemowy kręgosłup prawa pracy. To akt, który powinien cechować się szczególną precyzją, stabilnością i jasnością pojęć. Tymczasem proponowane przepisy, które mają wyjaśnić, mają doprecyzować, w dalszym ciągu budzą poważne wątpliwości interpretacyjne, co jasno wybrzmiewało też na posiedzeniu komisji, bo za chwilę będzie pakiet poprawek i właściwie każda zmiana... może nie każda, ale bardzo dużo zmian przyjmowanych do sprawozdania było z tzw. znacznikiem, o czym mówiła pani przewodnicząca, że to trzeba będzie doprecyzować, to trzeba będzie zmienić. Prawo pracy nie powinno być tworzone w taki sposób, aby kluczowe definicje były docierane dopiero w drugim czytaniu. A może za chwilę usłyszymy, że to doprecyzuje się w Senacie, a może kolejny raz będzie oczekiwanie, jak się ukształtuje orzecznictwo sądowe. To ustawodawca ma obowiązek tworzyć normy jednoznaczne i przewidywalne.

Po trzecie, wbrew temu, co tutaj było powiedziane, zabrakło pogłębionego dialogu społecznego i rzeczywistego namysłu nad systemowym rozwiązaniem problemu. Znalazłam jedyną opinię pracowników ze związku NSZZ „Solidarność” i to była opinia, która była tworzona jeszcze na etapie prac rządowych, bo jest z lutego 2025 r. NSZZ „Solidarność” nie brała udziału w pracach komisji ani podkomisji. Próbowalam wyszukać jakąś opinię do tych rozwiązań, które już są proponowane – nie ma takiej opinii, a pamiętajmy, że NSZZ „Solidarność” to nie jest jakiś niszowy związek.

A więc zamiast kolejnej nowelizacji Kodeksu pracy, która dotyczy wyłącznie wycinka rzeczywistości, jeśli chodzi o zatrudnienie, należałoby rozważyć stworzenie kompleksowej regulacji dotyczącej przeciwdziałania mobbingowi i dyskryminacji w świecie pracy jako całości, obejmującej różne formy wykonywania pracy oraz zawierającej nie tylko mechanizmy odszkodowawcze, zadośćuczynienia, ale także realne instrumenty prewencji – nie te regulaminy, które na ten moment są przewidywane u pracodawców.

Prawo i Sprawiedliwość stoi na stanowisku, że ochrona przed mobbingiem i przemocą musi być skuteczna, powszechna i oparta na precyzyjnych przepisach. Dobre intencje nie wystarczą, jeżeli tworzymy regulacje niepełne i budzące wątpliwości interpretacyjne. Dlatego klub Prawa i Sprawiedliwości ocenia ten projekt bardzo krytycznie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

W tej chwili zapraszam do zabrania głosu panią poseł Karolinę Pawliczak, klub Koalicja Obywatelska.

Proszę bardzo, pani poseł.

Posel Karolina Pawliczak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! W imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska mam zaszczyt przedstawić oświadczenie na temat tego istotnego projektu ustawy, nowelizacji Kodeksu pracy i Kodeksu postępowania cywilnego, który na pierwszym miejscu, szanowni państwo, stawia godność człowieka. Projektowane zmiany przepisów stały się niezbędną koniecznością. Mają na celu zwiększenie świadomości pracowników i pracodawców oraz umożliwienie im lepszego zrozumienia i rozpoznania różnych form przemocy w miejscu pracy, w szczególności w zakresie dyskryminacji i mobbingu. Proponowana regulacja pozwoli z jednej strony precyzyjnie diagnozować zachowania bezprawne, a z drugiej strony odróżnić je od zachowań, które mieszczą się we właściwych lub dopuszczalnych relacjach pracowniczych. Wprowadzenie projektowanej ustawy pozwoli przenieść do stanowionego prawa wiele wniosków pochodzących wprost z dorobku judykatury, znacząca część projektowanych zmian opiera się bowiem w szczególności na cechach mobbingu w kształcie, który został zdefiniowany w orzecznictwie. Zapewni to większą jednolitość orzecznictwa sądowego w tego typu sprawach oraz pozwoli na uszczegółowienie obecnej skąpej regulacji ustawowej o wnioski wynikające z 20-letniego okresu jej stosowania.

Szanowni Państwo! Przez ponad 20 lat definicja mobbingu w Kodeksie pracy była tak naprawdę martwym zapisem prawnym, reliktem przeszłości. Przez ponad dwie dekady ofiary nękania przechodziły urzędniczą i sądową drogę przez mękę. Próg dowodowy był postawiony tak wysoko, jakby system celowo chciał zniechęcić skrzywdzonych do walki o swoje prawa. Dzisiaj z tą hipokryzją bezwzględnie kończymy. Wprowadzamy jasne, nowoczesne kryteria. Mobbing to nie tylko krzyk i jawne obelgi. To także wyrafinowana przemoc pozawerbalna. To izolowanie pracownika, to celowo toksyczna organizacja pracy, która niszczy psychikę człowieka dzień po dniu. Nowe przepisy dają pracownikom realną tarczę, a nie papierowy paragraf. Nowe przepisy zabezpieczają również pracodawców, bo obie strony w miejscu pracy muszą czuć się bezpiecznie i mieć gwarancję ochrony swoich praw przed tymi, którzy te prawa naruszają. Jeśli są słowa krytyki lub obawy, to odpowiadam: rzetelny, uczciwy i profesjonalny pracodawca, który szanuje swój zespół i realizuje rzetelne procedury antymobbingowe, nie ma czego się obawiać.

Posel Karolina Pawliczak

Rutynowe zarządzanie i wymaganie wyników to nie mobbing i prawo to wyraźnie rozgranicza. Obawiać muszą się wyłącznie ci, którzy do tej pory budowali swoje folwarki na strachu, upokorzeniu i wyzysku. Dla takich praktyk w nowoczesnej Polsce nie ma i nie będzie miejsca. Wprowadzamy podniesienie kar oraz minimalne zadośćuczynienie na poziomie sześciokrotności minimalnego wynagrodzenia. To jasny sygnał dla rynku: koniec z symbolicznymi karami, które tak naprawdę opłacało się wpisać w koszty prowadzenia działalności. Przemoc w pracy musi uderzać po kieszeni tych, którzy sobie na nią pozwalają.

Wysoka Izbo! To projekt, który chroni zdrową gospodarkę. Toksyczna atmosfera to mniejsza wydajność, to zwolnienia lekarskie, to dramaty całych rodzin. Sprawniejsza identyfikacja nękania opłaci się każdemu, i pracownikowi, i nowoczesnemu przedsiębiorcy. Koalicja Obywatelska stoi po stronie bezpiecznego, godnego i europejskiego miejsca pracy. Stoi po stronie godności pracowników oraz ochrony pracodawców. Czas skończyć z erą strachu w polskich firmach i urzędach. Dlatego nasz klub z pełnym przekonaniem popiera ten projekt i wnosi o dalsze nad nim procedowanie. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Teraz poproszę pana posła Tadeusza Tomaszewskiego, Lewica.

Proszę bardzo.

Posel Tadeusz Tomaszewski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Szanowna Pani Minister! Ochrona pracy w Polsce gwarantowana jest przez Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej, która zapewnia obywatelom prawo do bezpiecznych warunków pracy i godziwej płacy oraz sprawuje nadzór nad przestrzeganiem tychże spraw. Lewica, od samego początku obecna w koalicji 15 października, stawia na poprawę warunków zatrudnienia, ochronę praw pracowniczych, wolność funkcjonowania związków zawodowych. Pani minister Agnieszka Dziemianowicz-Bąk konsekwentnie wdraża te zasady poprzez przyjmowanie stosownych rozwiązań prawnych. 8 lipca wejdzie w życie nowelizacja ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy. W tej sali i poza nią stoczyła się ogromna batalia o przyjęcie tego ważnego rozwiązania na rzecz poprawy na rynku pracy, zwłaszcza w zakresie likwidacji tzw. śmieciówek. To wszystko po kolei jest podejmowane przez rząd koalicji 15 października. Dzisiejsza ustawa nowelizująca Kodeks pracy i Kodeks postępowania cywilnego zawiera przede wszystkim uzupełnienie definicji dyskryminacji o dyskryminację przez skojarzenia, przereklamowanie definicji

bezpośredniej, ujednolicenie zdefiniowanych form molestowania, zdefiniowanie roszczeń w przypadku naruszenia zasady równego traktowania oraz mobbingu jako kompensacji szkody majątkowej, ujęcie zasady rozkładu ciężaru dowodowego w sprawach dotyczących naruszenia zasady równego traktowania w sposób analogiczny do przepisów ustawy antydyskryminacyjnej, sprecyzowanie obowiązku przeciwdziałania zasady równego traktowania oraz mobbingu.

Kolejna bardzo istotna kwestia to jest sprawa określenia dolnego progu wysokości zadośćuczynienia za stosowanie mobbingu jako sześciokrotnego minimalnego wynagrodzenia za pracę. Uznano bowiem, iż ten uporczywy charakter przewinienia, przestępstwa musi być w odpowiedni sposób również rekompensowany pracownikom. Często sprawy trwają w sądzie od kilku miesięcy do kilku lat, stąd to rozwiązanie Lewica w pełni popiera. Nowelizacja przewiduje też przyjęcie, że pracodawca, który wypłacił pracownikowi zadośćuczynienie lub odszkodowanie z tytułu mobbingu, ma prawo dochodzić od osoby, od której pochodziły zachowania stanowiące mobbing, wyrównania poniesionej szkody.

Nowelizacja przewiduje też zmianę w Kodeksie postępowania cywilnego, m.in. dotyczącą składów orzekających w zakresie ochrony dóbr osobistych. Sprawy te będą rozpatrywane przez składy trzyosobowe, a nie jak dotychczas – jednoosobowe.

Przewiduje się również, że sądem właściwym w sprawach dotyczących ochrony dóbr osobistych, mobbingu oraz naruszania zasady równego traktowania w zatrudnieniu będzie sąd rejonowy. Zgodnie z tym rozwiązaniem sprawy będą przekazane do właściwych właściwości sądów rejonowych. Klub Lewicy popiera to rozwiązanie.

Uprzejmie proszę panią poseł Katarzynę Ueberhan o przedstawienie zmian i poprawek. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Katarzyna Ueberhan, Lewica.

Proszę bardzo.

Posel Katarzyna Ueberhan:

Panie Marszałku! Pani Ministro! Wysoka Izbo! Dane mówią same za siebie. Spraw o mobbing w sądach z roku na rok przybywa, a w wielu przypadkach, w większości przypadków sprawy te dotyczą pracowników, kobiet. To bardzo ważne, że my jako ustawodawcy czy też rząd wreszcie mierzymy się z tym problemem i proponujemy przepisy na miarę XXI w. Zmienia się rzeczywistość, zmienia się miejsce pracy, zmieniają się warunki tej pracy, a przepisy pozostawały niezmiennie. To ważne, by praca była godna, tzn. nie tylko godnie wynagradzana, ale też by ludzie

Posel Katarzyna Ueberhan

byli w niej godnie traktowani. Miejsce pracy musi być miejscem bezpiecznym, wolnym od strachu, a godność człowieka, godność pracownika nie kończy się po przekroczeniu progu miejsca pracy. Tak jak wspomniał poseł Tomaszewski, przygotowaliśmy w uzgodnieniu z Biurem Legislacyjnym i w porozumieniu z rządem, z resortem poprawki doprecyzowujące w brzmieniu zaproponowanym w ustawie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Pan poseł Sławomir Ćwik, klub Centrum.
Proszę bardzo.

Posel Sławomir Ćwik:

Szanowny Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Centrum odnośnie do nowelizacji ustawy – Kodeks pracy w zakresie postanowień o dyskryminacji i mobbingu.

Przyznam się, że z zaskoczeniem wysłuchałem stanowisk innych klubów, dlatego że można było odnieść wrażenie, że pracodawca jest nadal niejako oprawcą w stosunku do pracowników i pozwala bez żadnych ograniczeń na dyskryminację, zachowania dyskryminacyjne czy też mobbing w miejscu pracy. Z mojego doświadczenia zawodowego wynika, że jest wręcz przeciwnie. Pracodawca jest zainteresowany tym, aby osiągać jak najlepsze efekty pracy zatrudnionych osób, dlatego też zainteresowany jest, żeby w pracy był zbudowany zespół pracowników, którzy chętnie ze sobą współpracują, chętnie przychodzą do pracy, aby pracować. Dlatego też często pracodawcy organizują przecież na własny koszt szkolenia z zakresu budowania zespołu, po to żeby integrować zespół. Po to są też imprezy integracyjne, żeby właśnie lepiej pracować.

Faktycznie w niektórych miejscach pracy mamy oczywiście zachowania dyskryminacyjne i mobbingowe. Tutaj należy oczywiście się dokładnie skupić, przeprowadzić dokładniejsze, moim zdaniem, badania, z czego to wynika. Niestety w uzasadnieniu do projektu ustawy nie znalazłem informacji, jeśli chodzi o specyfikę spraw z zakresu mobbingu i dyskryminacji, które prowadzone są przez inspekcję pracy i przez sądy. W tym zakresie: W jakich miejscach pracy one przede wszystkim występują i gdzie te zachowania są powtarzalne? Czy dotyczy to mikro-, małych przedsiębiorstw, czy średnich, czy korporacji, czy też może przede wszystkim dotyczy to urzędów administracji samorządowej i rządowej oraz szkolnictwa? Przyznam się, że przypadki mobbingu, które były prowadzone w sądach, a które są mi znane, aku-

rat miały miejsce w szkolnictwie. To być może wynikało z tego, że w związku z kryzysem demograficznym i zmniejszeniem się zapotrzebowania na pracę nauczycieli oraz zmniejszaniem się liczby etatów w szkołach w większym stopniu mają miejsca zachowania mobbingowe i dyskryminacyjne.

W mojej ocenie ten projekt nowelizacji zawiera bardzo dużo treści wprowadzających ocenne, nieostre sformułowania, które zamiast poprawić funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości i Państwowej Inspekcji Pracy w zakresie zachowań dyskryminacyjnych i mobbingowych, w jeszcze większym stopniu mogą spowodować wzrost liczby postępowań, niekoniecznie rozwiązujących problem.

Naprawdę stosunek pracy na ogół polega na współpracy pracodawcy i pracownika, bo jeden bez drugiego nie funkcjonuje. To pracodawca tworzy miejsca pracy, ale to pracownik buduje firmę, przynosi przychody i zyski pracodawcy. To jest symbioza. Natomiast zmiany, które widzimy w tej nowelizacji, w sposób wyraźny uprzywilejowują pracownika i tworzą bardzo duże ryzyko po stronie pracodawcy. W kwestii przerzucenia ciężaru dowodu wystarczy uprawdopodobnienie, by na pracodawcę był przerzucony ciężar dowodu, którego on bardzo często nie będzie w stanie przeprowadzić. Będzie to przypominało sytuację, w której będzie musiał udowodnić, że nie jest wielbłądem. Jeżeli weźmiemy pod uwagę możliwą sytuację, w której grupa pracowników w małej firmie będzie zainteresowana otrzymaniem zadośćuczynienia w wysokości nie niższej niż połowa rocznego wynagrodzenia, to jest bardzo prawdopodobne, że mogą oni doprowadzić do takich postępowań.

Co do zmiany art. 94, to w mojej ocenie dzisiejszy art. 94 pkt 2b w wystarczający sposób reguluje tę kwestię. Ta zmiana, która jest wprowadzana, moim zdaniem nie jest właściwa. Weźmy choćby sprawę nagłośnioną ostatnio przez pana posła Józefaciuka sytuacji w ochotniczych hufcach pracy. Czy to są zachowania dyskryminujące, czy nie?

Jako klub wnosimy poprawki dotyczące m.in. kwestii (*Dzwonek*) wydłużenia do 6 miesięcy *vacatio legis*, abyśmy mieli ewentualnie czas na poprawę tej ustawy przed jej wejściem w życie, oraz dodania sformułowania, które będzie wyraźnie mówiło, że równe, niejednakowe traktowanie jest dopuszczalne i nie stanowi dyskryminacji, gdy jest obiektywnie uzasadnione. To są słowa z uzasadnienia tego projektu. Liczę na to, że będą one zaakceptowane przez Wysoki Sejm, ponieważ ograniczy to liczbę sytuacji konfliktowych w miejscach pracy. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Bartosza Romowicza, który przedstawi stanowisko Polski 2050.

Proszę bardzo.

Posel Bartosz Romowicz:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowna Pani Minister! Wysoka Izbo! Przedmiotem tej debaty jest projekt ustawy zmieniającej Kodeks pracy oraz Kodeks postępowania cywilnego. Jest to projekt ważny ze względu na to, że dotyczy bezpieczeństwa, godności i szacunku w miejscu pracy.

Mobbing od wielu lat pozostaje jednym z najtrudniejszych problemów polskiego rynku pracy. Choć obowiązujące przepisy zapewniają pracownikom ochronę, to często są oceniane jako nieprecyzyjne i trudne do stosowania w praktyce. To w rezultacie powoduje takie sytuacje, że mamy na rynku pracy osoby, które doświadczają czy to nękania, czy to poniżania lub napotykać trudności w dochodzeniu swoich praw przed sądem. Ta ustawa ma to zmienić, ma wprowadzić bardziej przejrzystą definicję mobbingu i uporządkować pojęcia związane z przemocą i nękaniami w środowisku pracy. Szczególnie istotne jest odejście od nadmiernego skupiania się wyłącznie na subiektywnych odczuciach pracownika. Zamiast tego proponuje się tzw. model racjonalnej ofiary, który pozwala oceniać dane zachowanie także z perspektywy okoliczności sprawy.

Kolejnym ważnym elementem tego projektu jest zwiększenie odpowiedzialności pracodawców za tworzenie bezpiecznego środowiska pracy. Pracodawca nie będzie mógł ograniczać się wyłącznie do formalnego przyjęcia procedur antymobbingowych. Oczekiwane będzie podejmowanie realnych działań zapobiegających przemocy psychicznej, dyskryminacji i działaniom odwetowym wobec osób zgłaszających nieprawidłowości. Projekt przewiduje także podwyższenie minimalnego zadośćuczynienia za mobbing. Ma to wymiar nie tylko kompensacyjny wobec osób pokrzywdzonych, ale także prewencyjny, bo ma wysłać sygnał, że naruszenie godności pracownika nie może być traktowane jako drobne uchybienie organizacyjne. Na uwagę zasługują także rozwiązania procesowe i ułatwienie dochodzenia roszczeń przed sądem. Ma to duże znaczenie dla osób, które dotychczas rezygnowały z walki o swoje prawa z obawy przed skomplikowanym i długotrwałym postępowaniem.

Wysoka Izbo! Należy podkreślić, że zdrowe relacje w miejscu pracy są fundamentem nowoczesnej gospodarki, ale trzeba też powiedzieć, że ten projekt budzi także różnego rodzaju wątpliwości, o czym dzisiaj była mowa z tej mównicy sejmowej. Pracownik, który czuje się szanowany i bezpieczny, jest bardziej zaangażowany, produktywny i lojalny wobec swojego pracodawcy, z kolei przedsiębiorstwa, które są wolne od mobbingu, osiągają lepsze wyniki, ograniczają rotację kadr i budują silniejszą kulturę organizacyjną. Dlatego kierunek zmian należy ocenić pozytywnie. Oczywiście szczegóły rozwiązania mogą być przedmiotem dyskusji i ewentualnych korekt, dlatego wykorzystajmy etap parlamentarny, na którym jesteśmy, a potem także Senat, aby zasadniczy cel tego projektu, czyli skuteczniejsza ochrona pracow-

nika przed mobbingiem, dyskryminacją i przemocą psychiczną, był osiągnięty.

Jako Polska 2050 wierzymy, że efektem tych prac będzie stworzenie przepisów, które zapewnią większe poczucie bezpieczeństwa milionom pracowników w Polsce i przyczynią się do budowy bardziej sprawiedliwego i przyjaznego rynku pracy. Polska 2050 będzie ten projekt popierać, ale oczywiście będziemy brać udział w pracach parlamentarnych na kolejnych etapach. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Maciej Konieczny, koło Razem.

Proszę bardzo, panie pośle.

Posel Maciej Konieczny:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! To projekt długo wyczekiwany i ze wszech miar zasługujący na poparcie. Projekt wynika z 20-letniej praktyki, w ramach której pracownicy, którzy padli ofiarą mobbingu, mieli bardzo ciężko w dochodzeniu sprawiedliwości przed sądem. Bardzo rzadko udawało się im uzyskać korzystne wyroki. Działo się tak ze względu na nieprecyzyjne, wadliwe prawo, które tą ustawą jest naprawiane. Gdy słucha się posła Ćwika, można by odnieść wrażenie, że kwestie mobbingu da się załatwić za pomocą owocowych czwartków organizowanych przez pracodawcę. Tak jednak nie jest. W obronie pracownika musi stać państwo, które da mu realne narzędzia walki z nękaniami w miejscu pracy. Zresztą jeżeli chodzi o doprecyzowanie kwestii mobbingu, to opłaca się ono wszystkim poza mobberami, także pracodawcom. Ta ustawa jasno mówi, że mobbingiem nie jest uzasadniona krytyka. Ta ustawa daje pracodawcom możliwość ubiegania się o zwrot kosztów ze strony realnego mobbera, którym może być także pracownik. A więc to doprecyzowanie opłaca się wszystkim poza mobberami.

Jeżeli chodzi o zwiększenie kar za mobbing do sześciokrotności płacy minimalnej, to jest to zrozumiałe. Jeżeli mamy do czynienia z uporczywym nękaniami, to kara w wysokości jednej pensji minimalnej jest za mała i nie pełni chociażby roli odstraszającej, która w przypadku tego prawa jest kluczowa, także jeśli chodzi to, żeby do takich sytuacji nie dochodziło.

Chciałbym zaapelować do posłów Prawa i Sprawiedliwości, jak poseł opozycji do posłów opozycji, żeby poprzeć to dobre prawo. Bo jeżeli PiS faktycznie chce wspierać wszystkie realne narzędzia przeciwdziałania mobbingowi w miejscu pracy, to jest to właśnie takie realne narzędzie. Niezależnie od tego, czy wydaje się nam ona wystarczająca, czy mamy jakieś drobne zastrzeżenia co do tej ustawy, to jest ustawa, która ma szansę wejść w życie i w przeciwnieństwie

Posel Maciej Konieczny

do ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy ma szansę wejść w życie niezdemolowana, w kształcie, który pozwoli na realizowanie jej realnych celów.

Doprecyzowanie przepisów dotyczących dyskryminacji także jest bardzo potrzebne, bo często dyskryminacja dotyczy nie cech realnych pracownika, ale takich, które są mu błędnie przez pracodawcę przypisane. Taki pracownik również zasługuje na ochronę. Zasługuje na ochronę pracownik, który jest dyskryminowany nie ze względu na cechy własne, ale cechy osób z jego rodziny, osób z nim związanych. To chociażby opiekunowie osób niepełnosprawnych, którzy z tej racji nie mogą być dyskryminowani.

W obu tych aspektach: jeżeli chodzi o przeciwdziałanie mobbingowi i jeżeli chodzi o przeciwdziałanie dyskryminacji w miejscu pracy, jest to ustawa, która ma szansę poprawić sytuację pracowników w Polsce. Dlatego jako Partia Razem będziemy ją popierać. Będziemy również patrzeć na dalszą pracę, ale z zupełnie innych powodów niż moi poprzednicy. *(Dzwonek)* Będziemy patrzeć, czy ta ustawa nie zostanie zepsuta i nie zostanie pozbawiona tych cech, które sprawiają, że ma szansę zadziałać. Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Poseł Mirosław Orlński, klub PSL.
Proszę bardzo.

Posel Mirosław Adam Orlński:

Szanowny Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe przedstawiam stanowisko odnośnie do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz ustawy – Kodeks postępowania cywilnego.

Rzeczywiście projekt, nad którym pracowaliśmy... Dzisiaj będzie kolejne posiedzenie komisji kodyfikacyjnej, która tym projektem dalej będzie się zajmować. Pani przewodnicząca Dolniak i my wszyscy jako członkowie tej komisji wspólnie z panią ministrem, która była obecna, wiele aspektów, wiele pytań w ramach tego projektu rządowego przedstawiliśmy, ale myślę, że jesteśmy na dobrej drodze ku temu, aby osiągnąć konsensus i ostatecznie go dopracować.

Projekt dotyczy skuteczniejszej ochrony pracowników przed mobbingiem, dyskryminacją i innymi formami przemocy w miejscu pracy. Nowe przepisy, tak jak tutaj było powiedziane, wprowadzają prostszą, jaśniejszą definicję mobbingu, ujednolicają definicje form nękania pracownika, wprowadzają te wszystkie określenia, które w ramach tego rządowego projektu mają służyć poprawie sytuacji pracowni-

ka. Wyrażona potrzeba nowelizacji w zakresie mobbingu z takiego ogólnego punktu widzenia, a także z uwagi na normy Kodeksu pracy i normy społeczne, nie powinna budzić wątpliwości, bo co do zasady założenia mamy słuszne. Chodzi o zminimalizowanie tego zjawiska, dodanie odpowiednich zapisów, również zawierających definicję dyskryminacji. Myślę, że z takiego ogólnego punktu widzenia te zmiany w dużej części są nacechowane chęcią ochrony pracownika. Zgodnie z projektem mobbing ma oznaczać zachowanie polegające na uporczywym nękanu pracownika.

Trzeba też zauważyć zdania odrębne, różnego rodzaju opinie, które były zgłaszane, ekspertyzy w tym zakresie przygotowane dla naszej komisji, więc nad tym projektem będziemy jeszcze pracować. Natomiast co do zasady i w zakresie tych rozwiązań, które są przyjęte, jako Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe popieramy ten rządowy projekt. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Ostatnie wystąpienie należy do pana posła Marcina Józefaciuka.
Proszę bardzo.

Posel Marcin Józefaciuk:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kierunek tego projektu oceniam pozytywnie. Potrzebujemy prawa, które widzi nie tylko oczywistą przemoc, ale również mechanizmy cichego niszczenia człowieka w pracy. Jednak najważniejsze nie będzie to, czy pracodawca stworzy kolejny regulamin. Najważniejsze będzie to, czy ten regulamin będzie działał. Mówię to również po mojej ostatniej kontroli poselskiej w Komendzie Głównej OHP. Tam zobaczyliśmy problem, który idealnie pokazuje, dlaczego ta ustawa nie może pozostać tylko na papierze. Publiczny pracodawca wprowadza rozwiązania dotyczące czasu wolnego, różnicujące sytuację pracowników. Jednocześnie pojawiają się poważne pytania o analizę skutków, podstawę prawną, ekwiwalent dla innych pracowników, równe traktowanie kobiet i mężczyzn oraz realną kontrolę ministerstwa nad jednostką publiczną. I to jest sedno sprawy. Równe traktowanie nie może oznaczać dobrych intencji jednej strony i milczenia drugiej. Przeciwdziałanie dyskryminacji nie może polegać na tym, że państwowa instytucja wpiśże coś do dokumentu, a potem nie potrafi pokazać, czy rozwiązanie jest sprawiedliwe, proporcjonalne i zgodne z prawem pracy. *(Dzwonek)* Bo godność w pracy nie może być hasłem. Musi być praktyką, także w instytucjach publicznych. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Na tym kończymy wystąpienia klubowe.

Przechodzimy do pytań.

Mamy 18 posłów zapisanych do pytań.

Określam czas pytania na 1 minutę. Oczywiście można mówić krócej. To nie jest uwaga do kogoś konkretnego.

Zaczyna pani poseł Małgorzata Pępek.

Proszę bardzo.

Poseł Małgorzata Pępek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta ustawa jest dobra z kilku kluczowych powodów. Przede wszystkim wprowadza ona ochronę pracowników poprzez znacznie szerszą i bardziej precyzyjną definicję mobbingu. Po drugie, nakłada na pracodawców obowiązek aktywnego i stałego przeciwdziałania tym patologiom, co wymusi na firmach wprowadzenie jasnych procedur antydyskryminacyjnych i antymobbingowych.

Bardzo ważnym rozwiązaniem jest wzmocnienie ochrony prawnej pracownika poprzez przeniesienie ciężaru dowodu w sprawach o nierówne traktowanie na pracodawcę czy zagwarantowanie sprawiedliwego zadośćuczynienia, które w przypadku mobbingu nie może być niższe niż sześciokrotność minimalnego wynagrodzenia.

Dzięki tym zmianom pracownicy zyskają realne narzędzia do obrony swojej godności, a w polskich (*Dzwonek*) miejscach pracy w końcu zapanują jasne, uczciwe zasady.

Proszę o odpowiedź na pytanie: Czy określone w ustawie kwoty zadośćuczynienia są wystarczająco wysokie, aby skutecznie odstraszyć pracodawców od przemykania oka na mobbing? (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pani poseł Barbara Dolniak.

Proszę bardzo.

Poseł Barbara Dolniak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedmiotowy projekt dotyczy zmian w Kodeksie pracy oraz w Kodeksie postępowania cywilnego, w związku z tym dotyczy tych osób, które zatrudnione są na podstawie umowy o pracę, bo inaczej musielibyśmy objąć to szerszym zakresem, chociażby Kodeksem cywilnym, a on nie jest objęty rządowym przedłożeniem i spotkalibyśmy się z zarzutem niekonstytucyjnego procedowania. To po pierwsze. Ale rozmawiałam z panią minister właśnie o osobach, które nie są zatrudnione na podstawie umowy o pracę, o tym, byśmy również

w tym zakresie podjęli prace legislacyjne, i usłyszałam, że ministerstwo jest gotowe do rozpoczęcia takich prac.

Po drugie, proszę państwa, nie opiszemy w akcie prawnym wszystkich zdarzeń mobbingowych, bo to jest niemożliwe. Rzeczywistość jest różnorodna i musimy stworzyć przepisy o charakterze ogólnym, a rzeczą sądu jest ocena każdej konkretnej sytuacji. Dzisiaj słyszę (*Dzwonek*) krytykę ze strony PiS-u, ale gdy przeprowadzaliśmy posiedzenia podkomisji i komisji, nie słyszałam o żadnej poprawce. Proszę mnie wyprowadzić z błędu, ale nie przypominam sobie, żeby PiS złożył jakąkolwiek poprawkę lub włączył się na posiedzeniach komisji czy podkomisji w głęboką dyskusję. Proszę państwa, tworzymy przepisy, których państwo przez czas swoich rządów nie wprowadziło. W związku z tym raczej wołałabym, żebyście uczestniczyli w rzeczowej dyskusji, niż z zasady krytykowali. Dzisiaj jest posiedzenie komisji. Zapraszam na taką dyskusję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pani poseł Bożena Lisowska.

Proszę bardzo.

Poseł Bożena Lisowska:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Projekt nowelizuje Kodeks pracy i Kodeks postępowania cywilnego, wprowadzając jasne ramy prawne i doprecyzowując definicje tego, czym jest dyskryminacja i mobbing w miejscu pracy. Nowelizacja dookreśla także, czym jest dyskryminacja przez założenie i przez skojarzenie, rozszerza też pojęcie molestowania. Jednocześnie projekt przewiduje rozwiązania chroniące przed fałszywymi oskarżeniami i nadaje sądom rejonowym uprawnienia do rozstrzygania spraw dotyczących ochrony dóbr osobistych, mobbingu i równego traktowania, bez względu na wartość sporu.

Mam dwa pytania. Po pierwsze, o *vacatio legis*, które jest bardzo krótkie, 3-tygodniowe. W tym kontekście proszę o wyjaśnienie, czy przed wejściem w życie ustawy planowana jest ogólnopolska kampania (*Dzwonek*) dla pracodawców i pracowników dotycząca nowych uprawnień i obowiązków. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam pana posła Marcina Józefaciuka.

Ale zanim pan poseł zada pytanie, chcę przywitać wycieczkę ze Szkoły Podstawowej nr 6 im. Żwirki i Wigury w Mielcu, uczniów i nauczycieli goszczących w Sejmie na zaproszenie pani poseł Krystyny Skowrońskiej, witanych także przez pana posła Fry-

Wicemarszałek Krzysztof Bosak

deryka Kapinosa. Witamy państwa bardzo serdecznie. *(Oklaski)* Pozdrawiamy. Życzymy dobrych wrażeń z Sejmu.

Pytanie zadaje pan poseł Marcin Józefaciuk.

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Marcin Józefaciuk:

Dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Największym testem tej ustawy będą nie deklaracje, tylko praktyka. Mam trzy pytania: Czy rząd przewiduje obowiązek realnego audytu równego traktowania u pracodawców publicznych, zanim wprowadzą rozwiązania różnicujące sytuację pracowników? Jak państwo dopilnuje, aby nowe regulaminy nie były tylko dokumentem w szufladzie, ale określały konkretne procedury, odpowiedzialność i mechanizmy kontroli? Jaką rolę ma mieć Państwowa Inspekcja Pracy i ministerstwa nadzorujące jednostki publiczne, gdy pojawiają się zarzuty nierównego traktowania kobiet i mężczyzn? Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Mariusz Krystian. Nie ma pana posła.

Pan poseł Grzegorz Lorek.

Proszę bardzo.

Poseł Grzegorz Lorek:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowna Pani Minister! Wysoka Izbo! Rządząca ekipa ma fobię na punkcie molestowania. Gdy do sejmowej komisji trafił rządowy projekt ustawy o przeciwdziałaniu mobbingowi w pracy, jego zapisy wzbudziły politowanie, jak można było przygotować coś tak nieprofesjonalnego. Ale gdy przyjeździe ustawę o osobie najbliższej, to politowanie zmieniło się w przerażenie, bo do wszystkich dotarło, że władza wcale nie jest pokraczna, tylko celowo wprowadza absurdalne prawo, które w tym przypadku będzie batem na przedsiębiorców. Firmy będą bowiem musiały – uwaga – stale i aktywnie przeciwdziałać wszelkiemu nierównemu traktowaniu pracowników. Taki przepis jest niemożliwy do realizacji i będzie dyżurnym dowodem wykroczenia w przypadku każdej firmy. Nie można bowiem stale przeciwdziałać, a pod wszelkie nierówne traktowanie podpada praktycznie każde traktowanie pracownika. Jeżeli te przypisy wejdą w życie, władza będzie mogła ukarać każdą firmę za cokolwiek.

Szanowna Pani Minister! Proszę się zastanowić i przemyśleć to, bo zatkacie sądy, które będą miały *(Dzwonek)* przerażającą liczbę spraw i po prostu nie

będą potrafiły z tego wyjść. Według mnie ta ustawa ponownie powinna być przeanalizowana w całości. A zachowanie, jakie było w trakcie posiedzeń komisji, było całkowicie niedopuszczalne. Grożenie, że jest to wymóg koalicyjny, jest po prostu śmieszne. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Karolina Pawliczak.

Poseł Karolina Pawliczak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pozwolicie państwu, że dosłownie w jednym zdaniu odniosę się do słów posłanki z Prawa i Sprawiedliwości. Przyznam szczerze, że żadnej aktywności nie zauważyłam ani w podkomisji do spraw nowelizacji Kodeksu pracy, której mam zaszczyt przewodniczyć, ani w Komisji Nadzwyczajnej. Żadnej aktywności z państwa strony nie było, żadnych poprawek...

(Poseł Paweł Hreniak: Bo ustawa jest zła.)

...tylko krytyka, która w sumie okazuje się bezpodstawną.

Szanowni Państwo! Rezygnacja w zapisach ze sztywnego wymogu długotrwałości nękania na rzecz jego powtarzalności to krok w dobrą stronę. Ale chciałam zapytać panią minister, czy sądy pracy w praktyce nie będą jednak narażone na ryzyko błędnej interpretacji pojęcia dyskryminacji przez założenie czy dyskryminacji przez skojarzenie, czy też wprost przeciwnie, taki zapis zarówno dla stron, jak i wymiaru sprawiedliwości w ocenie resortu będzie korzystny i precyzujący określone zachowania. *(Dzwonek)* Uprzejmie proszę o odpowiedź. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Poseł Adam Luboński.

Poseł Adam Luboński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Wszyscy zgadzamy się z tym, że mobbing trzeba zwalczać i pracownicy muszą być przed nim chronieni. Jednak ja mam pytanie z drugiej strony medalu. Jak ta ustawa pomoże odróżnić rzeczywisty mobbing od zwykłego konfliktu pomiędzy pracodawcą a pracownikiem? Jak będziemy chronić przed tym wszystkich pracodawców? Dziękuję. *(Oklaski)*

(Poseł Marek Sawicki: Jeden mądry głos.)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Poseł Krzysztof Habura.

Poseł Krzysztof Habura:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Bardzo potrzebna ustawa, bo przez lata przepisy dotyczące mobbingu i dyskryminacji budziły wiele wątpliwości interpretacyjnych. Poszkodowani pracownicy często mieli trudności z dochodzeniem swoich praw, a pracodawcy nie zawsze otrzymywali jasne wskazówki, jakie działania powinni podejmować, aby skutecznie przeciwdziałać niepożądanym zjawiskom. Proponowane w ustawie rozwiązania porządkują definicję mobbingu i dyskryminacji, wzmacniają obowiązek przeciwdziałania takim zjawiskom oraz zapewniają lepszą ochronę osobom pokrzywdzonym. Czy zatem w ministerstwie przewiduje się opracowanie jednolitych wytycznych lub standardów dla pracodawców dotyczących przeciwdziałania mobbingowi, tak aby ograniczyć ryzyko rozbieżnej praktyki? W jaki sposób projekt wpłynie na długość i efektywność postępowań sądowych dotyczących mobbingu i dyskryminacji? Jakie mechanizmy (*Dzwonek*) mają przyspieszyć rozpoznawanie takich spraw? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Pani poseł Iwona Kozłowska.

Poseł Iwona Maria Kozłowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie chcę już iść do pracy. Nie chce mi się żyć. Tak mówią kobiety i mężczyźni, którzy przez szereg miesięcy, a nawet lat słyszeli w swojej macierzystej firmie, że są bezwartościowi, że są tylko obciążeniem dla firmy i kompletnie do niczego się nie nadają. Dziś pracownicy, ofiary przemocy, często rezygnują z dochodzenia swoich praw, bo przepisy są niejasne, a postępowania niezwykle trudne dowodowo. Zdarza się, że mobberem jest np. przełożony lub koleżanka czy kolega z pracy, którzy mają tzw. wpływy. Ale państwo ma obowiązek stworzyć skuteczniejsze narzędzia ochrony godności pracownika. Dlatego mam pytanie: W jaki sposób ministerstwo będzie monitorowało skuteczność nowych przepisów i oceniało, czy proponowane zmiany rzeczywiście przełożą się na większą wykrywalność oraz (*Dzwonek*) skuteczniejsze przeciwdziałanie mobbingowi i dyskryminacji w miejscu pracy? Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Pani poseł Ewa Leniart.
Proszę bardzo.

Poseł Ewa Leniart:

Szanowny Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Nowa definicja mobbingu jest na pewno krokiem we właściwą stronę, zwłaszcza zniesienie wymogu udowodnienia rozstroju zdrowia, co urealni tak naprawdę ochronę pracowników. Jednak moje pytanie dotyczy równowagi oraz mechanizmów obronnych dla pracodawców. Sześciokrotność minimalnego wynagrodzenia jako minimalne zadośćuczynienie to kwota dzisiaj blisko 29 tys. zł. To wysoka kwota. Dodatkowo rezygnacja ze skutku medycznego rodzi obawy małych oraz średnich przedsiębiorców o fale procesów opartych na odczuciach pracowników. Narzędziem ochrony ma być model tzw. racjonalnej ofiary. Chciałabym zapytać resort, jak zamierza przeszkolić sądy pracy oraz Państwową Inspekcję Pracy, tak aby model racjonalnej ofiary nie był tylko pustym zapisem prawnym. Jakie są gwarancje dla menedżerów, którzy będą stanowczo egzekwować wykonanie planów? Czy będą krytykować (*Dzwonek*) błędy, że nie będą masowo pozywani o mobbing, paraliżując zarządzanie firmami? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Pani poseł Wioletta Kulpa.

Poseł Wioletta Maria Kulpa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Uważam, że szczególną uwagę należy zwrócić na sytuację pracowników w małych miejscowościach i na terenach wiejskich, gdzie rynek pracy jest znacznie bardziej ograniczony niż w dużych aglomeracjach. W takich środowiskach pracownicy często obawiają się zgłaszania przypadków mobbingu czy zastraszania z obawy przed utratą pracy i brakiem możliwości znalezienia innego zatrudnienia.

Ale teraz będzie, panie marszałku, trochę bardziej pod latarnią, bo chyba tam jest najciemniej. Już tam nie pracuję i domagam się zadośćuczynienia oraz przeprosin, m.in. za mobbing, jakiego miałem doświadczyć w pracy. I to jest, proszę państwa, artykuł, który został opublikowany przez TVN24. Jeden pozew o mobbing, co najmniej dwa procesy przed sądem pracy, do tego opowieści niemal 20 osób o psychicznym i fizycznym przeciążeniu, ciągłej kontroli, nocnych wiadomościach, paraliżującym stresem, a w efek-

Posel Wioletta Maria Kulpa

cie wypaleniu czy nawet myślach samobójczych. To są kulisy, proszę państwa, pracy w Biurze Rzecznika Praw Dziecka pod wodzą pani Moniki (*Dzwonek*) Horna-Cieślak. Zatem proszę przyrzeć się przede wszystkim u siebie w biurach podległych panu Donaldowi Tuskowi i całej koalicji rządzącej. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Pani poseł Lidia Czechak.

Posel Lidia Czechak:

Szanowny Panie Marszałku! Pani Minister! Mam trzy pytania odnośnie do tego projektu ustawy. Projekt przewiduje znaczące ułatwienia procesowe dla osób zgłaszających przypadki dyskryminacji i mobbingu, w tym rozszerzenie zasad przerzucania ciężaru dowodu na pracodawcę oraz wprowadzenie minimalnych kwot zadośćuczynienia. Ale mam pytanie: Czy rząd przeanalizował ryzyko wzrostu liczby nieuzasadnionych lub instrumentalnie wykorzystywanych roszczeń przeciwko pracodawcom, zwłaszcza małym i średnim przedsiębiorcom, którzy nie dysponują rozbudowanym zapleczem prawnym? Projekt nakłada na pracodawców nowe obowiązki związane z tworzeniem regulaminów, procedur, działań prewencyjnych i systemów przeciwdziałania mobbingowi oraz dyskryminacji. Jakie będą rzeczywiste koszty wdrożenia tych rozwiązań dla przedsiębiorców i czy projektodawcy przeprowadzili analizę wpływu nowych obowiązków na konkurencyjność polskich firm oraz rynek pracy? Czy proponowane rozszerzenie definicji dyskryminacji, w tym wprowadzenie pojęć „dyskryminacja przez założenie” i „dyskryminacja przez skojarzenie”, nie doprowadzi do nadmiernej uznaniowości w sporach pracowniczych i trudności w jednoznacznym (*Dzwonek*) rozstrzygnięciu takich spraw przez sądy pracy? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Pan poseł Edward Siarka.

Posel Edward Siarka:

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoki Sejmie! Uchwalając tego rodzaju projekty ustaw, powinniśmy jednak zachować bardzo daleko idącą ostrożność i równowagę, zwłaszcza jeśli to dotyczy rynku pracy. Proszę państwa, na tym rynku dzisiaj mamy szereg niepokojących zjawisk, ale również mamy taką sytuację, że często pracownicy potrafią bardzo brutalnie

wykorzystywać istniejącą rzeczywistość. Ze swojej praktyki mogę powiedzieć. W projekcie przejawem mobbingu ma być np. kwestia upokorzenia. Jedna z pań stwierdziła, że zwrócenie jej przez szefową uwagi, że należałoby myć szklankę po wypiciu kawy, uznana za upokorzenie, a prasa lokalna szeroko rozpisywała się o tym, jak to w zakładzie stosowany jest mobbing. Żeby się nie okazało, że doszliśmy naprawdę do ściany (*Dzwonek*), od której już bardzo ciężko będzie się później pracodawcom odbić, bo będą musieli chodzić po sądach.

Ile mamy takich spraw dzisiaj w sądach? Jaka to jest skala zjawiska? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Poseł Mirosław Suchoń.

Posel Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Szanowna Pani Minister! Wysoka Izbo! Słuchając tej dyskusji, mam takie poczucie, że być może trzeba wprowadzić przepisy antydyskryminacyjne w regulaminie Sejmu dotyczące przedsiębiorców, pracodawców, ludzi, którzy ciężko pracują, dlatego że te kalumnie systematycznie rzucane w kierunku właśnie tej grupy, po pierwsze, są absolutnie niesprawiedliwe, a po drugie, mają charakter właśnie dyskryminacji. Przypomnę, że ta dyskryminacja z reguły ma miejsce pomiędzy pracownikami. Natomiast porażające jest to, że w przypadku kontroli Państwowej Inspekcji Pracy w urzędach aż w 10 przypadkach tych kontroli są zgłaszane właśnie przypadki dyskryminacji. Wydaje się, że powinno się zacząć jednak od uprzątnięcia własnego ogródka.

W związku z tym pytanie do pani minister, jaki jest plan na wdrożenie przepisów antydyskryminacyjnych w urzędach. Bo zdaje się, że w tych urzędach takich przepisów nie ma. (*Dzwonek*) To też jest kierunek, który w pierwszej kolejności... Trzeba zacząć od siebie, a później może iść w innym kierunku. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Poseł Sławomir Ćwik.
Proszę bardzo.

Posel Sławomir Ćwik:

Szanowny Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Głównym celem Kodeksu pracy, ale także

Posel Sławomir Ćwik

każdego rządu jest dbanie o pracowników po to, żeby mieli miejsca pracy, a o nie będzie coraz trudniej. Mamy coraz większą rywalizację na rynkach światowych, także w Europie, o miejsca pracy. Zwiększanie w nieskończoność kosztów pracy, wymogów w stosunku do pracodawców będzie powodowało, że tych miejsc pracy będzie ubywało. Będzie ich coraz mniej. Będzie coraz większa automatyzacja, uciekanie od stosunku pracy, ale także przenoszenie produkcji, miejsc pracy za granicę. I dlatego uważam, że nie jest najlepszym rozwiązaniem komplikowanie prawa pracy i dodawanie kolejnych dwóch stron do Kodeksu pracy, a bardziej bym oczekiwał, żeby ministerstwo postarało się jednak o środki dla urzędów pracy na wsparcie tworzenia nowych miejsc pracy, na wsparcie tworzenia działalności gospodarczej, na prace interwencyjne, bo niestety otrzymuję ciągle informacje z urzędów pracy, że tych pieniędzy nie ma (*Dzwonek*) i ich brakuje. Było ich więcej, a jest ich niestety mniej. I tutaj bym prosił o odpowiedź panią minister, na co możemy liczyć w tym zakresie. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Poseł Marek Matuszewski.
Proszę bardzo.

Posel Marek Matuszewski:

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Z mobbingiem trzeba walczyć, bo mobbing to zło, ale przepisy trzeba konstruować w sposób, który nie będzie utrudniał prowadzenia firmy. Te przepisy tworzą dodatkową biurokrację i budzą bardzo duże zastrzeżenia. Np. chodzi o tworzenie kolejnych regulaminów w małych firmach. Niech pani założy małą firmę i wtedy zobaczy pani, ile już jest w tej chwili biurokracji. Po co tworzyć nową? Normy powinny być jednoznaczne i przewidywalne.

Mam pytanie do pani minister: Dlaczego związek zawodowy NSZZ „Solidarność” nie opiniował tego projektu? Dlaczego mu to uniemożliwiliście? Obrona przed mobbingiem powinna być skuteczna i jednoznaczna, a z tego projektu to nie wynika. A w wielu gminach, pani minister, szczególnie rządzonych przez Platformę (*Dzwonek*), rzeczywiście jest mobbing i tam dobre, podkreślam: dobre, przepisy bardzo by się przydały.

Na koniec. Jedna z posłanek Lewicy mówiła, że nie ma aktywności opozycji, jeśli chodzi o ten projekt. Ma pani rację, pani pośle, nie ma, bo to jest projekt tak skonstruowany, że nadaje się tylko do kosza. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Poseł Sylwia Bielawska.
Proszę bardzo, pani pośle.

Posel Sylwia Bielawska:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Rządowy projekt ustawy, nad którym właśnie w tej chwili pracujemy, to bardzo ważny projekt, ponieważ każde działanie, które dotyczy przemocy, mobbingu czy dyskryminacji, powinno być w odpowiedni sposób zabezpieczone. Ale w tym projekcie ustawy chodzi o to, żebyśmy zadbali o równowagę pomiędzy prawami pracownika i prawami pracodawcy. Dlatego nie zgadzam się z postulatami prawej strony, że ten projekt ustawy tak naprawdę to kolejny kaganiec, który zakładany jest na pracodawcę.

I słyszę tutaj również od państwa, że ten projekt ustawy jest zbyt ogólny. Ale proszę państwa, przecież macie dokładnie świadomość tego, że nie jesteśmy w stanie przewidzieć i zapisać w ustawie każdego rodzaju formy przemocy wobec pracownika. Jeżeli się państwu jakieś zapisy tej ustawy nie podobają, to zapraszamy do szerokiej dyskusji i zapraszamy do prac w ramach komisji, gdzie państwo możecie zgłaszać przecież poprawki. Jeżeli się z czymś nie zgadzamy, to dyskutujemy, ale nie wyrzucamy od razu (*Dzwonek*) projektu ustawy do kosza. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani pośle.
Poseł Anna Kwiecień.

Posel Anna Kwiecień:

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Projekt nie odpowiada na podstawowe problemy polskiego rynku, rosnącą liczbę osób wykonujących pracę poza stosunkiem pracy. Samozatrudnieni, zleceniobiorcy czy osoby świadczące pracę w modelu B2B nadal pozostają poza systemem ochrony antymobbingowej przewidzianym w Kodeksie pracy. Trudno uznać za nowoczesne rozwiązywanie regulację, która pomija znaczną część, wręcz rosnącą część osób aktywnych zawodowo. Projekt nie zawiera wystarczających instrumentów wzmacniających prewencję, kontrolę i szybkie reagowanie na przypadki przemocy w miejscu pracy. Wreszcie warto zapytać, czy proponowane przepisy nie zwiększą niepewności prawnej po stronie zarówno pracowników, jak i pracodawców. Nowe definicje, nowe kryteria oceny zachowań

Posel Anna Kwiecień

będą wymagały dopiero ukształtowania przez orzecznictwo, co może prowadzić (*Dzwonek*) do kolejnych sporów i rozbieżności interpretacyjnych. Dlatego trudno podzielać optymizm autorów projektu. Ochrona przed mobbingiem wymaga skutecznych, kompleksowych i powszechnych rozwiązań, a nie jedynie zmian, które mogą okazać się bardziej kosmetyczne niż rzeczywiście przełomowe. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zanim kolejne wystąpienie, pozdrawiamy młodzież wychodzącą z sali i pozdrawiamy uczniów i nauczycieli z Publicznej Szkoły Podstawowej im. Jana Kochanowskiego w Zakrzówku, powiat kraśnicki, którzy goszczą na zaproszenie pana posła Kazimierza Chomy. Pozdrawiamy państwa serdecznie. (*Oklaski*) Życzymy dobrych wrażeń wszystkim, którzy dzisiaj odwiedzają Sejm.

Teraz zadaje pytanie pan poseł Tadeusz Tomaszewski z Lewicy.

Proszę bardzo.

Posel Tadeusz Tomaszewski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Szanowna Pani Minister! Celem ustawy jest zwiększenie efektywności działań w zakresie przeciwdziałania zjawiskom niepożądanym w miejscu pracy. Takim rozwiązaniem formalnym ma być zobowiązanie pracodawcy do wdrożenia działań antyprzemocowych i usytuowanie tych rozwiązań w regulaminie pracy – tam, gdzie ten regulamin ma obowiązywać.

Pani Minister! Prosiłbym o przedstawienie tego jasno. Bo są zarzuty dotyczące zwiększenia dodatkowych obciążeń dla pracodawców. Jak ma to wyglądać, jeśli chodzi o pracodawców zatrudniających do 9 pracowników? Jak ma to wyglądać tam, gdzie jest 20 pracowników i działają związki zawodowe, i w pozostałych miejscach, w których nie działają związki zawodowe, gdzie jest powyżej 50 pracowników? Chodzi o te nowe obowiązki. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Ostatnie pytanie zadaje pan poseł Jan Mosiński.

Posel Jan Mosiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Z mobbingiem trzeba walczyć, bo to jest zło. Nato-

miast mam wątpliwości, czy proponowane rozwiązania ustawowe w projekcie rządowym wychodzą na przeciw tej walce, czy też jeszcze bardziej komplikują definicję mobbingu. Rośnie bezrobocie, to fakt. Rośnie zjawisko mobbingu, notuje to inspekcja pracy. W przepisach ustawy wprowadza się dużą dozę niepewności, chociażby zapis mówiący o tym, że przy ocenie mobbingu sąd każdorazowo będzie oceniał również to, czy doszło do innego naruszenia dóbr osobistych pracownika. Na to zwracają uwagę chociażby radcowie prawni z Krajowej Izby Radców Prawnych. Wprowadzacie państwo również definicje, które są niezrozumiałe dla pracowników, chociażby pierwszy przykład z brzegu dotyczący dyskryminacji przez asocjację, czyli z powodu związku z inną osobą, oraz dyskryminacji przez asumpcję, czyli mającej swoje źródło (*Dzwonek*) w błędnym założeniu, że pracownik posiada jakąś cechę chronioną. Uważam, że te zapisy i taka definicja jeszcze bardziej skomplikują rozpoznanie zjawiska mobbingu przez osobę poddaną mobbingowi, niż ewentualnie ułatwią dochodzenie swoich roszczeń przed sądem.

Słuszna jest konkluzja pani poseł Barbary Bartuś i klubu Prawa i Sprawiedliwości, aby ten projekt odrzucić. A jeżeli chcemy pracować nad mobbingiem, róbmy to w szerszym, horyzontalnym ujęciu – ze stroną społeczną, z grupami zawodowymi typu Krajowa Izba Radców Prawnych i innymi, tak aby zrobić jeden dobry projekt ustawy, który będzie skutecznym orężem w walce z mobbingiem. Dziękuję, panie marszałku. Dziękuję państwu. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

To było ostatnie pytanie.

W tej chwili zapraszam do odpowiedzi minister rodziny, pracy i polityki społecznej panią minister Agnieszkę Dziemianowicz-Bąk.

Proszę bardzo, pani minister.

Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Spotykamy się dzisiaj, żeby kontynuować pracę nad projektem ustawy antymobbingowej, ustawy, na którą czekają naprawdę miliony polskich pracowników, ale także pracodawcy oczekujący jasności i przejrzystości prawa. Chciałabym z tego miejsca serdecznie podziękować wszystkim zaangażowanym stronom za dobre tempo naszej wspólnej pracy, rzeczowość prowadzonej debaty i wyraźnie widoczną i przebijającą się przez te wszystkie dyskusje dobrą wolę do wprowadzenia skutecznej ochrony pracowników przed mobbingiem. Szczególnie dziękuję posłance Karolinie

**Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej
Agnieszka Dziemianowicz-Bąk**

Pawliczak za rzetelną pracę podkomisji, posłance Barbarze Dolniak za prowadzenie prac w komisji i oczywiście wszystkim posłom i posłankom, którzy byli obecni, zabierali głos i przyłożyli się do tego, żeby projekt miał jak najlepszy ostateczny kształt.

Mobbing jest przemocą. Mówiłam to już wielokrotnie i chcę to jeszcze raz podkreślić. Nękanie, wyśmiewanie, obrażanie to jest realna krzywda. Ta krzywda ma bardzo konkretne konsekwencje, przede wszystkim dla ofiary, ofiary mobbingu, bo mobbingowani pracownicy doświadczają kryzysów zdrowotnych, tracą radość i satysfakcję z pracy, często w ogóle nie są w stanie dalej w miejscu pracy funkcjonować i pracy wykonywać. Jeśli nikt nie staje w ich obronie, często z pracy odchodzą, tracą źródło utrzymania, stawiają pod znakiem zapytania bezpieczeństwo ekonomiczne swoje i swoich rodzin.

Ale mobbing ma też skutki dla pracodawcy i dla całej gospodarki. To jest więcej zwolnień lekarskich, spadek wydajności pracy, to większe ryzyko ubóstwa i bezrobocia. W związku z tym nie mam żadnych wątpliwości, że zadaniem państwa, i rządu, i parlamentu, jest stworzenie takich przepisów, które będą to szkodliwe zjawisko eliminować, przeciwdziałać jego występowaniu i reagować, kiedy już się wydarzy, chronić ofiary i dotkliwie, wyraźnie karać sprawców. Projekt, o którym dzisiaj rozmawiamy, wypełnia to zadanie. Po pierwsze, ten projekt wprowadza obowiązek nie tylko tworzenia, ale także faktycznego realizowania przez pracodawców polityki antymobbingowej. Zawsze lepiej jest działać prewencyjnie, zawsze lepiej zapobiegać, niż leczyć. Dlatego chcemy wprowadzić do wszystkich zakładów pracy w Polsce, publicznych i niepublicznych, zdrowy standard, przekonanie, że godność pracowników nie może być naruszana nigdy – ani przez przełożonego, ani przez kolegów czy koleżanki z pracy.

Pracodawcy będą mieli 6-miesięczne *vacatio legis* na wypracowanie i wdrożenie tych standardów i polityki antymobbingowej. Jak będą mieli to zrobić? Pojawiło się takie pytanie. Najmniejsi pracodawcy, zatrudniający mniej niż 10 pracowników, nie będą musieli tworzyć żadnych specjalnych regulaminów, żadnych dokumentów, choć obowiązek przeciwdziałania mobbingowi oczywiście ich także dotyczy. Więksi pracodawcy będą mogli wybrać, czy chcą wpisać politykę antymobbingową do regulaminu pracy, jeżeli taki regulamin posiadają, czy preferują stworzenie odrębnego regulaminu, który będzie regulował kwestie właśnie przeciwdziałania mobbingowi.

Kolejna sprawa. Jeżeli do mobbingu już dojdzie, to ofierze będzie znacznie łatwiej dzięki zmianom w tych przepisach szukać sprawiedliwości i rekompensaty. Ustawa wprowadza prostą, klarowną, jasną i oczywistą definicję tego, czym jest mobbing. To uporczywe nękanie pracownika. Koniec, kropka. Zdecydowaliśmy się usunąć z ustawy dodatkowe warunki

związane z intencjami sprawcy czy skutkami zdrowotnymi dla pracownika, bo z orzecznictwa i z opinii ekspertów wynika, że te dodatkowe wymogi stanowiły wyłącznie utrudnienie w dochodzeniu sprawiedliwości i w określaniu przez sądy, czy do mobbingu doszło, czy nie.

Jasno określamy także w przepisach, nie tylko w uzasadnieniu, co mobbingiem nie jest. Uzasadniona krytyka czy ocena pracy to nie jest mobbing, niezależnie od tego, że czasem może nie być przyjemnie jej wysłuchać. Ciężar udowodnienia mobbingu – chcę to podkreślić, ponieważ padły nieprawdziwe zdania z tego miejsca – będzie nadal spoczywał na pracowniku, nic się tu nie zmienia.

Jednocześnie zdajemy sobie sprawę z tego, że wielu pracowników może w pracy doświadczać przemocy, doświadczać krzywdy, która nie jest mobbingiem, bo np. nie jest uporczywa, ma charakter incydentalny. Ale to nie znaczy, że nie jest krzywdą, to nie znaczy, że nie jest przemocą. Dlatego wprowadzamy możliwość, że jeżeli sąd uzna, że nie mamy do czynienia z mobbingiem, to będzie mógł w ramach tego samego postępowania ocenić, czy nie doszło do naruszenia dóbr osobistych pracownika. Bez konieczności składania kolejnego pozwu, bez konieczności prowadzenia kolejnej sprawy w sądzie. Dzięki temu unikniemy zbędnej biurokracji, nadmiernego obciążenia wymiaru sprawiedliwości i przede wszystkim wielu lat czekania na tę sprawiedliwość.

Sprawa kolejna. Ofiary mobbingu będą miały w końcu prawo do godnego zadośćuczynienia. Do tej pory, jeżeli chodzi o zadośćuczynienie, środki były tak symboliczne, że wręcz zniechęcały ofiary przemocy, ofiary mobbingu do szukania sprawiedliwości. Dlatego podnosimy minimum rekompensaty do sześciokrotności pensji minimalnej.

Wprowadzamy także zasadę, zgodnie z którą pracodawca będzie mógł domagać się rekompensaty od osoby, która faktycznie dopuściła się mobbingu. Bo oczywiście odpowiedzialność za bezpieczne warunki pracy, odpowiedzialność za to, żeby miejsce pracy było wolne od przemocy, zawsze ponosi pracodawca. Tak było, tak będzie i tego nie zmieniamy. Ale nie może to oznaczać bezkarności mobbera, bezkarności faktycznego sprawcy mobbingu. Nie możemy zgadzać się na to, żeby szef, który wdraża politykę antymobbingową, reaguje na skargi pracowników, dba o jakość środowiska pracy, był karany za działania bezkarnego mobbera i nie mógł nic z tym zrobić. Dlatego to sądy będą oceniać sytuację, każdą sytuację z osobna, i miarkować, kto ma ponieść w jakim zakresie koszty rekompensaty dla ofiary mobbingu – według stopnia winy.

Projekt porządkuje, systematyzuje pojęcia i definicje. Nie tylko definicje mobbingu, ale także doprecyzowuje pojęcie dyskryminacji. W naszej ocenie, w ocenie projektodawcy doprecyzowanie takie jak wprowadzenie pojęcia dyskryminacji przez założenie czy dyskryminacji przez skojarzenie, wprowadzenie pre-

**Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej
Agnieszka Dziemianowicz-Bąk**

czyjnych określić, że nawet jeżeli osoba dyskryminowana faktycznie nie posiada cechy, którą jej się przypisuje, albo nie należy do grupy, z którą się ją wiąże, nie sprawia to, że dyskryminacji nie było, w naszej ocenie ułatwi, rozjaśni i pozwoli sprawniej przeprowadzać postępowania dotyczące dyskryminacji i sprawniej dochodzić sprawiedliwości.

Jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję wszystkim zgromadzonym za pracę nad tą ustawą, za rzeczową dyskusję i za zaangażowanie. Wierzę, że ten projekt będzie mieć jednoznacznie pozytywny wpływ na życie nie tylko osób, które doświadczyły mobbingu w pracy, ale także na pracodawców, szefów, biznesmenów, przedsiębiorców, całego rynku pracy i całej gospodarki. Serdecznie dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zanim zaproszę do zabrania głosu sprawozdawcę komisji, o ile pani poseł będzie chciała zabrać głos, bo w tej chwili pani poseł nie widzę, chciałbym przywitać uczniów i nauczycieli Szkoły Podstawowej nr 1 im. ks. kard. Stefana Wyszyńskiego z Tokarni w województwie małopolskim, którzy goszczą na zaproszenie wicemarszałka Zgorzelskiego i pana ministra Motyki. Witamy państwa bardzo serdecznie, pozdrawiamy. (*Oklaski*) Przekazuję pozdrowienia od zapraszających i od nas.

Teraz zapraszam do zabrania głosu, jeżeli chce zabrać głos, sprawozdawcę komisji panią poseł Elżbietę Polak. Ale nie widzę pani poseł.

Zatem zamykam dyskusję*).

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, na podstawie art. 95 ust. 2 regulaminu Sejmu kieruję ten projekt ustawy do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach w celu przedstawienia sprawozdania.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Przedstawiony przez Prezesa Rady Ministrów dokument: „Stan bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz działania realizowane w tym zakresie w 2025 r.” wraz ze stanowiskiem Komisji Infrastruktury (druki nr 2558 i 2573).

Proszę sekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury pana Stanisława Bukowca o przedstawienie dokumentu.

Proszę bardzo, panie ministrze.

(*Poseł Mirosław Suchoń: Nie ja zaczynam? Skandal, panie marszałku.*)

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Stanisław Bukowiec:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zgodnie z art. 140e ust. 3 i 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym przewodniczący Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego składa Radzie Ministrów coroczne sprawozdanie dotyczące stanu bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz działań realizowanych w tym zakresie, a prezes Rady Ministrów składa przedmiotowy dokument Sejmowi, Senatowi i prezydentowi. Obowiązek ten został zrealizowany w terminach ustawowych. Sprawozdanie zostało przyjęte przez Stały Komitet Rady Ministrów oraz Radę Ministrów, a następnie przekazane do Sejmu, Senatu i prezydenta RP.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Stan bezpieczeństwa na polskich drogach sukcesywnie się poprawia. Działania podejmowane przez rząd i samorządy oraz zmiany postaw i zachowań uczestników ruchu drogowego powodują utrzymujący się pozytywny trend. Bezpieczeństwo ruchu drogowego jest jednym z kluczowych obszarów odpowiedzialności państwa, wymagającym konsekwentnych, skoordynowanych działań. Obejmuje ono zarówno kształtowanie kierunków polityki z tym związanej, jak i przygotowywanie długofalowych programów poprawy bezpieczeństwa, tworzenie i doskonalenie ram prawnych, a także koordynację działań administracji rządowej. Istotnym elementem tego systemu jest również opieranie decyzji na badaniach i analizach oraz prowadzenie szerego zakrojonych działań edukacyjnych i informacyjnych, które wpływają na kształtowanie postaw i zachowań wszystkich uczestników ruchu drogowego.

Szanowni Państwo! Rok 2025 był najbezpieczniejszym rokiem w historii. Odnotowaliśmy znaczną poprawę stanu BRD w Polsce, co przyniosło awans naszego kraju w europejskim rankingu stanu bezpieczeństwa ruchu drogowego. Wskaźnik liczby ofiar śmiertelnych w wypadkach drogowych na 1 mln mieszkańców dla Polski wyniósł 45 wobec 52 w roku 2024. Średnia dla państw unijnych wyniosła 43 ofiary. Według danych Komisji Europejskiej liczba ofiar śmiertelnych na drogach Unii Europejskiej w 2025 r. spadła o 3% w porównaniu z rokiem 2024. Jest to o 580 osób mniej niż w 2024 r., przy czym Polska zredukowała tę liczbę aż o 236 ofiar. Stanowi to 40% wartości spadku liczby zabitych na drogach unijnych, czyniąc nasz kraj zdecydowanym liderem pod tym względem. Na podstawie obecnych danych długookresowych Komisja Europejska wskazuje, że już tylko Polska, Dania, Belgia, Bułgaria i Rumunia są na dobrej drodze do osiągnięcia celu 50% redukcji liczby ofiar śmiertelnych na drogach do roku 2030. W roku 2025 na polskich drogach odnotowaliśmy 20 925 wypadków, co oznacza spadek w porównaniu z rokiem 2024 o 594 wypadki, czyli o 2,8%. Liczba ofiar śmiertelnych wyniosła 1660, co oznacza w porównaniu z rokiem 2024 spadek aż o 236 ofiar, czyli

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Infrastruktury Stanisław Bukowiec**

o 12,4%. Liczba osób rannych wyniosła 24 590 i także uległa zmniejszeniu o 192 osoby, czyli o 0,8%. Wskaźnik ciężko rannych wyniósł 7866 osoby i jest to wzrost o 0,9%. Ubiegłoroczny pozytywny trend we wskaźnikach bezpieczeństwa ruchu drogowego nie zmienia faktu, iż 1660 ofiar śmiertelnych to nadal zdecydowanie za dużo. To nie są puste liczby, lecz realne ludzkie tragedie naszych rodaków i ich najbliższych. Dla rządu to wyzwanie, z którym sukcesywnie się mierzymy.

Raport Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego za 2025 r., oprócz szczegółowej charakterystyki zdarzeń drogowych przedstawionych w formie danych statystycznych, zawiera również szeroki katalog informacji sprawozdawczej dotyczącej działań prewencyjnych realizowanych zgodnie z „Narodowym programem bezpieczeństwa ruchu drogowego 2021–2030”. Dzięki zaangażowaniu członków Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego i Wojewódzkich Rad BRD, a także wielu partnerów, w tym organizacji pozarządowych, i aktywności samorządów osiągnięto kolejne cele etapowe, które ostatecznie przybliżają nas do osiągnięcia celu końcowego w roku 2030, tj. redukcji liczby ofiar śmiertelnych o 50% w stosunku do roku bazowego, tj. roku 2019. Wszyscy dążymy do tego, aby najpóźniej do 2050 r. osiągnąć wizję: zero ofiar śmiertelnych na polskich drogach.

Jako resort w sposób ciągły monitorujemy sytuację na polskich drogach i podejmujemy działania, aby w sposób systemowy doprowadzić do pozytywnych zmian na polskich drogach. Jakże były działania w roku 2025, które były prowadzone na konkretnych obszarach interwencji? Jeśli chodzi o inżynierię drogową, to trwały intensywne prace na rzecz przekazania kierowcom kolejnych kilometrów dróg. Trwały one do ostatnich dni roku 2025 i w tym roku 2025 oddaliśmy do użytku blisko 400 km dróg. Z tego zdecydowana większość to oczywiście drogi szybkiego ruchu, autostrady, drogi ekspresowe, obwodnice miast. Tylko w grudniu 2025 r. oddaliśmy do ruchu m.in. drugą część obwodnicy metropolii trójmiejskiej w ciągu drogi S7 od Żukowa do węzła Gdańsk Południe a Modlinem, autostradę A2 Siedlce Południe – Siedlce Wschód czy obwodnicę Opatowa w ciągu drogi ekspresowej S74 i drogi krajowej nr 9 wraz z łącznikiem północnym. Kierowcom przekazaliśmy też m.in. odcinek drogi S1 Brzeszcze – Dankowice – Bielesko-Biała Hańców, dwa odcinki drogi S6 między Koszalinem a Słupskiem, drogę S19 na Podkarpaciu oraz obwodnicę Gostynia w ciągu drogi krajowej nr 12. W 2025 r. oddaliśmy kierowcom ponadto m.in. dwa odcinki drogi ekspresowej S3 na północ od Szczecina o długości 33 km, dzięki czemu stworzyliśmy połączenie stolicy województwa zachodniopomorskiego z tunelem drogowym pod Świną. Były to

też dwa ostatnie odcinki drogi ekspresowej S3 w całym ciągu tej trasy od Świnoujścia do granicy z Czechami w Lubawce. Oddaliśmy do ruchu drugą jezdnię obwodnicy Łomży w ciągu drogi S61, kończąc tym samym realizację całego szlaku Via Baltica na terenie Polski. Udostępniliśmy również odcinek drogi S1 Przybędza – Milówka z dwoma tunelami drążonymi w masywie Baraniej Góry i wysokimi estakadami. W ramach „Programu wzmocnienia krajowej sieci drogowej do 2030 roku” Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zakończyła realizację 125 zadań z obszaru bezpieczeństwa ruchu drogowego. W ramach utrzymania strukturalnego zakończono realizację 24 zadań inwestycyjnych, polegających na kompleksowej przebudowie czy rozbudowie odcinków dróg krajowych o łącznej długości 134,5 km, 11 nowoczesnych obiektów inżynieryjnych, 32 zadań o charakterze remontowym na odcinkach dróg krajowych o łącznej długości 100 km. Każda z zakończonych w 2025 r. na istniejącej sieci dróg krajowych inwestycji w sposób wymierny służy poprawie bezpieczeństwa wszystkich użytkowników ruchu drogowego, w tym niechronionych uczestników ruchu drogowego.

Realizowane były również działania w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, który ma na celu poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego i parametrów technicznych lokalnej sieci drogowej, a także poprawy oraz zwiększenia atrakcyjności i dostępności terenów inwestycyjnych. W 2025 r. na realizację zadań powiatowych i gminnych przyznano dofinansowanie w kwocie 2,7 mld zł. W ramach zadań mostowych przekazano dofinansowanie w wysokości 400 mln zł. W ramach realizacji zadań związanych z budową i modernizacją obwodnic 240 mln zł. W ramach zadań miejskich 60 mln zł. W ramach zadań wojewódzkich 90 mln zł. W 2025 r. zagwarantowano 500 mln zł na zadania o znaczeniu obronnym. Dodatkowo w 2025 r. ze środków rezerwy subwencji ogólnej budżetu państwa przeznaczono kwotę 770 mln zł na dofinansowanie zadań drogowych, realizowanych przez 311 jednostek samorządu terytorialnego. W ramach „Programu budowy 100 obwodnic na lata 2020–2030” w roku 2025 oddano do ruchu 9 nowych obwodnic o łącznej długości ponad 66 km.

W zakresie legislacji rok 2025 był bardzo intensywny. Było tworzone wiele aktów prawnych, które służyły poprawie stanu BRD. Jednocześnie wychodziły one naprzeciw pojawiającym się zagrożeniom w ruchu drogowym. Ustawa z 17 października 2025 r. o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw, realizowana przez Ministerstwo Infrastruktury, wprowadziła zmiany o charakterze systemowym, obejmujące m.in. młodych kierowców, okres próbny, nadzór nad prędkością, obowiązek używania kasków ochronnych oraz zasady korzystania z hulajnóg elektrycznych i urządzeń transportu osobistego. Nowe przepisy umożliwiają uzyskanie prawa jazdy kategorii B osobom, które ukończyły 17 lat pod warunkiem jazdy w obecności pasażera-opiekun-

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Infrastruktury Stanisław Bukowiec**

na, spełniającego wymagania określone w ustawie. Istotne zmiany w zakresie nadzoru nad drastycznie łamaną przez kierujących pojazdami prędkością weszły w życie 3 marca br. Nowe regulacje pozwalają zatrzymać prawo jazdy za przekroczenie dopuszczalnej prędkości o więcej niż 50 km/h również poza obszarem zabudowanym, na drogach jednojezdniowych dwukierunkowych. Ustawa wprowadziła ponadto nowe obowiązki w zakresie ochrony niechronionych uczestników ruchu. Od 3 czerwca tego roku dzieci i młodzież do 16. roku życia są zobowiązani do używania kasków ochronnych podczas jazdy rowerem, hulajnogą elektryczną oraz urządzeniem transportu osobistego. Jednocześnie został podniesiony minimalny wiek z 10 do 13 lat dla użytkowników hulajnóg elektrycznych i urządzeń transportu osobistego. Wprowadzenie tego obowiązku względem młodych użytkowników ma na celu ochronę najbardziej narażonej części ciała, głowy, oraz budować nawyk stosowania kasków.

Ponadto weszły w życie przepisy przygotowane przez Ministerstwo Sprawiedliwości i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, wprowadzające nowe rodzaje czynów zabronionych jako wykroczenia albo przestępstwa. Są to m.in. nielegalne wyścigi, rajdy. Przepisy zastrzegają również sankcje karne za rażąco niebezpieczną brawurową jazdę i łamanie sądowego zakazu prowadzenia pojazdów. W zakresie edukacji w sposób ciągły realizowano kampanie informacyjne, promujące właściwe zachowania uczestników ruchu drogowego, obejmujące także działania edukacyjne w szkołach oraz inicjatywy skierowane do dzieci, młodzieży i seniorów. Sprawozdanie opisuje szczegółowe działania edukacyjne, realizowane przez członków Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Dzięki współpracy z wojewódzkimi radami BRD i jej członkami możliwa była realizacja takich ogólnopolskich projektów, jak np. „Bezpieczne wakacje” i „Odblaskowa szkoła” we wszystkich województwach. Ministerstwo Infrastruktury, MSWiA, MEN, Policja i PZMot angażowały się również w organizację wydarzeń edukacyjnych, poświęconych bezpieczeństwu ruchu drogowego, w tym szczególnie w rozwój ogólnopolskich, a ponadto w roku 2025 wojewódzkich turniejów bezpieczeństwa ruchu drogowego, w których uczestniczą kolejne tysiące dzieci i młodzieży. Inicjatywy miały charakter otwarte i były skierowane do różnych grup wiekowych, łącząc działania informacyjne, profilaktyczne i praktyczne. Podejmowane działania potwierdzają, że edukacja i profilaktyka pozostają jednym z filarów poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego i stanowią niezbędne uzupełnienie działań infrastrukturalnych oraz legislacyjnych państwa. Jako współuczestnicy ruchu drogowego jesteśmy odpowiedzialni nie tylko za siebie i za pasażerów, których przewozimy, lecz także za zdrowie i życie innych kierowców, pieszych, czy

rowerzystów. Korzystając z dróg, chodników i dróg dla rowerów musimy zawsze pamiętać o tym, że mamy nie tylko prawa, lecz także obowiązki. Aby podejmować racjonalne decyzje wszyscy uczestnicy ruchu drogowego muszą znać i stosować obowiązujące przepisy, bo regulują one zasady bezpiecznej koegzystencji we wspólnej przestrzeni.

Szanowni Państwo! Dziękuję za dyskusje podczas licznych spotkań, konsultacji, posiedzeń komisji, za dobre rekomendacje. Wiemy, że przyjęte rozwiązania przynoszą zakładane efekty w postaci redukcji ofiar śmiertelnych na drogach w Polsce. Proszę Wysoką Izbę o przyjęcie sprawozdania. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Teraz proszę pana posła Mirosława Suchonia o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca
Mirosław Suchoń:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Infrastruktury w sprawie rządowego dokumentu „Stan bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz działania realizowane w tym zakresie w 2025 r.”. Dokument ujęty jest w druku nr 2558.

Wysoka Izbo! Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, skierował 12 maja 2026 r. powyższy dokument do Komisji Infrastruktury w celu rozpatrzenia. Komisja Infrastruktury po rozpatrzeniu tego dokumentu oraz przeprowadzeniu dyskusji na posiedzeniu 28 maja 2026 r. wnosi, aby Wysoki Sejm raczył przyjąć tenże dokument.

Szanowni Państwo! Jeszcze jedna rzecz, która jest ważna, ponieważ procedujemy nad tym dokumentem jako Komisja Infrastruktury niezwłocznie po przedstawieniu go przez rząd. Jest to realizacja jednego z naszych, czyli Komisji Infrastruktury, priorytetów w tej kadencji. Chodzi o to, aby rzeczywiście te projekty, które do nas trafiają, były procedowane tak szybko, jak to jest możliwe, zwłaszcza te projekty, które mają realny wpływ na bezpieczeństwo uczestników ruchu drogowego i do niego się odnoszą. Nasza komisja niezwłocznie podjęła decyzję o tym, żeby ten druk przeanalizować i przedstawić sprawozdanie Wysokiej Izbie.

W imieniu komisji proszę o przyjęcie tego sprawozdania. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświad-

Wicemarszałek Krzysztof Bosak

czeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Pierwszy zabierze głos poseł Rafał Weber, klub PiS.

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Rafał Weber:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość skomentować dokument pn. „Stan bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz działania realizowane w tym zakresie w 2025 r.”.

Na początku chcę sprostować manipulację, która jest we wstępie tego raportu, a która została też przed chwilą powielona przez pana ministra Bukowca. Cytuję raport: Rok 2025 był najbezpieczniejszym na polskich drogach w historii. Drugi cytat: Odnotowano mniej osób rannych w zdarzeniach na drogach. To są słowa podpisane przez ministra Klimczaka, ale to nieprawda. Co prawda wypadków i zabitych było mniej, od kiedy prowadzone są pomiary – można powiedzieć, że historycznie mniej – ale w kategorii rannych i ciężko rannych to nie są rekordowe wyniki. Mniej rannych i ciężko rannych było w 2023 r., panie ministrze. Warto w tej statystyce być precyzyjnym. To jest fakt.

Przechodząc do szczegółów, powiem, że raport zawiera wiele konkretnych danych, jak zresztą co roku. Jest to ogromna baza wiedzy, którą trzeba odpowiednio wykorzystać. Natomiast zastanawiam się, dlaczego nie ujęliście państwo w raporcie informacji o działaniach edukacyjnych związanych z projektem realizowanym przez inspekcję transportu drogowego „Bezpieczna szkoła krokodylka Tirka”. Przecież edukacja jest jednym z trzech kluczowych czynników poprawiających BRD. Dlaczego państwo o tym nie piszą? Wiemy, że ścigacie byłego głównego inspektora transportu drogowego Alvina Gajadhura za to, że ośmielił się realizować ten projekt, jak uważacie, bez podstawy prawnej. Alvina Gajadhura ścigacie, ale sami ten projekt realizujecie, co zostało potwierdzone na kilku posiedzeniach komisji i kilku posiedzeniach podkomisji infrastruktury, także na tym sprzed 2 tygodni i tym dzisiejszym, które odbyło się o godz. 9, niestety bez udziału Ministerstwa Infrastruktury. Nie było ani pana, ani przedstawiciela przez pana oddelegowanego. Nie było również instytucji czy osoby upoważnionej przez ministra infrastruktury. To jest jawne lekceważenie polskiego Sejmu i polskich parlamentarzystów. Natomiast chcę zaznaczyć, że będziemy wręcz wymagać od każdej instytucji, która działa w zakresie BRD, dobrej edukacji skierowanej do każdego: i do młodego pokolenia, i do dzieci w szkołach, i do innych uczestników ruchu

drogowego. Będziemy tego w przyszłości wymagać i na pewno nie będziemy ścigać za takie działania edukacyjne.

Oprócz edukacji na poprawę BRD duży wpływ ma również infrastruktura, czyli dobre, wygodne, przewidywalne drogi. Dlatego ważne jest utrzymanie wysokiego tempa realizacji najważniejszych inwestycji drogowych. Trzeba jednak przyznać, że to tempo wyraźnie spadło. W ciągu pierwszych 20 miesięcy waszych rządów złożyliście tylko jeden wniosek o wydanie decyzji środowiskowej dla inwestycji z rządowego „Programu budowy dróg krajowych”. W ciągu 20 miesięcy był tylko jeden wniosek. To jest marazm, to jest całkowity marazm. Jeszcze bardziej szokujące są opóźnienia zarówno w inwestycjach realizowanych, jak i w inwestycjach przygotowywanych. Dobrym przykładem są gigantyczne opóźnienia przy budowie drogi ekspresowej S19. Wyobraźcie sobie państwo, że odcinek S19 Międzyrzecz Podlaski – Radzyń Podlaski, zgodnie z aktualną umową – podkreślam: zgodnie z aktualną umową – miał zostać oddany do użytkowania w kwietniu tego roku, 2 miesiące temu. Wiecie jednak państwo, jakie jest zaangażowanie rzeczowe? 5%. Dokładnie 5%. Dramat. Stało się to dlatego, że pozwolenie na budowę było wydawane – to jest informacja z Ministerstwa Infrastruktury – przez 839 dni. Przez 839 dni było wydawane pozwolenie na budowę tego odcinka. To jest tylko jeden z wielu przykładów gigantycznych opóźnień w inwestycjach. S19 czy S74 są tego najlepszym przykładem.

Szanowni Państwo! Kończy mi się czas. Mógłbym mówić dużo więcej, ale chcę na końcu podziękować wszystkim tym, którzy na co dzień dbają o nasze bezpieczeństwo drogowe: wszystkim instytucjom, Policji, inspekcji transportu drogowego, a także wszystkim organizacjom społecznym (*Dzwonek*), stowarzyszeniom i fundacjom. Chcę podziękować wszystkim użytkownikom ruchu drogowego.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Rafał Weber:

Jedno zdanie, panie marszałku.

To, że w Polsce mamy pozytywny trend, to zasługa kierowców, pieszych i wszystkich tych, którzy codziennie korzystają z naszej infrastruktury drogowej. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo.

Poseł Bartosz Zawieja, Koalicja Obywatelska.
Proszę bardzo.

Poseł Bartosz Zawieja:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na początek chciałbym bardzo serdecznie pogratulować syntetyczności tego ponad 130-stronicowego dokumentu, którego lektura jest naprawdę bardzo inspirująca, przede wszystkim odnośnie do tego, co się udało zrobić w ostatnich 2 latach. Korzystając z okazji, składam na ręce pana ministra Bukowca w imieniu klubu Koalicji Obywatelskiej serdeczne gratulacje.

Szanowni Państwo! Otóż w 2025 r. na polskich drogach doszło do 20 950 wypadków, w których śmierć poniosło 1660 osób, a 24 590 osób zostało rannych, w tym 7866 odniosło poważne obrażenia. Policji zgłoszono ponad 390 tys. kolizji, zdarzeń bez zaistnienia uszczerbku na zdrowiu czy życiu osób. W porównaniu z rokiem 2024 na polskich drogach liczba ofiar śmiertelnych zmalała o 12,4%, liczba rannych o 0,8%, liczba wypadków o 2,8%, a jeśli chodzi o liczbę kolizji, tutaj akurat jest minimalny wzrost, na poziomie 0,3%.

W porównaniu z 2024 r. udział wypadków przedstawiał się następująco: z udziałem pieszych – spadek o 1,6%, spowodowanych niedostosowaniem prędkości do warunków jazdy – wzrost o 0,6%, spowodowanych przez młodocianych kierowców – wzrost o 0,4%, z udziałem rowerzystów – spadek o 1,2%, z udziałem osób nietrzeźwych – spadek o 0,2%, z udziałem motocyklistów – bez zmian, czyli w całej strukturze tego typu zdarzeń jest ich 11,3%, i tak samo jest, co jest bez wątpienia bardzo trudne, w przypadku wypadków w wyniku najechania pojazdu na drzewo, gdzie również ten wskaźnik pozostał na tym samym poziomie.

Można powiedzieć, że ogólnie rzecz biorąc, najbardziej cieszy spadek liczby tych najbardziej ciężkich przypadków z udziałem osób najbardziej poszkodowanych, czyli spadek liczby ofiar śmiertelnych.

Od grudnia 2023 r. do końca ubiegłego roku na budowę autostrad, dróg ekspresowych i obwodnic oraz modernizację sieci drogowej przeznaczono ponad 57 mld zł. W samym 2025 r. będą kontynuowane zadania, które obejmą swoim zakresem prawie 390 km kolejnych dróg. W 2026 r. planowane jest oddanie do użytku ok. 290 km dróg krajowych.

Jeżeli chodzi o pakiet innych działań legislacyjnych, jak wiadomo, Wysoka Izba przyjęła kilka rozwiązań. Od 3 marca br. weszły w życie przepisy zakładające zatrzymanie prawa jazdy za przekroczenie prędkości o 50 km na drodze jednojezdniowej dwukierunkowej poza obszarem zabudowanym. Na początku marca zaczęło również obowiązywać prawo jazdy kategorii B od 17. roku życia, w początkowym okresie oczywiście pod nadzorem doświadczonych kierowcy. Z kolei od 3 czerwca, czyli można powiedzieć, że na dniach, weszły przepisy wzmacniające bezpieczeństwo niechronionych uczestników ruchu, w tym obowiązek używania kasku przez osoby do 16. roku życia poruszające się rowerem, hulajnogą elektryczną lub UTO.

Reasumując, państwo konsekwentnie realizuje politykę niwelowania skutków wypadków drogowych poprzez działania inwestycyjne i edukację. Moim zdaniem jest to trend, który powinien świadczyć, że jest to sukces nas wszystkich. Mówiąc wprost, panu ministrowi życzę dalszych konsekwentnych działań oraz dalszych sukcesów na tej niwie, która jest bez wątpienia ważna z punktu widzenia Polek i Polaków. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zanim przejdziemy do kolejnego wystąpienia, pragnę serdecznie przywitać uczniów i nauczycieli VII Liceum Ogólnokształcącego im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Szczecinie, którzy goszczą na zaproszenie pana posła Patryka Jaskulskiego. Witamy państwa bardzo serdecznie. *(Oklaski)* Życzymy dobrych wrażeń z Sejmu.

Teraz głos zabierze poseł Marek Sawicki, marszałek senior.

Proszę bardzo.

Poseł Marek Sawicki:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Droga Młodzieży! Zabierając głos w imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego, chciałbym z satysfakcją odnieść się do zawartości merytorycznej raportu wskazującej, że jesteśmy na dobrej drodze do osiągnięcia przez nasz kraj zakładanych wskaźników redukcji śmiertelnych ofiar, choć do pełnego sukcesu jest jeszcze daleko.

Szczególnie warte odnotowanie jest to, że Polska w 2025 r. uzyskała znaczną poprawę w zakresie dojeżdża do średniej unijnej w liczbie wypadków drogowych, ale oczywiście każdy wypadek czy każde zdarzenie to o jedno za dużo. Przypominam sobie czas, kiedy średnia liczba zabitych na drogach była na poziomie 13–15 osób dziennie. Tak było jeszcze kilkanaście lat temu. Dzisiaj spada już poniżej 4 osób, więc to jest dobry wskaźnik i obyśmy mogli to kontynuować.

Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ponieważ pan poseł Weber raczył sobie nawiązać do sprawy drogi S19 na odcinku Międzyrzec – Radzyń, to ja nawiążę też do sprawy lokalnej. Otóż w ramach akcji: budujemy mosty dla pana starosty Prawo i Sprawiedliwość zbudowało w moim regionie wielki, niby napoleoński most na rzece Bug między miejscowościami Krzemień i Granne, most o parametrach drogi krajowej. Teraz jest porozumienie między Ministerstwem Infrastruktury, za co dziękuję, i Ministerstwem Obrony Narodowej, żebyśmy zbudowali drogi dojazdowe do tego mostu, ale okazuje się, że kilku posłów Prawa i Sprawiedliwości z senatorem i wójtem gminy Perlejewo uparło się, że te inwestycje trzeba na kilka lat

Posel Marek Sawicki

wstrzymać, że być może władza się zmieni i wtedy dobuduje drogi dojazdowe.

(Poseł Mirosław Suchoń: Skandal!)

Apelowałem do senatora Kraski w tej sprawie, żeby nie prowadził tego typu działań, żeby nie nagrywał tego typu filmików – bezskutecznie. I apeluję do posła Webera, który też jest z naszego regionu, żeby przekonali wójta gminy Perlejewo, by przestał blokować inwestycje, bo most o parametrach drogi krajowej nie może być ścieżką spacerową dla mieszkańców gminy Perlejewo i miejscowości Granne. To ma być w pełni funkcjonalny most łączący S19 z drogą krajową 63 w ciągu dróg przewidzianych w przyszłości jako drogi wojewódzkie. Myślę, że pan poseł Weber usłyszy mój apel i zaapeluje, dopilnuje swojego kolegi partyjnego z Perlejewo, żeby tego typu inwestycje nie były blokowane. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Posel Piotr Kowal, Lewica.

Proszę bardzo.

Posel Piotr Kowal:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu klubu parlamentarnego Lewica mam zaszczyt przedstawić stanowisko dotyczące stanu bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz działań podejmowanych i realizowanych w tym zakresie w 2025 r.

Omawiany dokument został opracowany na podstawie danych pochodzących z Systemu Ewidencji Wypadków i Kolizji prowadzonego przez Komendę Główną Policji. Przedstawione analizy obejmują nie tylko dane statystyczne, ale również badania zachowań uczestników ruchu drogowego, oceny ryzyka oraz wieloletnie trendy dotyczące bezpieczeństwa na polskich drogach. Dzięki temu możemy oprzeć debatę nie na przypuszczeniach, ale na twardych faktach.

Wniosek płynący z raportu jest generalnie pozytywny. Najważniejsza informacja jest taka, że rok 2025 był rokiem bezpiecznym, jeżeli chodzi o historię polskich dróg, dlatego że liczba ofiar śmiertelnych – i to jest, powtarzam, najważniejsza informacja płynąca z tego raportu – spadła o 12%. Zmniejszyła się również liczba wypadków oraz osób rannych, choć i tak te liczby, jak zawsze, kiedy przytaczamy takie dane, robią wrażenie, dlatego że mimo wszystko w 2025 r. odnotowano 20 925 wypadków drogowych i zginęło w nich 1660 osób, ale względem roku ubiegłego, gdzie było to ponad 1800 osób, to oczywiście informacja o tyle dobra, że tych, którzy zginęli, było

mniej. Rannych zostało 24 590 osób. Te dane pokazują, że inwestycje w infrastrukturę, działania edukacyjne oraz skuteczniejsze egzekwowanie przepisów przynoszą wymierne rezultaty. Polska znajduje się dziś w gronie państw, które realnie zbliżają się do realizacji unijnego celu zmniejszenia liczby ofiar śmiertelnych na drogach o połowę do 2030 r.

Jednocześnie raport wskazuje na problemy, których ignorować nie wolno. Wzrosła liczba zdarzeń spowodowanych niedostosowaniem prędkości do warunków ruchu oraz liczba wypadków samochodów prowadzonych przez młodych kierowców w wieku od 18 do 24 lat. To jest wyraźny sygnał, że potrzebujemy jeszcze większego nacisku na edukację komunikacyjną, odpowiedzialność za kierownicą i skuteczne egzekwowanie przepisów dotyczących prędkości.

Pozytywnie należy ocenić spadek liczby zdarzeń z udziałem pieszych, rowerzystów oraz osób nietrzeźwych. To jest dowód, że działania podejmowane w ostatnich latach na rzecz ochrony niechronionych uczestników ruchu drogowego oraz kampanie społeczne przynoszą wymierne efekty. Szczególnie ważne są działania profilaktyczne. Wśród nich należy wymienić kampanię „Bezpieczny człowiek” realizowaną w marcu i kwietniu 2025 r. Lewica od lat podkreśla, że bezpieczeństwo ruchu drogowego zaczyna się właśnie od świadomości i odpowiedzialności uczestników ruchu drogowego. Najlepsze przepisy i najnowocześniejsza infrastruktura nigdy nie zastąpią zdrowego rozsądku oraz wzajemnego szacunku na drodze.

Raport pokazuje również, że nadal szczególnej ochrony wymagają piesi. Choć liczba wypadków z ich udziałem spada, to wciąż liczby wskazują, że 1/5 wszystkich ofiar śmiertelnych na drogach to są właśnie piesi. Nie możemy więc rezygnować z działań poprawiających bezpieczeństwo przejść dla pieszych, uspokojenia ruchu w miastach czy rozbudowy infrastruktury rowerowej.

Konkludując, za każdą liczbą w tym raporcie kryje się człowiek. Za każdą statystyką stoi czyjaś rodzina, czyjeś cierpienie i czyjaś strata. Dlatego poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego nie może być przedmiotem sporów politycznych i faktycznie, obserwując pracę Komisji Infrastruktury, mogę stwierdzić, że tej polityki na szczęście jest coraz mniej. To jest wspólna odpowiedzialność państwa, samorządów, służb i wszystkich uczestników ruchu drogowego.

Klub parlamentarny Lewicy pozytywnie ocenia kierunek zmian przedstawiony w raporcie. Jednocześnie oczekujemy dalszych działań w celu zwiększenia ochrony pieszych i rowerzystów, poprawy bezpieczeństwa młodych kierowców oraz ograniczenia nadmiernej prędkości na polskich drogach. Tylko konsekwentna polityka oparta na wiedzy, edukacji i inwestycjach pozwoli dalej ograniczać liczbę ludzkich tragedii. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Mirosława Suchonia, który przedstawi stanowisko klubu Centrum.

Poseł Mirosław Suchon:

Bardzo serdecznie dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Szanowny Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Centrum w zakresie dokumentu „Stan bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz działania realizowane w tym zakresie w 2025 r.” z druku nr 2558.

Szanowni Państwo! Ten raport przynosi bardzo dobrą informację. Rok 2025 był najbezpieczniejszym rokiem w historii, i to są fakty. Te fakty potwierdzają liczby: 2925 wypadków, każdy z nich niósł ze sobą smutną historię, ale to jest niemalże 3% mniej niż w roku 2024. To jest kolejny rok, kiedy liczba wypadków spada, w stosunku do roku 2024 o niemalże 3%. Ale to też ma wymiar w zakresie ocalonego zdrowia i życia. W wypadkach w roku 2025 zginęło 1660 osób, jest to o ponad 12% mniej niż w roku 2024. To mniej oznacza 236 osób ocalonych. To jest kolejny rok, w którym jest to spadek kilkunastoprocentowy. W ciągu ostatnich 2 lat jest niemalże o 25% mniej ofiar śmiertelnych na drogach niż w latach poprzednich. To pokazuje, że systematyczne inwestowanie w bezpieczeństwo i działalność wielu osób przynoszą fantastyczny efekt.

Szanowni Państwo! Pozwolę sobie w tym miejscu podziękować tym wszystkim, którzy dbają o bezpieczeństwo w ruchu drogowym, i to zarówno na poziomie ministerialnym, panu ministrowi, jak i na poziomie naszych służb, szczególnie Policji, która jest bardzo mocno zaangażowana w kwestię poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Dziękuję wszystkim tym, którzy przyczyniają się swoim zachowaniem, decyzjami do tego, żeby ruch drogowy był bezpieczny, a zatem też do tego, żebyśmy my wszyscy, którzy bierzemy udział w tym ruchu, byli bezpieczni. Jest to wysiłek wielu osób, troska o to, aby każdy człowiek, który rano opuszcza swój dom, wieczorem mógł bezpiecznie do niego wrócić, bo taka jest istota tej działalności, którą prowadzimy. Chodzi o poprawę bezpieczeństwa, która skutkuje tym, że jest mniej zdarzeń i mniej ofiar. W związku z tym po prostu wszyscy działamy na rzecz ocalenia zdrowia i życia ludzi.

Szanowni Państwo! To są nie tylko inwestycje w infrastrukturę, choć było choćby 1500 projektów dotyczących dróg o łącznej długości 4 tys. km, dróg, które mogły zmodernizować samorządy, dlatego że przeznaczaliśmy największe w historii wydatki na pomoc samorządom właśnie w zakresie inwestycji infrastrukturalnych. Realizujemy program likwidacji niebezpiecznych przejazdów kolejowo-drogowych po to, żeby poprawić bezpieczeństwo. Zmieniamy

także przepisy, które poprawiają bezpieczeństwo, choćby te, które dotyczą poruszania się po drogach jednojezdniowych dwukierunkowych poza obszarem zabudowanym. Warto wspomnieć, że to są najbardziej niebezpieczne polskie drogi. Mieliliśmy tam prawie 80% wypadków, 86 ofiar śmiertelnych i 79 rannych. To są właśnie osoby poszkodowane na drogach jednojezdniowych dwukierunkowych. Dlatego przykładamy do tego szczególną wagę, co widać zarówno w kwestiach legislacyjnych, jak i tych związanych z pomaganiem samorządom w modernizacji infrastruktury drogowej.

Co dalej? Oczywiście szkolenie kandydatów na kierowców. Dane pokazują, że w przypadku tych zdarzeń w ruchu była przytłaczająca liczba wypadków, jeżeli chodzi o pojazdy – ponad 55%, jeżeli chodzi o wypadki pieszych. Jest to liczba, która powoduje, że musimy lepiej szkolić kandydatów na kierowców, bo to właśnie te wypadki na drogach są najcięższe, zarówno te związane z poruszaniem się po drogach, jak i te związane z pieszymi. Tak więc: inwestycje w infrastrukturę, zmiany prawne, które zostały zaproponowane przez pana ministra i będą też rozpatrywane przez naszą komisję. (*Dzwonek*)

Reasumując, szanowni państwo, jeszcze raz dziękuję bardzo za troskę o bezpieczeństwo i w imieniu Klubu Parlamentarnego Centrum wnoszę do Wysokiej Izby, aby przyjęła przedstawiony przez rząd dokument. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Ostatnie wystąpienie należy do pana posła Kamila Wnuka, Polska 2050.

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Kamil Wnuk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Drodzy Rodacy! Dziś rozmawiamy nie o statystykach, tylko o ludzkim życiu. Każda liczba w tym sprawozdaniu to czyjś ojciec, czyjaś matka, czyjeś dziecko, czyjś przyjaciel. Dlatego bezpieczeństwo ruchu drogowego powinno być jednym z najważniejszych mierników skuteczności naszego państwa.

Rok 2025 przyniósł bardzo dużą poprawę sytuacji na polskich drogach. Liczba ofiar śmiertelnych spadła z 1896 do 1660, a liczba wypadków zmniejszyła się z 21 519 do 20 925 w skali kraju. Oznacza to, że w 2025 r. z polskich dróg do domu wróciło o 236 osób więcej w stosunku do roku poprzedniego. Co więcej, jak spojrzymy trochę szerzej, uwzględniając dłuższy okres, to zauważymy, że w roku 2019 na polskich drogach zginęło 2909 osób, a w 2025, jak już wspominałem, 1660, a więc różnica wynosi tu 1,2 tys. istnień ludzkich, które tak naprawdę zostały uratowane dzięki m.in. poprawie infrastruktury w naszym

Posel Kamil Wnuk

państwie, ale także dzięki wielu innym czynnikom, wielu programom. To pokazuje jedno: w tym zakresie działania podejmowane przez państwo, ale także przez samorządy, przez nasze służby, przez organizacje społeczne przynoszą realne efekty, jeżeli chodzi o nasze bezpieczeństwo. Czy możemy jednak mówić o pełnym sukcesie? Chyba nie, bo nadal każdego dnia średnio 4 osoby, więcej niż 4 osoby nie wracają do domu.

Przedstawię to trochę bardziej szczegółowo na przykładzie mojego województwa, województwa śląskiego. W 2025 r. w województwie śląskim doszło do 1721 wypadków drogowych, w których niestety zginęło 116 osób, a ponad 2 tys. osób zostało rannych. Tutaj wskaźnik ofiar śmiertelnych wyniósł 2,7 osoby na 100 tys. mieszkańców. Przeciętny wskaźnik w Polsce wynosi 4,4 osoby, a w województwach, w których niestety najgorzej to wygląda, czyli w warmińsko-mazurskim i opolskim – ponad 6 osób na 100 tys. mieszkańców. Co to pokazuje? To pokazuje, że tam, gdzie jest najbardziej zurbanizowany teren, gdzie jest więcej tych dróg, nie zawsze musi być najgorzej, pokazuje, gdzie są braki i o czym powinniśmy pamiętać. Inwestycje w infrastrukturę, ale przede wszystkim także – tutaj brawo dla samorządów – w bezpieczne skrzyżowania, w nowoczesne rozwiązania organizacji ruchu, w konsekwentną politykę bezpieczeństwa przynoszą wymierne efekty.

Jednocześnie raport pokazuje, że niestety nadal w wielu kwestiach przegrywamy walkę o ludzkie życie. Gdzie? Najczęstszą przyczyną tragicznych zdarzeń pozostanie niedostosowanie prędkości do warunków ruchu. Odpowiada to za ponad 5 tys. wypadków i niestety odpowiada także za 638 ofiar śmiertelnych. Kolejnymi przyczynami, jeżeli chodzi o wypadki i ofiary śmiertelne, jest nieustępowanie pierwszeństwa przejazdu oraz nieprawidłowe zachowanie wobec pieszych. Warto zauważyć, że choć większość wypadków ma miejsce w obszarze zabudowanym, to większość osób poniosła śmierć właśnie w obszarach niezabudowanych. To pokazuje też, jakie ogromne wyzwanie pozostaje przed nami względem bezpieczeństwa w zakresie prędkości, o czym często rozmawiamy w Komisji Infrastruktury. Najwięcej wypadków jednak jest nie na autostradach i drogach ekspresowych, tylko właśnie na drogach powiatowych i drogach gminnych.

Polska 2050 mówi jasno: bezpieczna droga to nie powinien być luksus, to jest podstawowe prawo obywatela. Dlatego wiele w tej kwestii się w Polsce dzieje. Wiele w tej kwestii robi cała koalicja 15 października. Potrzebujemy jednak dalszych inwestycji w bezpieczeństwo pieszych, w nowoczesne przejścia dla pieszych, inteligentne systemy zarządzania ruchem, skuteczną walkę z nadmierną prędkością, a także odpowiednie karanie kierowców, którzy pod wpływem alkoholu zasiadają za kierownicą. Jeszcze jedna bardzo ważna liczba. W Polsce jest zarejestrowanych ponad 36 mln samochodów i niespełna 400 tys. kolizji drogowych w ciągu roku. To jest taka ogromna

skala, a za każdą liczbą w tym raporcie stoi jakiś człowiek. Celem nowoczesnego państwa nie powinno być jedynie ograniczenie liczby ofiar. Celem powinno być to (*Dzwonek*), aby każdy bezpiecznie wrócił do swojego domu.

Oczywiście Polska 2050 zapoznała się z tym raportem, popiera go i popiera wszelkie działania rządu w tym zakresie. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Przechodzimy do pytań.

Określam czas zadawania pytań na 1 minutę.

Mamy 25 posłów.

Proszę bardzo, zaczyna poseł Henryk Szopiński, Koalicja Obywatelska.

Posel Henryk Szopiński:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Dziękuję za te wszystkie działania zmierzające do poprawy warunków bezpieczeństwa ruchu drogowego. Bezsporne jest, i dokument za 2025 r. to pokazuje, że był to najbezpieczniejszy rok w historii polskich dróg. Liczba ofiar śmiertelnych spadła o ponad 12%. Odnotowano również mniej wypadków i rannych.

Panie Ministrze! Chciałbym zapytać, czy posiadacie statystyki, ale tak w rozbiciu: Jaki procent poprawy wynika z inwestycji drogowych, jaki z działań Policji, jaki ze zmian w zachowaniach kierowców, a jaki z czynników niezależnych, np. takich jak pogoda? To pozwoliłoby na ukierunkowanie dalszych działań w celu poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Pani poseł Anna Paluch. Nie ma.

Pan poseł Łukasz Ściebiorowski.

Posel Łukasz Ściebiorowski:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Bezpieczeństwo na polskich drogach jest sprawą, która dotyczy każdego z nas. Dlatego z wielką uwagą musimy podejść do przedstawionego raportu o stanie bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Z uznaniem należy odnotować, że rok 2025 był najbezpieczniejszym rokiem w historii pod względem liczby ofiar śmiertelnych wypadków drogowych. To oczywiście efekt inwestycji w infrastrukturę, zmian legislacyjnych oraz działań edukacyjnych prowadzonych przez wiele instytucji. Jednocześnie nie możemy zapominać, że za statystykami kryją się ludzkie tragedie. W ubiegłym roku na polskich drogach zginęło 1660 osób i o tyle za dużo. Dlatego bezpieczeństwo

Posel Łukasz Ściebiorowski

ruchu drogowego musi pozostać jednym z priorytetów państwa. Szczególnie istotne jest dalsze ograniczanie przypadków nadmiernej prędkości, poprawa bezpieczeństwa pieszych oraz edukacja młodych kierowców, a także właściwe utrzymanie stanu dróg. Tutaj powiem, panie ministrze, że z wielką niecierpliwością czekam na zapowiadany na ten rok remont autostrady odcinka A1 na odcinku Piekary Śląskie – Pyrzowice. *(Dzwonek)* Naprawdę jest to bardzo potrzebne.

A pytanie brzmi: Jakie dodatkowe działania edukacyjne, zwłaszcza wśród szczególnie narażonych uczestników ruchu drogowego, możemy przeprowadzić? W jakimś stopniu sztuczna inteligencja jest i może być wykorzystywana do poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Czy są też takie plany? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Pani poseł Bożena Lisowska.

Posel Bożena Lisowska:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Przedstawiony dokument dotyczy stanu bezpieczeństwa na polskich drogach w 2025 r. i przynosi informacje, które dają powód do naprawdy merytorycznej satysfakcji. Po raz pierwszy w historii odnotowaliśmy spadek liczby ofiar śmiertelnych o 12%, a Polska znalazła się w gronie europejskich liderów poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego. Bezpieczeństwo na drodze to suma mądrego prawa i realnych inwestycji, dlatego ten kierunek zmian jest właściwy i wymaga kontynuacji. Za każdymi liczbami stoją konkretne decyzje legislacyjne: wprowadzenie do Kodeksu karnego art. 44b umożliwiającego orzekanie przepadku pojazdu za najcięższe przestępstwa drogowe.

Moje pytanie brzmi: W jaki sposób sądy powszechne *(Dzwonek)* przygotowano do sprawnego orzekania przepadku pojazdu na podstawie art. 44b Kodeksu karnego? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Poseł Mariusz Krystian.

Posel Mariusz Krystian:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Bezpieczeństwo ruchu drogowego zależy przede wszystkim od jakości stanu infrastruktury drogowej, a ta z kolei zależy od nakładów. I tutaj dane są bezwzględne. W 2023 r. w ramach Rządowego Fundu-

szu Rozwoju Dróg i funduszu inwestycji strategicznych Polski Ład dla samorządów przeznaczono blisko 102 mld zł na poprawę jakości infrastruktury drogowej. W 2025 r. pana rząd przeznaczył na te cele w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg 2,7 mld zł.

Jeszcze gorzej sytuacja wygląda w Małopolsce, bo w 2023 r. było to 230 mln zł tylko w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, a w 2025 r. państwo dało Małopolsce tylko 179 mln zł. Panie ministrze, za co wy tę Małopolskę tak karzecie? Przecież pan jest z Małopolski. Tak naprawdę podczas rozdania promes odbywają się żenujące spektakle *(Dzwonek)*, mnie osobiście za nie wstyd, podczas których samorządowcy, wójtowie otrzymują czeki w wysokości 90 tys., 100 tys., podczas gdy jeszcze 2 lata wcześniej otrzymywali promesy na kwoty 5 mln, 10 mln, 20 mln.

(Poseł Henryk Szopiński: Puste kartony.)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Posel Mariusz Krystian:

Panie Ministrze! Tak się nie traktuje Małopolski, tak się nie traktuje polskich samorządów. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Proszę pana posła Grzegorza Loreka.

(Poseł Henryk Szopiński: My to spłacamy.)

Proszę bardzo.

(Poseł Mariusz Krystian: A wy się chwalicie poprawą jakości...)

(Poseł Henryk Szopiński: My to spłacamy, my spłacamy to, co wy...)

(Poseł Mariusz Krystian: Pan się chwali poprawą jakości bezpieczeństwa ruchu drogowego...)

Panowie posłowie, bardzo proszę ograniczyć głośną dyskusję.

Panie pośle, bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Lorek.

Posel Grzegorz Lorek:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałem zapytać pana ministra, czy... *(Gwar na sali)*

Nie da się.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Panie pośle, posłowie z pańskiego klubu panu przeskadzają.

(Głos z sali: Przepraszam, panie marszałku.)

Bardzo proszę.

Posel Grzegorz Lorek:

Chciałem zapytać pana ministra, czy wie o sytuacji, jaka jest na rynku taksówkarskim. A mianowicie można sobie kupić – ja nie mówię, że tak jest – prawo jazdy na targu w jakimkolwiek kraju arabskim, przyjeżdża się do Polski, absolutnie nie ma weryfikacji tego, wymienia się je na polskie prawo jazdy, nie zdaje się egzaminu z języka polskiego i się jeździ. Nie mówię, że to generuje przyczyny, ale mając na uwadze tragedię w Warszawie (*Dzwonek*), gdzie z prawego skreću kierowca zjeżdża na skrajny lewy pas, należy gruntownie i natychmiast przemyśleć nowelizację przepisów w tym zakresie, tak żeby ta tragedia się nie powtórzyła i żeby obsługiwali nas profesjonalni polscy taksówkarze. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Poseł Krzysztof Habura.

Posel Krzysztof Habura:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To prawda, poprzedni rząd rozdawał promesy, natomiast rozliczał i płacił obecny rząd. Zresztą te promesy przy takiej galopującej inflacji nie wystarczały na realizację tych zadań, na które były przeznaczone.

(*Poseł Patryk Wicher: W którym miejscu?*)

Bezpieczeństwo ruchu drogowego nie jest statystyką. Za każdą liczbą kryje się człowiek, jego rodzina i dramat, którego często można było uniknąć. A przedstawiona informacja pokazuje, że państwo konsekwentnie inwestuje w poprawę bezpieczeństwa na drogach poprzez rozwój infrastruktury, skuteczny nadzór nad ruchem, działania edukacyjne oraz ochronę pieszych i innych niechronionych uczestników ruchu. Ale szczególnej uwagi nadal wymagają przypadki nadmiernej prędkości, niebezpieczne zachowania kierowców oraz bezpieczeństwo na drogach lokalnych.

Panie Ministrze! Jakie efekty przyniosło funkcjonowanie systemu automatycznego nadzoru nad ruchem drogowym w 2025 r. i jakie są plany jego dalszej rozbudowy? (*Dzwonek*) Jakie działania planuje podjąć rząd w celu poprawy bezpieczeństwa na drogach powiatowych i gminnych, gdzie dochodzi do wielu tragicznych zdarzeń? (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Pani poseł Iwona Kozłowska.

Posel Iwona Maria Kozłowska:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Podczas gdy ogólna liczba wypadków samochodowych w Polsce systematycznie spada, na naszych chodnikach i drogach wyrósł kolejny śmiertelny problem. Liczba wypadków z udziałem hulajnóg elektrycznych wzrosła o ponad 50%, osiągając liczbę 1158 zdarzeń. 60% sprawców tych wypadków to dzieci i młodzież. I to jest zatrważające. Ale z kolei roweryści ucierpieli w ponad 3600 wypadkach. To wciąż bardzo dużo. Jako ustawodawcy podjęliśmy już ważne kroki. Krajowa Rada Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego zaproponowała rekomendacje i wprowadziliśmy nowe przepisy, które nakładają obowiązek jazdy w kaskach dla dzieci do 16. roku życia. Same przepisy jednak nie wystarczą. Nadal brakuje bezpiecznej, odseparowanej od pieszych infrastruktury. (*Dzwonek*)

Panie Ministrze! Jakie więc konkretne kroki i wsparcie finansowe dla samorządów planuje resort, aby w każdej gminie, w każdym powiecie, w każdym mieście powstały ciągi pieszo-rowerowe? Nie ukrywam, że szczególnie interesuje mnie województwo kujawsko-pomorskie i powiaty bydgoski, sępoleński, nakielski, tucholski, żniński, mogileński, bo u nas bezpiecznej infrastruktury nadal bardzo brakuje. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo.
Pani poseł Ewa Leniart.

Posel Ewa Leniart:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bezpieczne drogi to nie jest luksus. To jest fundament rozwoju każdej polskiej gminy oraz każdego polskiego powiatu. Niestety obecny kształt Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg stawia polskie samorządy pod ścianą. Środki, którymi dysponuje fundusz, są kroplą w morzu realnych potrzeb. Drastyczny wzrost cen materiałów oraz robocizny sprawił, że za te same pieniądze można wykonywać o połowę mniej kilometrów nowych dróg aniżeli jeszcze kilka lat temu. Co więcej, kryteria formalne sprawiają, że mniejsze oraz biedniejsze gminy, zwłaszcza wiejskie, nie mają szans na pokrycie rosnącego wkładu własnego. Efekt jest taki, że lokalne drogi niszczej, a przepaść infrastrukturalna pomiędzy dużymi aglomeracjami a prowincją dramatycznie się powiększa.

Panie Ministrze! Samorządy nie oczekują jałmużny, ale partnerskiego montażu finansowego. Dlatego apeluję o zwiększenie puli środków na fundusz i urealnienie stawek dotacji (*Dzwonek*), a także o uproszczenie procedur dla mniejszych gmin. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Pan poseł Paweł Hreniak.

Poseł Paweł Hreniak:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Faktycznie mamy poprawę, jeżeli chodzi o liczbę ofiar śmiertelnych na drogach. To jest wynikiem wielu lat inwestycji w infrastrukturę drogową, m.in. w latach 2015–2023, w okresie rządów Prawa i Sprawiedliwości. Część tych inwestycji jest kontynuowana, ale część, co wskazywał poseł Weber, jest z niewiadomych powodów wstrzymywana.

Mam konkretny przykład z Dolnego Śląska. Chodzi o autostradę A4 na odcinku pomiędzy Wrocławiem a Legnicą. Nie ma dnia, żeby nie było tam stłuczki albo wypadku. Na tej autostradzie są wielokilometrowe korki, ale z jakichś powodów Ministerstwo Infrastruktury nie kontynuowało inwestycji, które rozpoczęliśmy. Oddaliśmy władzę w 2023 r., oddaliśmy dokumentację z wybranym śladem tej autostrady na odcinku Legnica – Wrocław. Wy to zaprzepaściliście. *(Dzwonek)* Z nie do końca wiadomych mi powodów wstrzymaliście tę inwestycję. Dzisiaj wiemy, że została wstrzymana na 3–4 lata. Czy pan minister mógł powiedzieć, co było powodem? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Pani poseł Wioletta Kulpa.

Poseł Wioletta Maria Kulpa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego nie może ograniczać się wyłącznie do zwiększenia liczby kontroli i zaostreżenia przepisów. Potrzebne są konsekwentne inwestycje w infrastrukturę drogową oraz skuteczne wsparcie samorządów w realizacji lokalnych projektów poprawiających bezpieczeństwo. Niestety zamknięcie przez koalicję 13 grudnia Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład ma bardzo negatywne skutki dla możliwości inwestycyjnych małych i średnich gmin oraz powiatów. Musimy dążyć do tego, aby niezależnie od tego, czy ktoś mieszka w dużym mieście, czy w niewielkiej gminie, miał takie samo prawo do bezpiecznego poruszania się po drogach.

Jakie środki finansowe rząd planuje przeznaczyć w najbliższych latach na poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego na drogach lokalnych i powiatowych? Chodzi szczególnie o małe miejscowości, w których nadal brakuje chodników, przejść dla pieszych i oświetlenia. Czy Ministerstwo Infrastruktury przeprowadziło analizę, które grupy uczestników ruchu

drogowego odpowiadają obecnie za największą liczbę ofiar śmiertelnych oraz na jakich typach dróg najczęściej do nich dochodzi? Jakie konkretne działania zostaną *(Dzwonek)* podjęte, aby osiągnąć cele „Narodowego programu bezpieczeństwa ruchu drogowego 2021–2030”? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Pani poseł Lidia Czechak.

Poseł Lidia Czechak:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam trzy pytania dotyczące sprawozdania BRD. Pierwsze: Jaki był udział pieszych wśród ofiar śmiertelnych w 2025 r.? Dlaczego, mimo poprawy ogólnych statystyk, nadal dochodzi do bardzo tragicznych zdarzeń na przejściach dla pieszych? Czy rząd może wskazać, które z działań przynoszących poprawę bezpieczeństwa w 2025 r. zostały zapoczątkowane po 2023 r., a które są efektem inwestycji infrastrukturalnych, zmian prawnych i programów przygotowanych jeszcze za poprzedniego rządu? Czy ministerstwo nie uważa, że dalsza poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego będzie trudna do osiągnięcia bez zwiększenia wsparcia dla samorządów realizujących niewielkie, ale bardzo skuteczne inwestycje w BRD, takie jak chodniki przy drogach powiatowych, ścieżki rowerowe czy wyniesione przejścia dla pieszych, których liczba w ostatnich latach jest niewystarczająca w stosunku do potrzeb mieszkańców? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Pani poseł Iwona Karolewska.

Poseł Iwona Karolewska:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Za każdą statystyką dotyczącą bezpieczeństwa ruchu drogowego stoi ludzki los. Dlatego informacja o tym, że w 2025 r. na polskich drogach zginęło o 245 osób mniej niż rok wcześniej, oznacza, że setki rodzin nie musiały przeżywać tragedii utraty osoby bliskiej. Ta poprawa to nie jest przypadek. To efekt konsekwentnych inwestycji w bezpieczną infrastrukturę. Od grudnia 2023 r. przeznaczono ponad 38 mld zł na budowę autostrad, dróg ekspresowych oraz modernizację sieci drogowej. W samym 2025 r. kierowcy zyskali blisko 400 km nowych dróg. Każda obwodnica wyprowadzająca ruch z miast, każdy nowoczesny odcinek drogi i każde bezkolizyjne skrzyżowanie to

Posel Iwona Karolewska

mniejsze ryzyko wypadków i większe bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu.

Panie Ministrze! Musimy pamiętać o drogach lokalnych, dlatego tak ważne jest wspieranie samorządów w pozyskiwaniu środków na drogi gminne, powiatowe, ścieżki rowerowe i chodniki. To właśnie tam codziennie poruszają się dzieci idące do szkoły, seniorzy i ludzie dojeżdżający do pracy. *(Dzwonek)* Tam bezpieczeństwo mieszkańców buduje się każdego dnia. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Pani poseł Joanna Wicha.

Posel Joanna Wicha:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ostatnie posiedzenie Podkomisji stałej do spraw zdrowia publicznego poświęciłam na dyskusję o skutkach wypadków z udziałem hulajnóg i rowerów elektrycznych. W przypadku hulajnóg udało się już wdrożyć bardzo dobre zmiany, jak np. obowiązek noszenia kasków przez dzieci do 16 roku życia. Z informacji przekazanych przez Ministerstwo Infrastruktury wynika, że planowane jest wyznaczenie specjalnych stref parkowania, aby porzucone pojazdy nie zagrażały innym uczestnikom ruchu. Chcę jednak stanowczo zaakcentować problem, który wciąż wymyka się obowiązującym przepisom. Mam na myśli rowery elektryczne modyfikowane w taki sposób, że w praktyce stają się szybkimi motorowarami. Poruszają się po ścieżkach rowerowych i po chodnikach. Przedstawiciele policji jasno zasygnalizowali nam podczas posiedzenia, że brakuje im dziś odpowiednich narzędzi, aby móc skutecznie interweniować. To samo dotyczy zresztą hulajnóg, które też rozwijają nadmierne prędkości. Z tego miejsca gorąco apeluję o pilne stworzenie *(Dzwonek)* adekwatnych regulacji prawnych, ponieważ naszym najważniejszym obowiązkiem jest dbałość o zdrowie i życie naszych obywateli. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Teraz pan poseł Andrzej Adamczyk.

Posel Andrzej Adamczyk:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Po pierwsze, bezpieczne polskie drogi, po drugie, bezpieczne polskie

drogi, po trzecie, bezpieczne polskie drogi. *(Oklaski)* W 2025 r. liczba wypadków drogowych zmniejszyła się w stosunku do 2013 r. o ponad 1680. W 2013 r. było 3357 ofiar śmiertelnych, a w roku 2025 o połowę mniej.

Według raportu do największej liczby wypadków ze skutkiem śmiertelnym dochodzi na drogach powiatowych i wojewódzkich oraz jednojezdniowych drogach krajowych. *(Dzwonek)* Wobec informacji przytoczonych przez moich poprzedników, panie posłanki i panów posłów, rząd ograniczył nakłady na przebudowę dróg samorządowych w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle. Czas minął.

Posel Andrzej Adamczyk:

Przypomnę o ponad 100 mld zł na drogi samorządowe, o których mówił poseł Krystian. Wobec tych danych chciałem zapytać: Jaki jest plan rządu na zwiększenie Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg i na zwiększenie wsparcia inwestycji na drogach samorządowych. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o dyscyplinę czasową. Staram się nie przerywać, ale proszę też nie nadużywać tego, że nie przerywam, i nie przeciągać zanedo.

Pan poseł Grzegorz Puda.

Proszę bardzo.

Posel Grzegorz Puda:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dziś na posiedzeniu podkomisji chyba po raz pierwszy w historii naszej podkomisji, naszej komisji doszło do kurozalnej sytuacji. Siedzący tu pan minister nie oddelegował nikogo, kto mógłby odpowiadać na pytania posłów. Nie chodzi, panie ministrze, tylko o Krokodylka Tirka, z którego pan nie chce się wytłumaczyć. Tematy dzisiejszego posiedzenia były związane z ministerstwem i ze wszystkimi instytucjami podległymi, panie ministrze.

W związku z tym pytanie brzmi: Kto powinien odpowiedzieć nam na pytania dotyczące np. kwestii związanej z wydatkowaniem środków unijnych w Urzędzie Lotnictwa Cywilnego na dzisiejszym posiedzeniu komisji? Nie było przedstawiciela pana ministra, Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Nie było przedstawicielstwa pana ministra. Posłowie chcieli też dowiedzieć się więcej na temat Centrum Unijnych Projektów Transportowych, instytutów

Posel Grzegorz Puda

naukowych, instytutów badawczych (*Dzwonek*), portów lotniczych, Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej i Państwowego Gospodarstwa Wody Polskie. Panie ministrze, wstyd. Będziemy pana wzywać przed komisję po to, aby pan powiedział wszystkim posłom dużej komisji, dlaczego dzisiaj uciekł pan wraz ze swoimi urzędnikami z posiedzenia komisji. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Posel Joanna Borowiak: Wstyd!*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Pan poseł Marek Matuszewski.

Posel Marek Matuszewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Płatna autostrada A1, także płatna w czasie remontu: Toruń – Gdańsk, wymiana nakładki asfaltowej, a ostatnio także wymiana nakładki na A1 przed wjazdem na płatną na wysokości Torunia. I dobrze, że remontujecie. Ale nie 5 lat. A taki czas zaplanowaliście. Powoduje to ogromne korki w ruchu towarowym i osobowym. Tak często powołujecie się na Niemcy. Tam taki remont trwa 24 godziny na dobę. A u nas, panie ministrze, ok. 8 godzin na dobę. Korci, panie ministrze, do naszych portów w Gdańsku i Gdyni i z naszych portów w głąb kraju i kontynentu tworzą się ogromne. Komu jest na rękę taki długi czas remontu, który powinien trwać pół roku, a nie 5 lat? Oczywiście portom w Hamburgu, Rostocku i innym. To jest uderzenie w polską rację stanu – tak bezmyślnie długi remont. Trzeba natychmiast (*Dzwonek*) zmienić decyzję...

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Posel Marek Matuszewski:

...i remontować szybko. Nie gadać, tylko szybko remontować. Proszę mi odpowiedzieć na piśmie, panie ministrze, czy zmieni pan tę decyzję, aby nie utrudniać polskim portom i polskim kierowcom ruchu. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Teraz zabierze głos pan poseł Tadeusz Tomaszewski.
Proszę bardzo.

Posel Tadeusz Tomaszewski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Szanowny Panie Ministrze! Pan minister Klimczak aktywnie zareagował na zamknięcie przez głównego inspektora sanitarnego Toru Poznań. Napisał również, że ten tor niesie z sobą wartości edukacyjne i prewencyjne, bo tam prowadzi się szkolenia dla służb mundurowych, podwyższa się kwalifikacje i nie jest to miejsce zagrożenia, ale miejsce szkolenia i edukacji. Chciałbym zapytać pana ministra, jakie działania – poza tym oświadczeniem, z którym można było się zapoznać w mediach społecznościowych – podjął resort. Wiem, że ten tor należy do państwa, tylko do Automobilkлубu Wielkopolskiego, ale ze względu na to, że jest to jedyny tor, na którym mogą odbywać się zawody międzynarodowe motocyklowe i samochodowe... (*Dzwonek*) Chodzi o to, aby umożliwić dalsze funkcjonowanie tego toru, również w tej części edukacyjnej i prewencyjnej. Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Pani poseł Józefa Szczurek-Żelazko.

Posel Józefa Szczurek-Żelazko:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Od kilku lat sukcesywnie spada liczba ofiar wypadków drogowych, i to bardzo dobrze. Dzieje się tak m.in. dzięki inwestycjom w infrastrukturę drogową dokonanym m.in. przez pana ministra Adamczyka. Ale każda ofiara to tragedia, dramat poszczególnych rodzin. Widać to wyraźnie w Zabawie w powiecie tarnowskim, gdzie rodziny ofiar mogą uzyskać wsparcie i gdzie prowadzona jest psychoterapia.

Panie Ministrze! Mam pytanie, ponieważ państwo wielokrotnie pokazujecie inwestycje i chwalicie się inwestycjami, które planowało i realizowało Prawo i Sprawiedliwość. Mam pytanie, kiedy uzyskam odpowiedź na interpelację w sprawie aneksu, który podpisywał pan hucznie w Brzesku – chociaż pan nie podpisał, bo aneks nie jest sygnowany pana podpisem, ale pan do mediów powiedział, że pan podpisuje. Mówił pan, że właśnie pan podpisuje 8 mld zł na budowę Sądeczanki. Kiedy poprosiłam o ten aneks, pan nie udostępnił go posłowi Rzeczypospolitej, bo uznał pan (*Dzwonek*), że to jest tajemnica. Wysłałam jeszcze raz prośbę. Czy ja się doczekam kiedyś odpowiedzi na to pytanie i udostępnienia całości tego aneksu? (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Posel Władysław Kurowski.

Posel Władysław Kurowski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Bezpieczeństwo, bezpieczeństwo, bezpieczeństwo ponad wszystko. Bezpieczeństwo drogowe to przede wszystkim edukacja, to dobry stan dróg, to dobre samochody, to także dobra praca służb, które nam to bezpieczeństwo w jakiś sposób zapewniają. Ale bezpieczeństwo to również dobra legislacja, panie ministrze.

Wczoraj klub Prawa i Sprawiedliwości złożył dwa projekty ustaw. Mam przed sobą jeden projekt ustawy, bardzo ważny ze względu na pracę samorządowców. Chodzi o tzw. ustawę o szczególnych rozwiązaniach dotyczących regulacji stanu prawnego niektórych dróg ogólnodostępnych. 3 lata temu tu, na tej sali wszyscy, jak tu jesteśmy, zagłosowaliśmy za tą ustawą bez poprawek, Senat również przyjął tę ustawę bez poprawek. Dlatego, panie ministrze, bardzo apeluję i proszę, aby zająć się tym projektem ustawy. Zresztą rozmawialiśmy już z panem ministrem na ten temat. Myślę, że pan również poprze te działania samorządowców, bo to jest wniosek samorządowców, aby usprawnić ich działania pod względem finansowym. Dzisiaj muszą pewne rzeczy (*Dzwonek*) blokować w swoich budżetach, natomiast ta ustawa pozwala im zaplanować realnie takie środki, jakie są niezbędne do wypłaty ewentualnych odszkodowań dla właścicieli nieruchomości. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Pan poseł Patryk Wicher.

Posel Patryk Wicher:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Drogi i budowa dróg – tak. Teraz był przetarg na kolejne dwa fragmenty weryfikacyjne na sądeczance, tam są wyższe kwoty. Liczę, że pan minister dorzuci te kwoty, żeby nie powtarzać, nie daj Boże, przetargów, żeby nie wydłużać tego procesu.

Ale panie ministrze, jak pan wie, na przykładzie Nowego Sącza, budowy sądeczanki, Nowy Sącz do dzisiaj nie podpisał z panem umowy na projektowanie, ponieważ miast na prawach powiatu do 150 tys. nie stać na budowę dróg krajowych. Są zbyt biedne, pozbawione środków zewnętrznych i rządowych z jakichkolwiek programów wsparcia. Dlatego, panie ministrze, ułatwiamy to. Wczoraj do łaski marszałkowskiej wpłynął projekt ustawy zmieniający ustawę o drogach publicznych, który daje miastom na prawach powiatu do 150 tys. mieszkańców, moi drodzy państwo, prawo do tego, żeby generalna dyrekcja i ministerstwo były inwestorem i wykonawcą budowy dróg krajowych na terenie tych miast. Koniec z wykluczeniem miast powiatowych, koniec z wykluczeniem tych regionów. Pora, żeby sprawiedliwość... bo duże miasta mają ob-

wodnice z ekspresówek, z autostrad (*Dzwonek*) i tych nie muszą współfinansować. A te miasta były tak naprawdę, można powiedzieć, oszukane, były pozbawione pomocy i pora, panie ministrze, ponad podziałami to zmienić.

Drodzy Samorządowcy! Drodzy Prezydenci! Apelujecie do ministra, do premiera. Stwórzmy wspólny front ponad podziałami dla miast powiatowych w naszym kraju. Dziękuję serdecznie. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Pan poseł Krzysztof Truskolaski. Nie widzę pana posła.
Pani poseł Klaudia Jachira.

Posel Klaudia Jachira:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Obraz niebezpiecznych polskich dróg i kierowców nieprzestrzegających przepisów powoli odchodzi do przeszłości. I szczerze powiem, że nie myślałam, że dożyję czasu, gdy dla coraz większej ilości Polek i Polaków przekraczanie prędkości stanie się cringe’em, a nie szpanem. Statystyki pokazują, że jest bezpieczniej. W zeszłym roku liczba ofiar śmiertelnych na drogach spadła o 12%, a liczba wypadków o 3%. To bardzo dobry znak, bo powstają nowe bezpieczne drogi i wprowadzane są przepisy zaostrzające odpowiedzialność za nadmierną prędkość oraz zwiększające ochronę pieszych i rowerzystów.

Natomiast oczywiście wciąż to, co powinno nas niepokoić, to wzrost liczby wypadków spowodowanych nadmierną prędkością oraz przez młodych kierowców. Dlatego pytanie i prośba o jeszcze dalszą, bardziej intensywną edukację i skuteczne, powszechne kontrole drogowe. (*Dzwonek*) Szczególnie ważne jest bezpieczeństwo ludzi w miastach, ograniczanie prędkości oraz ograniczanie ruchu samochodowego w centrach i przywracanie przestrzeni miejskiej ludziom, a nie samochodom.

(*Głos z sali*: I na Marsa się wyprowadzić.)

Naszym celem powinny być drogi i ulice, na których każdy uczestnik ruchu, a nie tylko kierowcy, czuje się bezpiecznie.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Pan poseł Mirosław Suchoń.
Proszę bardzo.

Posel Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.
Szanowny Panie Marszałku! Szanowny Panie Ministrze! Wysoka Izbo! To, że to jest naprawdę spore

Posel Mirosław Suchoń

osiągnięcie, czyli to, co się zadziało na drogach w 2025 r., pokazuje komunikacja opozycji, która zamiast docenić to, pochwalić rząd, podziękować panu ministrowi, pochwalić się, że też brała udział w pracach naszej Komisji Infrastruktury...

(*Posel Piotr Kaleta: Świetne.*)

...i przypisać sobie część tego sukcesu, zajmuje się krokodylkiem Tirkkiem.

(*Posel Paweł Szrot: Wy się zajmujecie, wasza prokuratura.*)

To jest właśnie poważna opozycja, która mówi o poważnych sprawach.

Natomiast, szanowni państwo, padają tutaj jakieś zatrważające kwoty. Niby rząd PiS przekazał 100 mld zł na drogi samorządowe. Panie ministrze, ja bym bardzo prosił o odpowiedź, czy kiedykolwiek ministerstwo w latach 2015–2023 wydało 100 mld zł, jak mówił pan przewodniczący Adamczyk, na drogi samorządowe. (*Dzwonek*) Drugie pytanie: Czy prawdą jest, że – były oczywiście uroczystości – głównie były to czeki bez pokrycia?

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Rafał Weber, klub PiS.

Panie pośle, pan idzie, tak?

Posel Rafał Weber:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Wróć do tematu, który poruszałem w wystąpieniu klubowym. Czy cokolwiek chcecie zrobić i macie zamiar zrobić, żeby jednak decyzje administracyjne były wydawane w sposób dużo szybszy niż w tej chwili? Jeszcze raz powtórzę, bo wielu z państwa na sali nie było: oczekiwanie na wydanie pozwolenia na budowę przy jednym z odcinków S19 – 839 dni. Wczoraj na posiedzeniu zespołu do spraw budowy S74 uzyskaliśmy informację, że oczekiwanie na pozwolenie na budowę dla odcinka świętokrzyskiego tej drogi to prognoza 22 miesięcy. Prognozy tego rządu w ogóle się nie sprawdzają – jest dłużej.

Droży Państwo! Każdy miesiąc dłużej to strata finansowa, to strata gospodarcza i to również mniejsze bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Albo będziemy mieli tego pełną świadomość i faktycznie skupimy się na tym, żeby skracać procesy inwestycyjne (*Dzwonek*), albo będzie jeszcze gorzej. Ten rząd pod tym względem to jeden wielki dramat.

Co macie zamiar zrobić, żeby decyzje administracyjne, decyzje środowiskowe, pozwolenia na budowę były wydawane w tempie, do którego byliśmy przyzwyczajeni za naszych rządów, czyli w tempie zgodnym z ustawami? (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zanim przejdziemy do kolejnego pytania, pragnę przywitać gości, którzy przysłuchują się obradom Sejmu, a mianowicie przedstawicielki Fundacji Kardioneuron z Wałbrzycha. Wycieczka gości w Sejmie w ramach wsparcia WOŚP na zaproszenie pani poseł Sylwii Bielawskiej. Witamy państwa bardzo serdecznie i pozdrawiamy. (*Oklaski*)

Głos zabierze pani poseł Anna Paluch.

Proszę bardzo, pani pośle.

Posel Anna Paluch:

Dziękuję bardzo.

Wysoka Izbo! W latach 2016–2023 zbudowano 176 km autostrad i dróg ekspresowych, 157 km autostrad i 1819 dróg ekspresowych. Ale przypomnę, że w tych latach wyremontowano i zbudowano 50 tys. km dróg gminnych i powiatowych, czyli nastąpiła zdecydowana poprawa stanu technicznego dróg. To owočuje, ale również te kwestie zaostrenia Prawa o ruchu drogowym i kar za przekraczanie prędkości i przekraczanie tych przepisów dały efekty. No i chwalcie się tymi efektami, bo przecież jest stały trend spadku zabitych. O ile w 2016 r. były to 3202 osoby, to w ubiegłym roku – 1660, czyli mamy do czynienia ze stałym trendem.

Ja bym chciała zwrócić uwagę pana ministra (*Dzwonek*) i współpracowników na sytuację pieszych na chodnikach wobec permanentnego przekraczania dozwolonej prędkości przez użytkowników hulajnóg. Kiedy nareszcie, zwłaszcza w Warszawie, pieszy będzie się mógł czuć bezpiecznie na chodniku? (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani pośle.

Pan poseł Paweł Rychlik.

Proszę bardzo.

Posel Paweł Rychlik:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Wzrost bezpieczeństwa i poprawa bezpieczeństwa na polskich drogach to wypadkowa m.in. poprawy jakości technicznej tych dróg. Przez ostatnie lata, za rządów Prawa i Sprawiedliwości, miliardy złotych w ramach różnych programów zostały wydane na remonty dróg i to przynosi efekty.

Ale chciałbym, panie ministrze, zapytać pana, czy pan i pana podwładni, wojewodowie, macie problem z matematyką. Bo w województwie łódzkim w tym roku było tak... Tutaj siedzi pan poseł Matuszewski,

Posel Paweł Rychlik

może to potwierdzić. Pani wojewoda Dorota Ryl rozdała czeki, na których napisane było, że poziom dofinansowania to 60–70%, a przy podpisaniu umowy okazało się, że gmina otrzymuje np. 6 tys. zł (*Dzwonek*) i nie ma zapewnionego finansowania na kolejne lata. No więc albo okłamujecie ludzi, oszukujecie samorządowców, albo macie problem z liczeniem. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Ostatnie pytanie zadaje poseł Michał Kowalski.
Proszę bardzo.

Posel Michał Kowalski:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni samorządowcy z Pomorza! Za kilkanaście minut będziemy debatowali na temat ustawy metropolitalnej, ale chciałbym dopytać o dwie inwestycje bardzo istotne dla Pomorza, mianowicie o trasę Via Maris i trasę Via Pomerania. Trasa Via Maris miała połączyć port w we Władysławowie z portem w Gdyni. Miała odciążyć S6, miała odciążyć DK6. Dzisiaj samorządowcy, szczególnie z powiatu puckiego, obawiają się, że studium sieciowe i korytarzowe, które zostało wykonane, nie rozwiąże tych problemów. Chciałbym pana ministra dopytać, jak wygląda obecna sytuacja z trasą Via Maris. Przypomnę tylko, że w latach 2022–2023 wykonano studium sieciowe.

Kolejne pytanie, już na koniec. Via Pomerania ma łączyć Bydgoszcz z Ustką i jest szczególnie istotna dla potrzeb wojskowości. Dlaczego nie znalazła się w obowiązującym rządowym programie budowy dróg? (*Dzwonek*) Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zanim przejdziemy dalej, pozwolę sobie przywitać kolejną grupę gości, która przysłuchuje się naszym obradom, a mianowicie uczniów i nauczycieli ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. ks. Jana Twardowskiego w Łańcucie (*Oklaski*) goszczących w Sejmie na zaproszenie pana posła Kazimierza Gołojucha. Witamy państwa bardzo serdecznie. Pozdrawiamy także towarzyszących nauczycieli. Widzę również siostrę zakonną. Bardzo nam miło. (*Oklaski*)

Oddaję głos sekretarzowi stanu w Ministerstwie Infrastruktury panu ministrowi Stanisławowi Bukowcowi.

Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Stanisław Bukowiec:**

Dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dziękuję za tę dyskusję na temat raportu o stanie bezpieczeństwa w roku 2025. Rzeczywiście te wyniki, które wskazują na to, że rok 2025 jest najbezpieczniejszym rokiem w historii Polski, to jest fakt. Nad tymi danymi nie da się dyskutować inaczej, niż mówiąc, że są to wyniki bardzo dobre, chociaż powinny być lepsze, i będziemy starać się działać wspólnie, mam nadzieję, aby z roku na rok były one coraz lepsze.

Chciałbym państwu również powiedzieć, że wyniki za pierwsze 5 miesięcy tego roku nadal wskazują na dobre statystyki. Jeśli chodzi o pierwsze 5 miesięcy roku 2026, to w stosunku do roku 2025 pod względem liczby wypadków mamy spadek o blisko 3%. Jeśli chodzi o liczbę zabitych, mamy spadek o ponad 11%, a jeśli chodzi o liczbę rannych – o 3,5%. Również w przypadku kolizji mamy dobrą tendencję. To są pozytywne fakty, które potwierdzają, że działania, które prowadzi rząd, samorządy, Policja, inne służby i podmioty działające w obszarze bezpieczeństwa ruchu drogowego, przynoszą dobre rezultaty.

Odpowiem na państwa pytania. Pan poseł Szopiński pytał o to, czy jest możliwość podziału statystyk na inwestycje i na inne działania, edukacyjne. W jaki sposób one przekładają się na te wyniki? Nie ma takiego algorytmu, który by wskazywał na szczegółowy wynik danych działań i ich procentowy udział w wynikach. Myślę, że akurat wszystkie działania z tego obszaru, zarówno infrastrukturalne, legislacyjne, jak i edukacyjne, poprawiają ten stan rzeczy.

Pan poseł Ściebiorowski pytał o autostradę A1, o modernizację, remont odcinka tzw. fał Dunaju na wysokości Pyrzowic. Tak, Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad przystąpiła do realizacji tego zadania. Szacunki mówią o 700–800 mln zł, które będą potrzebne na to, żeby to zadanie zrealizować. To zadanie jest realizowane etapowo, tak aby cały ten odcinek został doprowadzony do odpowiednich standardów.

Co do działań edukacyjnych to realizujemy różne projekty, w tym skierowane do dzieci i młodzieży, również z wykorzystaniem sztucznej inteligencji, w Internecie. Bardzo dobre rezultaty przynosi również projekt dla seniorów, projekt 60+, który prowadzi Krajowa Rada Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego.

Chciałbym również przy tej okazji przekazać, że oprócz tych zmian legislacyjnych związanych choćby z obowiązkiem nakładania kasków przez dzieci i młodzież do 16. roku życia korzystających z hulajnog i rowerów poszliśmy o krok dalej. Ministerstwo Infrastruktury i Krajowa Rada Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego zamówiły 65 tys. kasków, które chcemy przekazać uczniom klas IV zdającym egzamin na kartę rowerową, aby w ten sposób realnie wpływać

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury
Stanisław Bukowiec**

na poprawę bezpieczeństwa najmłodszych uczestników ruchu drogowego.

Pani poseł Lisowska pytała o kwestię sądów w przypadku konfiskaty pojazdów. Z tych danych, które przekazuje Ministerstwo Sprawiedliwości, wynika, że jest kilka tysięcy takich konfiskat. Oczywiście procesy trwają, więc nie jestem w stanie w tej chwili precyzyjnie odpowiedzieć na to pytanie.

Pan poseł Krystian podał dane dotyczące środków przeznaczonych na Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg. Te dane są jednak nieprawdziwe. Środki, które były przekazywane w latach poprzednich – poza rokiem 2023, czyli, jak przypominę, rokiem wyborczym, kiedy wynosiły ok. 4,5 mld zł – sięgały kwoty 2,5 mld zł, 2,6 mld zł czy 2,7 mld zł. To jest przedział finansowy, który również jest realizowany przez nasz rząd. W tamtym roku to było 2,7 mld zł plus blisko 800 mln z rezerwy subwencji ogólnej, czyli 3,5 mld zł przekazane na realizację zadań przez samorządy na drogach powiatowych, gminnych i wojewódzkich. Chciałbym również zaznaczyć, że z informacji, które do nas spływają, wynika, że cały czas w przetargach są duże spadki i jest duże zainteresowanie. Tak naprawdę w tej chwili mamy rynek inwestora, a nie wykonawcy. Mamy oszczędności w przypadku tych zadań, tych naborów i to pozwala realizować kolejne zadania. Cały czas zadania z listy rezerwowej są przesuwane do realizacji, tak aby było remontowanych coraz więcej dróg lokalnych.

Na pytanie pana posła Lorka odnośnie do taksówek odpowiem, że po pierwsze, już zmieniliśmy prawo i od 17 czerwca 2024 r. każdy kierowca świadczący usługi przewozu osób, w tym taksówkarz, musi posiadać polskie prawo jazdy. Uprawnienia uzyskane w państwach trzecich, poza Unią Europejską nie uprawniają do wykonywania tego zawodu. Po drugie, przygotowaliśmy także projekt ustawy, która w znaczny sposób będzie porządkować ten obszar działania. Chcemy wpłynąć na poprawę bezpieczeństwa właśnie wśród tych, którzy prowadzą działalność taksówkową.

Pan poseł Habura pytał o system nadzoru nad ruchem. Są to, po pierwsze, zmiany legislacyjne i rozszerzenie sankcji dotyczących zatrzymania uprawnień do prowadzenia pojazdów w przypadku tych kierujących, którzy przekroczą prędkość 50 km na godzinę poza obszarem zabudowanym na drogach jednojezdniowych dwukierunkowych. Te przepisy działają od niedawna i przynoszą określone rezultaty. Po drugie, w ramach środków z KPO realizujemy program instalacji urządzeń fotoradarowych. 128 takich urządzeń jest już montowanych lub będzie montowanych w najbliższym czasie, z czego 43 urządzeń odcinkowego pomiaru ruchu są montowane głównie na drogach szybkiego ruchu: na autostradach i drogach ekspresowych.

Pani poseł Kozłowska pytała o hulajnogi i kaski. O kaskach i poprawie bezpieczeństwa już mówiłem. Ministerstwo Infrastruktury przygotowało projekt

ustawy o budowie dróg rowerowych. W nim będziemy usprawniać proces inwestycyjny związany z budową ścieżek, dróg rowerowych. To postulowali m.in. samorządowcy i to realizujemy również w ramach poprawy bezpieczeństwa. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad przygotowała ponad 250 punktowych inwestycji w zakresie budowy i przebudowy chodników przy drogach krajowych. To zadanie już jest realizowane i będzie kontynuowane, aby to bezpieczeństwo poprawić.

Pani poseł Leniart pytała o Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg. Mówiłem o tym. Te środki w tamtym roku wynosiły 2,7 mld zł. Planujemy w tym roku zwiększenie tych środków do kwoty 3 mld zł. W związku z wnioskami ze strony części samorządowej planujemy również skierowanie części tych środków wprost na tzw. inwestycje remontowe na drogach powiatowych, na drogach gminnych, czyli na przebudowę nawierzchni. Natomiast druga część, 2 mld zł, będzie skierowana na prace modernizacyjne i budowę ścieżek rowerowych oraz chodników przy drogach gminnych i powiatowych.

Pan poseł Hreniak pytał o inwestycje na A4. Szanowni państwo, w poniedziałek zostało podpisane porozumienie między Dolnośląską Służbą Dróg i Kolei a Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad w sprawie budowy nowego węzła w punkcie Karwiany na autostradzie A4 i łącznika z budowaną wschodnią obwodnicą Wrocławia. Dzięki temu zadaniu chcemy część ruchu, który w tej chwili jest na autostradzie A4, skierować właśnie na wschodnią obwodnicę Wrocławia. Przypominam, że ostatni generalny pomiar ruchu wskazał, że na węźle Bielany Wrocławskie mamy 76 tys. pojazdów i właśnie część z tego ruchu, ok. 17–20 tys. pojazdów, będzie skierowana na nowy łącznik. Niezależnie od tego podjęliśmy decyzję o budowie odcinka autostrady A4 w nowym śladzie na południe od Wrocławia. A więc poza modernizacją autostrady A4, poza budową nowego węzła stworzymy nową alternatywę, nowy ślad, aby ten ruch rozładować i poprawić bezpieczeństwo. To, co nasi poprzednicy wstrzymywali, my decyzją z jesieni 2025 r. chcemy zrealizować.

Pani poseł Kulpa pytała o Polski Ład. Zgodnie z tym, co padło już z tej mównicy, od 2 lat nasz rząd tak naprawdę finansuje program Polski Ład. Wszystkie inwestycje, które w tej chwili są i były w realizacji, są finansowane z budżetu z 2024 r., 2025 r. i 2026 r.

Było pytanie pani poseł Wichy o hulajnogi, o strefy parkowania. Pracujemy nad takimi rozwiązaniami. Pracujemy również nad ustawą o homologacji pojazdów, która ma doprowadzić do tego, że pojazdy, w tym hulajnogi, które są kupowane, ściągane z krajów trzecich, będą pod kontrolą transportowego dozoru technicznego, tak aby nie dochodziło do sytuacji, że ktoś ściąga blokadę na hulajnodze, która powinna jeździć 20 km/h, a jeździ 50 km/h czy 60 km/h.

Pan poseł Adamczyk pytał o drogi samorządowe. Odpowiedziałem na to pytanie. Jeszcze jedna informacja, przypomnienie. Szanowni państwo, w ramach reformy dochodów jednostek samorządu terytorial-

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury
Stanisław Bukowiec**

nego rocznie w budżetach samorządów zostaje ok. 30–35 mld zł. To są też środki, które samorządy mogą, mają prawo przekazywać na poprawę bezpieczeństwa, na inwestycje drogowe w zakresie tych dróg, których są zarządcami.

Odpowiadając na pytanie pana posła Pudy odnośnie do podkomisji, to chciałbym powiedzieć, szanowny panie pośle, że dzisiaj w posiedzeniu podkomisji wzięli udział przedstawiciele Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego, jako że była to kontynuacja posiedzenia, którego tematem była właśnie kwestia krokodylka Tirka. Przypomnę, że na ten temat odpowiadałem wielokrotnie, m.in. z tej mównicy sejmowej, odpowiadałem również w kilku komisjach i podkomisjach. Temat został przekazany, informacje również zostały przekazane. W agendzie, którą pan przesłał do ministerstwa, nie było ani słowa o tym, że chcecie państwo rozmawiać na temat CUPT, na temat Urzędu Lotnictwa Cywilnego. Jeżeli są takie pytania, proszę o agendę i oczywiście odpowiemy, bardzo chętnie weźmiemy udział w posiedzeniu komisji, żeby precyzyjnie udzielić odpowiedzi na te pytania.

Co do pytania pana posła Matuszewskiego odnośnie do płatnej autostrady A1, to absolutnie promy w Polsce notują rekordowe obroty. Nie ma żadnych przeszkód w dojeździe do polskich promów. Pan poseł Tomaszewski pytał o Tor Poznań. Pracujemy nad zmianą legislacji, tak aby tego typu tory były również dopuszczone i były pod pewną ochroną prawną, jeśli chodzi o działalność sportową.

Pani poseł Szczurek-Żelazko pytała o program inwestycyjny dla budowy sądeczanki o wartości blisko 8 mld zł, który został przeze mnie podpisany. Pani poseł, to jest tak, że program inwestycyjny zawiera pewne dane, również finansowe kalkulacje, które są objęte tajemnicą, więc trudno, żeby ten dokument był dokumentem jawnym, ponieważ on jest podstawą do tego, żeby później kształtować politykę przetargową do budowy tych inwestycji.

Pan poseł Wicher mówił o sądeczance, mówił o zmianach w prawie. Proszę państwa, w projekcie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych i o Rządowym Funduszu Rozwoju Dróg przewidujemy takie zmiany, które spowodują, że miasta na prawach powiatu będą mogły korzystać z dotacji na zadania związane z budową, przebudową, modernizacją dróg krajowych, które mają na swoim terenie. Rzecz, której nasi poprzednicy nie dopełnili, nie zrobili, my w tej chwili proponujemy w naszym projekcie ustawy.

Pan poseł Weber pytał o decyzje administracyjne, o przyspieszenie, o rzekome spowolnienia. Szanowny panie pośle, chciałbym przypomnieć, że prowadzona również przez państwa inwestycja, jaką jest budowa tzw. małego ringu Warszawy, do tej pory nie została dokończona, a państwo o tym mówicie. Mieliście 8 lat na to, żeby zamknąć ring Warszawy albo wybudować drogę S7 między Krakowem i Warszawą. Natomiast my realnie chcemy zmienić przepisy związa-

ne z budową dróg i z pozyskiwaniem decyzji środowiskowej dla dróg samorządowych. Tutaj proponujemy zwiększenie limitu braku konieczności decyzji środowiskowej dla dróg do 2 km i do 4 km. Takie zmiany przygotowaliśmy.

Co do pytania pana posła Kowalskiego – na Pomorzu w tej chwili realizujemy Drogę Czerwoną, realizujemy estakadę Kwiatkowskiego. Mamy zapewnione środki w wysokości ok. 5 mld zł na ten cel, po to, żeby poprawić bezpieczeństwo, komunikację, zarówno do portu cywilnego, jak i do portu wojennego. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam sprawozdawcę komisji pana posła Mirosława Suchonia.

Pan poseł nie będzie zabierał głosu.

Zamykam dyskusję*).

Komisja Infrastruktury wnosi o przyjęcie rządowego dokumentu „Stan bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz działania realizowane w tym zakresie w 2025 r., zawartego w druku nr 2558.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Ogłaszam teraz 2 minuty przerwy, po których przejdziemy do głosowań.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 12 min 04
do godz. 12 min 10)

Marszałek:

Dzień dobry.

Wznawiam obrady.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka przedstawiła opinie dotyczące wniosków w sprawie kandydatów na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego, druki nr 2634 i 2635.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący wybór sędziego Trybunału Konstytucyjnego.

Informuję, że Senat przyjął bez poprawek ustawy:

— o zmianie ustawy – Kodeks karny,

— o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego,

— o zmianie ustawy o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki oraz niektórych innych ustaw,

— o zmianie ustawy o podatku akcyzowym.

W związku z tym planowane punkty porządku dziennego dotyczące tych ustaw stały się bezprzedmiotowe.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdania o uchwałach Senatu w sprawie ustaw:

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Marszałek

— o zmianie niektórych ustaw w celu uproszczenia procedur administracyjnych w sprawach rozstrzyganych w drodze decyzji administracyjnych albo załatwianych milcząco, druk nr 2665,

— o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks karny skarbowy, druk nr 2663,

— o związku metropolitalnym w województwie pomorskim, druk nr 2664,

— o zmianie niektórych ustaw w celu dokonania deregulacji w zakresie energetyki, druk nr 2662.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych sprawozdań.

Na podstawie art. 54 ust. 5 w związku z art. 51 ust. 2 regulaminu Sejmu uprawnione podmioty zgłosiły wnioski o skrócenie terminów do rozpatrzenia sprawozdań komisji.

Wnioski uzasadnione są wagą spraw regulowanych w ustawach oraz ich terminowością.

Wnioski te poddam kolejno pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania nad sprawozdaniem komisji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu uproszczenia procedur administracyjnych w sprawach rozstrzyganych w drodze decyzji administracyjnych albo załatwianych milcząco.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o skrócenie terminu, o którym mowa w art. 54 ust. 5 regulaminu Sejmu, w przypadku sprawozdania z druku nr 2665, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. 408 – za, 5 – przeciw, 19 się wstrzymało.

Sejm wniosek przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad sprawozdaniem komisji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks karny skarbowy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o skrócenie terminu, o którym mowa w art. 54 ust. 5 regulaminu Sejmu, w przypadku sprawozdania z druku nr 2663, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. 416 – za, nikt nie był przeciw, 19 się wstrzymało.

Sejm wniosek przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad sprawozdaniem komisji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o związku metropolitalnym w województwie pomorskim.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o skrócenie terminu, o którym mowa w art. 54 ust. 5 regulaminu Sejmu, w przypadku sprawozdania z druku nr 2664, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. 235 – za, 191 – przeciw, 11 się wstrzymało.

Sejm wniosek przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad sprawozdaniem komisji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu dokonania deregulacji w zakresie energetyki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o skrócenie terminu, o którym mowa w art. 54 ust. 5 regulaminu Sejmu, w przypadku sprawozdania z druku nr 2662, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. 234 – za, 187 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek przyjął.

Przechodzimy do wniosków formalnych.

Bardzo proszę, pan poseł Maciej Konieczny, koło Razem.

Poseł Maciej Konieczny:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze Domański! Czy nie przydałoby się panu dodatkowe 7,5 mld zł? Myślę, że potrzeby są liczne i warto po te pieniądze sięgnąć. Aż tyle można by zaoszczędzić tylko na podatku od sprzedaży detalicznej, gdyby wziąć się porządnie za regulację kwestii franczyzy w Polsce. Komisja pracy i polityki społecznej na tym posiedzeniu wezwała rząd do pilnych prac nad regulacją franczyzy. To nie jest kwestia tylko oszczędności dla budżetu. To przede wszystkim kwestia wszystkich osób, które są pokrzywdzone przez patologię twardej franczyzy. Przewaga wielkich sieci franczyzowych nad osobami prowadzącymi sklepy czy punkty usługowe jest ogromna i brutalnie wykorzystywana. Wielkie sieci przerzucają ryzyko podatkowe na osoby prowadzące sklepy. Te osoby nie mają żadnych praw i tak naprawdę o niewielu rzeczach decydują. Kończą z długami, w efekcie czego (*Dzwonek*) dochodzi do bardzo licznych tragedii. Już najwyższy czas uregulować kwestie franczyzy w Polsce. Apeluję do rządu, żeby wsłuchał się w głos komisji polityki i pracy społecznej. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję serdecznie, panie pośle.

Pan poseł Włodzimierz Skalik, Konfederacja Korony Polskiej.

Posel Włodzimierz Skalik:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Ukrainizacji Polski ciąg dalszy. Tym razem w sferze transportu kolejowego. Od początku wojny polscy importerzy paliw zaopatrywali Ukrainę, ratując ich przed klęską braku tego strategicznego towaru. Dzisiaj mówią Polakom wprost: Chcecie wjeżdżać na nasz rynek? To naszymi wagonami. Otóż UZ Cargo Poland, spółka zależna ukraińskiego państwowego monopolisty kolejowego, dostała unijną licencję przewoźnika, wydaną przez polski Urząd Transportu Kolejowego i z takimi aktywami w rękach dąży do monopolizacji polsko-ukraińskich przejść granicznych. Od tygodni bezproblemowo wjeżdża wyłącznie UZ Cargo, a reszta musi pokornie czekać. Oczywiście ukraiński rynek kolejowy zostaje zamknięty dla polskich przewoźników.

Panie Premierze! Proszę skorzystać z przerwy (*Dzwonek*), o którą wnoszę i zapobiec ukraińskiej dominacji w przewozach kolejowych. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję serdecznie.

Bardzo proszę, z wnioskiem przeciwnym pan poseł Piontkowski.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Pan poseł Piontkowski, nie pan. Zgłosił się pierwszy. Bardzo proszę.

(*Posel Dariusz Piontkowski: Ustępuję miejsca panu posłowi Mateckiemu.*) (*Poruszenie na sali*)

Posel Dariusz Matecki:

Wysoka Izbo! 12 czerwca 2026 r. wchodzi w życie pakt migracyjny, który rząd Donalda Tuska przyjął w całości. Powiedzmy wprost: to jest kolejna zdrada tego rządu wobec obywateli państwa polskiego. Co oznacza pakt migracyjny? Oznacza nożowników, gwałcicieli, morderców. My się na to nie godzimy. Pakt migracyjny oznacza utratę kontroli nad własnym państwem. Co oznacza masowa migracja? Pokażę państwu. Oznacza m.in. śmierć tego młodego człowieka, polskiego obywatela, który został zamordowany przez najeźdźcę i przez brytyjską policję. Co zrobił rząd w tej sprawie? Co zrobił premier w tej sprawie? To był polski obywatel. Z tego miejsca wzywam państwa do oddania hołdu zarówno temu młodemu Polakowi, jak i wszystkim ofiarom rasizmu przeciwko białej ludności. (*Poruszenie na sali*)

(*Część posłów wstaje.*)

(*Posel Piotr Kaleta: Wstańcie.*)

Wstańcie, szanowni państwo.

(*Głosy z sali: Siadaj.*)

(*Posel Szymon Hołownia: Po rasistowskich uwagach nie będziemy wstawiać. Siadaj, rasisto.*)

Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie.

Marszałek:

Dziękuję panu serdecznie.

Zgłoszony został wniosek formalny o przerwę w obradach.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za zarządzeniem przerwy w obradach, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Będzie pan łaskawy zejść już z tej sceny?

(*Posel Szymon Hołownia: Siadaj, rasisto.*)

Głosowało 432 posłów. 99 – za, 329 – przeciw, 4 się wstrzymało.

Sejm wniosek odrzucił.

Bardzo proszę, pan poseł Sławomir Mentzen z Konfederacji.

(*Posel Małgorzata Pępek: O, następny.*)

Posel Sławomir Mentzen:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Teoretycznie chcecie mi dzisiaj uchylić immunitet za odpalenie racy na Marszu Niepodległości. Ale wiemy, że chodzi o coś zupełnie innego. Wielokrotnie wcześniej odpalałem race na różnych wydarzeniach, dokumentowałem to w mediach społecznościowych i nigdy nikt z tym nie miał problemu.

(*Głos z sali: Miarka się przebrała.*)

Tym razem na Marszu Niepodległości odpaliłem race na tle baneru: Polska dziś się upomina zwrócić Tuska do Berlina. I w tym jest cały problem. Chcecie ukarać posła opozycji za wyrażenie swojej opinii na temat rządu. Czasy się zmieniły, Tusk się nie zmienił. Za waszych poprzednich rządów zamykaliście ludzi za śpiewanie: Donald, matole, twój rząd obalą kibole. Teraz chcecie zamknąć posła za to...

Marszałek:

Panie pośle, w tej sprawie była wczoraj dyskusja. Regulamin nie pozwala, żeby w tej sprawie dyskutować. Niech pan kończy. (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali: Nie było dyskusji.*)

Posel Sławomir Mentzen:

Dyskusji nie było. Nie chodzi mi o 500 zł mandatu, ale o zasadę: nie wolno karać opozycji (*Dzwonek*) za krytykę rządu. Jeżeli immunitet czemuśkolwiek ma służyć, to swobodzie krytyki rządu.

(*Posel Joanna Borowiak: Tak jest.*)

Marszałek:

Dziękuję serdecznie, panie pośle.

Posel Sławomir Mentzen:

Możecie nazywać...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Michał Wójcik, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

(Poseł Konrad Berkowicz: Skandal!)

(Poseł Witold Tumanowicz: Najpierw pan prze-rwał, a potem...)

Posel Michał Wójcik:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Kontynuuję to, co pan mówił. Odpowiem panu przewodniczącemu: bo żyjemy w reżimie. I te słowa kieruję do pana premiera Donalda Tuska.

Reżim, panie premierze, polega na tym, że najpierw atakuje swoich oponentów politycznych, ściga ich, wsadza do więzień, potem atakuje przedstawicieli opozycji demokratycznej. Przykład Adama Borowskiego. Zna pan, panie premierze. Teraz się wziął za dziennikarzy, za czwartą władzę. Tak działa reżim. Przykład: Leszek Kraskowski. Siedzi w areszcie. Wiecie za co? Bo e-maila wysłał, panie przewodniczący, e-maila wysłał. I za to siedzi w areszcie.

(Poseł Konrad Fryszak: Ale chyba z groźbami, co?)

Nie. On odsłonił patologiczne mechanizmy waszej władzy. A wy przykrywacie różne rzeczy, m.in. waszego kolegę, pana posła, co do którego Prokuratura Europejska złożyła wniosek, a od 5 tygodni milczycie.

Panie Premierze! Reżim. Składam wniosek o odroczenie posiedzenia. *(Poruszenie na sali, oklaski)*

(Poseł Konrad Fryszak: Panie marszałku...)

(Głos z sali: Pan zrezygnował.)

(Poseł Sławomir Nitras: To się dogadajcie.)

Marszałek:

Wniosek przeciwny.

Posel Dariusz Piontkowski:

Panie Premierze! Czy jako dziadek chciałby pan za jakiś czas móc pogratulować swoim wnuczkom dobrych wyników w nauce? Czy chciałby pan, aby dziadkowie i babcie w Polsce mogli po zakończeniu roku z wnuczkami pójść na lody i cieszyć się, że ich wnuczki dobrze pracowały w szkole? Panie premierze, czy chciałby pan do swoich wnuczków mówić: osoba dziecięca jeden, osoba dziecięca dwa? Czy chciałby pan, aby rodzice, ojciec i matka, mogli zwrócić się do swoich dzieci: synu, córko? Czy mają mówić:

osoba dziecięca nr 1, osoba dziecięca nr 2? Jeżeli chce pan normalności w Polsce, to musi pan natychmiast zdymisjonować rzecznika praw dziecka.

(Poseł Joanna Borowiak: Tak jest.)

Pewnie lewacko-genderowa koalicja, którą pan kieruje, chciałaby powiedzieć, że osoba rzecznicza powinna być odwołana, ale na szczęście jeszcze jest normalność. *(Dzwonek)* Rzecznik praw dziecka – do dymisji. *(Oklaski)*

(Poseł Joanna Borowiak: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zgłoszony został wniosek formalny o odroczenie posiedzenia.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odroczeniem posiedzenia, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. 189 – za, 237 – przeciw, 13 się wstrzymało.

Sejm wniosek odrzucił.

Bardzo proszę, pan poseł Krzysztof Paszyk, Klub Parlamentarny PSL – Trzecia Droga.

Posel Krzysztof Paszyk:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panowie Premierzy! Wysoka Izbo! Skalik, Matecki, Kowalski, Mejza – to tylko nie-liczne przykłady sejmowych patostreamerów. *(Oklaski)* Hańbią to miejsce, w którym się znajdujemy. Hańbią większość osób, które w tym miejscu pracują, ale nie tylko.

(Poseł Joanna Borowiak: A Jacek Murański, po-stać znana?)

Psują relacje społeczne między Polakami. Rujują tak naprawdę zgodność i siłę naszego kraju, bo podzielony, słaby, zdezorientowany naród i zdezo-rientowane społeczeństwo to zawsze słabe społeczeń-stwo. W związku z tym, panie marszałku, chciałem się zwrócić do pana z prośbą o znalezienie środków zaradczych na te przypadki, które przed chwilą wy-mieniłem *(Dzwonek)*, żeby walczyć z tymi praktyka-mi, które niestety – mieliśmy dowód przez ostatnie dni – nabierają na sile w tej Izbie.

(Poseł Joanna Borowiak: Sam pan jest przypad-kiem.)

(Głos z sali: Czas!)

Dziękuję. *(Oklaski)*

(Poseł Piotr Zgorzelski: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Janusz Kowalski, niezrzeszony.

Nie było wniosku.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Niezrzeszony, pani posłanko. Niezrzeszony. Nie chcieli go w PiS-ie.

Proszę bardzo.

Posel Janusz Kowalski:

12 czerwca wchodzi w życie pakt migracyjny w Polsce. Pakt, który należy nazywać paktem Donalda Tuska. To Donald Tusk otworzył polskie granice na nielegalnych migrantów, na nożowników, gwałci-cieli, morderców. Każdy atak na polskie dziecko, każdy atak na polską matkę, każdy atak na polską kobietę przez nielegalnego migranta, przez inżyniera z Afryki czy jakiegoś gwałci-ciela z Gruzji będzie odpowiedzialnością Donalda Tuska. Tak, Donalda Tuska. Jutro wchodzi ten pakt. Dzisiaj Belfast płonie, a Tusk chce, żeby zapłonęły Warszawa, Poznań, Zielona Góra, Zamość i inne polskie miasta. Bo Polacy nie chcą nielegalnych migrantów. I nie chcą pana. A to, że pan, panie Tusk, nie wstał i nie oddał hołdu Henry'emu Nowakowi, Polakowi, który został zamordowany, jest hańbą. Jest naprawdę hańbą.

(Głos z sali: Hańba!)

By się pan wstydził. Niech się pan naprawdę w piekle... *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję serdecznie, panie pośle.

Pan poseł Sławomir Ćwik, Klub Parlamentarny Centrum.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Sławomir Ćwik:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Panie Pośle Mentzen! Pan się nie boi, pan się nie zasłania immunitetem. Pan się nie stawia ponad prawem i ponad innymi. Każdy, kto łamie prawo, kiedy np. narusza ograniczenie prędkości, nawet jeżeli uznaje je za niepotrzebne, płaci mandat. I pan też powinien zapłacić. *(Oklaski)*

(Posel Witold Tumanowicz: Ale nie słuchał pan.)

Jeżeli pan uważa, że prawo jest złe, to jest pan posłem i może pan je zmieniać. Po to ma pan inicjatywę ustawodawczą. Ale pan zamiast tego woli robić happening i uprawiać gierki w Sejmie, żeby zdobyć tylko popularność.

(Posel Witold Tumanowicz: No i właśnie...)

Martwi mnie tylko to – jeżeli Sejm pozbawi pana immunitetu – czy pan, tak jak inni posłowie prawicy, nie ucieknie gdzieś za granicę i będziemy wówczas tęsknić. Proszę się za immunitetem nie chować. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Posel Witold Tumanowicz: Poprzyj naszą ustawę.)

Marszałek:

Ja tęsknić nie będę.

Pan poseł Konrad Fryszak, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

Posel Konrad Fryszak:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Panie Pośle Kaczyński! Wczoraj pan po 7 latach trafił do prokuratury i tam opowiadał pan o dwóch wieżach.

(Posel Joanna Borowiak: Był pan na sali?)

Ja wiem, że przez lata budował pan wizerunek takiej osoby trochę nieporadnej: a to założy pan dwa różne buty, pan poseł Fogiel Internet panu przeczyta. Ale wczoraj... Ta sprawa udowodniła jedną rzecz.

(Głos z sali: Siadaj!)

Pan nie jest po prostu nieporadny. Pan jest rekinem biznesu, takim rekinem, który chciał zrobić ogromny interes.

(Posel Barbara Bartuś: Giertych panu powiedział o tym?)

Przyznaję: miał pan odwagę, żeby wczoraj pójść do prokuratury.

To proszę powiedzieć prezydentowi PiS-u i Konfederacji, żeby poszedł i wytłumaczył się w sprawie apartamentu...

(Posel Mariusz Błaszczak: Twojego kolegę Giertycha...)

(Posel Barbara Bartuś: Giertych panu o tym powiedział?)

...żeby miał odwagę, bo trzeba jasno powiedzieć, że prawo jest równe wobec wszystkich. Również wobec was, PiS-owcy.

Prawda, panie Suski? Pan się o tym chyba teraz niebawem przekona. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję serdecznie.

Proszę państwa, na tym kończymy wnioski formalne..

Chciałem państwu serdecznie podziękować za spokojne przeprowadzenie tego punktu obrad. Dzisiaj było super.

(Posel Piotr Zgorzelski: Bardzo spokojnie.)

Wczoraj niemiecki parlament Bundestag przeprowadził debatę na temat stosunków Polski i Niemiec, Polaków i Niemców. Okazją jest zbliżająca się 35.

Marszałek

rocznica traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy. Polski Sejm niebawem również podejmie ten temat. Wierzę, że szczerzy dialog między sąsiadami, partnerami i sojusznikami, jakimi są współczesne Niemcy, dobrze służy Polsce.

Przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych poseł Paweł Kowal poinformował mnie, że na najbliższym posiedzeniu Sejmu przedstawi projekt uchwały, która da nam szansę w szczerzej debacie powiedzieć, jak wiele osiągnęliśmy i ile jeszcze jest do zrobienia.

Pozdrawiam posłów Bundestagu i jego przewodniczącą, panią Julię Klöckner.

(Cześć posłów skanduje: Reparacje! Reparacje! Reparacje!)

(Poseł Łukasz Ściebiorowski: 8 lat mieliście...)

Proszę państwa, chcecie państwo jeszcze sobie chwilę pokrzyzczeć? To dam trochę czasu. Bardzo proszę.

(Cześć posłów skanduje: Precz z komuną! Precz z komuną! Precz z komuną!)

Jeszcze ta strona sali – następne hasło.

Rozumiem, że tę niepoważną część zamykamy i przechodzimy do głosowań.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 2607-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Bardzo proszę posła Marcina Skonieczkę o przedstawienie sprawozdania komisji.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Sprawozdawca
Marcin Skonieczka:**

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! W drugim czytaniu została złożona jedna poprawka. Wczoraj na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi rozpatrzyliśmy tę poprawkę. Komisja wnosi o jej odrzucenie oraz o uchwalenie całości projektu ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2607.

Komisja przedstawia również w dodatkowym sprawozdaniu poprawkę, nad którą głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W jedynej poprawce do art. 5 ustawy o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich wnioskodawcy proponują zmiany w ust. 2, 5 i 7c, uchylenie ust. 4, 6–7b oraz 8, a także dodanie ust. 5a.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. 183 – za, 253 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2607, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. 419 – za, 19 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 2610-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Bardzo proszę panią poseł Joannę Wichę o przedstawienie sprawozdania komisji.

Pani posłanka Joanna Wicha.

Poseł Sprawozdawca Joanna Wicha:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W trakcie dyskusji nad projektem rządowym o przeciwdziałaniu narkomanii zgłoszono dwie poprawki. Komisja rekomenduje głosowanie przeciw poprawkom 1. i 2. i głosowanie za całością ustawy. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani posłanko.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2610.

Komisja przedstawia również w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Wszystkie poprawki zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują inne brzmienie art. 49a.

Z poprawką tą łączy się poprawka 2.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1. i 2., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Marszałek

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. 27 – za, 235 – przeciw, 177 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2610, bez poprawek, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. 238 – za, 20 – przeciw, 182 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2611.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2611, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. 235 – za, 21 – przeciw, 180 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o pomocy społecznej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Senioralnej, Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o koordynacji opieki długoterminowej i osobach starszych.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 2612-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Bardzo proszę panią poseł Katarzynę Ueberhan o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca
Katarzyna Ueberhan:**

Szanowny Panie Marszałku! Rządzie! Wysoka Izbo! W czasie drugiego czytania zgłoszono poprawki na posiedzeniu połączonych komisji: Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, Komisji Polityki Senioralnej oraz Komisji Zdrowia. Zaopiniowano te poprawki. Komisja rekomenduje, by poprawkę 1. przyjąć, pozostałe odrzucić, a całość – oczywiście poproszę za. Dziękuję.

(Poseł Joanna Borowiak: A wnioski mniejszości?)

Marszałek:

Dziękuję pani posłance.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2612.

Komisje przedstawiają również wnioski mniejszości, a także w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują inny tytuł ustawy.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przyjęcie jej spowoduje bezprzedmiotowość poprawek od 2. do 6. i od 9. do 18.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. 231 – za, 185 – przeciw, 22 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

Proszę państwa, w związku z przyjętą poprawką 1. poprawki od 3. do 6. i od 9. do 18...

(Poseł Joanna Borowiak: Od drugiej...)

...poprawki od 2. do 6. i od 9. do 18. stały się bezprzedmiotowe.

W 1. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują zmianę w art. 13.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. 207 – za, 230 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości do art. 26 wnioskodawcy proponują zmianę w ust. 1.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. 200 – za, 226 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 7. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 27.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. 186 – za, 230 – przeciw, 21 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 8. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 28.

Marszałek

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. 187 – za, 229 – przeciw, 21 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2612, wraz z jedną poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. 415 – za, 1 – przeciw, 20 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o koordynacji opieki długoterminowej i osobach starszych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o poselskich projektach ustaw o zmianie ustawy – Kodeks karny.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 2608-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Bardzo proszę panią poseł Karolinę Pawliczak o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Karolina Pawliczak:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Komisja Nadzwyczajna do spraw zmian w kodyfikacjach rozpatrywała projekty ustaw o zmianie ustawy – Kodeks karny z druków nr 2208 i 1613. Na posiedzeniu komisji rozpatrzono cztery poprawki, które komisja zaakceptowała, i taką rekomendację przedkładam Wysokiej Izbie oraz oczywiście rekomendację uchwalenia całego projektu ustawy. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2608.

Komisja przedstawia również w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Wszystkie poprawki zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującego zawierającego zmiany do ustawy – Kodeks karny.

W 1. poprawce do art. 255b § 1 wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie pkt 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. 415 – za, 2 – przeciw, 21 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 255b § 1 wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie pkt 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. 256 – za, 165 – przeciw, 15 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 3. poprawce do art. 255b wnioskodawcy proponują zmiany w § 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Wszyscy byli za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 4. poprawce do art. 255b wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie § 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Wszyscy byli za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2608, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. 419 – za, 19 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Kodeks karny. *(Oklaski)*

Powracamy do rozpatrzenia punktu 12. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii o rządowym projekcie ustawy o systemach sztucznej inteligencji.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 2614-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Bardzo proszę pana posła Grzegorza Napierałskiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Grzegorz Napieralski:

Panie Marszałku! Panie Premierze! W czasie drugiego czytania do ustawy o systemach sztucznej inteligencji zgłoszono wczoraj na posiedzeniu komisji 19 poprawek. Komisja rekomenduje przyjąć sześć z nich, a resztę odrzucić. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2614.

Komisja przedstawia również wnioski mniejszości, a także w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 1 wnioskodawcy proponują zmianę w pkt 5.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. 418 – za, 1 – przeciw, 20 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 3 wnioskodawcy proponują skreślić ust. 2.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość 3. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. 76 – za, 233 – przeciw, 128 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce do art. 3 wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie ust. 2.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. 202 – za, 231 – przeciw, 5 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce do art. 6 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 2.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. 202 – za, 236 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 1. wniosku mniejszości do art. 28 projektu ustawy wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie ust. 1.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. 204 – za, 227 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 5. poprawce do art. 28 wnioskodawcy proponują dodać ust. 1a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. 239 – za, 199 – przeciw, 2 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 2. wniosku mniejszości do art. 32 projektu ustawy wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie ust. 2.

Przyjęcie tego wniosku mniejszości spowoduje bezprzedmiotowość 6. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. 205 – za, 227 – przeciw, 5 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 6. poprawce do art. 32 wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie ust. 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. 410 – za, 1 – przeciw, 26 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 7. poprawce do art. 46 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 5.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. 205 – za, 229 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Marszałek

Sejm poprawkę odrzucił.

W 8. poprawce do art. 47 wnioskodawcy proponują dodać nowe zdanie do ust. 3.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. 205 – za, 230 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 9. poprawce do art. 53 ust. 1 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie pkt 1.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. 203 – za, 237 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 10. poprawce do art. 53 ust. 2 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie pkt 3.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. 203 – za, 235 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 11. poprawce do art. 55 wnioskodawcy proponują skreślić ust. 4.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. 203 – za, 229 – przeciw, 5 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 12. poprawce do art. 58 wnioskodawcy proponują zmianę w ust. 4.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 12. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. 203 – za, 230 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 13. poprawce do art. 62 wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie ust. 3.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość 14. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 13. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. 202 – za, 232 – przeciw, 5 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 14. poprawce do art. 62 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 14. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Wszyscy byli za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 15. poprawce do art. 62 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 4.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 15. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. 23 – za, 415 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 16. poprawce do art. 108 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 1.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 16. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. 198 – za, 237 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

Poprawki 17. i 18. zgłoszone zostały do ustawy – Kodeks postępowania cywilnego.

W 17. poprawce do art. 479^[88h] wnioskodawcy proponują nowe brzmienie wprowadzenia do wyliczenia w § 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 17. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. 420 – za, nikt nie był przeciw, 20 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 18. poprawce do art. 479^[88i] wnioskodawcy proponują nowe brzmienie § 1.

Marszałek

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 18. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. 203 – za, 233 – przeciw, 5 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 19. poprawce wnioskodawcy proponują dodać art. 122a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 19. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. 420 – za, 1 – przeciw, 20 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2614, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. 421 – za, 3 – przeciw, 18 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o systemach sztucznej inteligencji.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sprawie wniosku Komendanta Głównego Policji z dnia 20 marca 2026 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności za wykroczenie posła Sławomira Mentzena.

Na podstawie art. 105 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poseł może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej za zgodą Sejmu.

Przypominam, że Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych na podstawie art. 7c ust. 5 w związku z art. 10b ust. 1 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora proponuje, aby Sejm przyjął wniosek o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności za wykroczenie posła Sławomira Mentzena.

Na podstawie art. 7c ust. 6 w związku z art. 10b ust. 1 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora Sejm wyraża zgodę na pociągnięcie posła do odpowiedzialności za wykroczenie w drodze uchwały podjętej bezwzględną większością głosów ustawowej liczby posłów.

Głosować będziemy nad wnioskiem o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności za wykroczenie posła Sławomira Mentzena.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku komendanta głównego Policji z dnia 20 marca 2026 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności za wykroczenie posła Sławomira Mentzena za czyn określony w tym wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Większość bezwzględna – 231. 227 – za, 210 – przeciw, 2 się wstrzymało.

(Poseł Witold Tumanowicz: Nie ma.)

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów podjął uchwałę o niewyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Sławomira Mentzena za czyn określony w tym wniosku. (Poruszenie na sali, oklaski)

(Poseł Joanna Borowiak: Brawo!)

(Poseł Przemysław Wipler: Coś się zepsuło.)

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu uproszczenia procedur administracyjnych w sprawach rozstrzyganych w drodze decyzji administracyjnych albo załatwianych milcząco (druki nr 2660 i 2665).

Bardzo proszę panią poseł Katarzynę Kierzek-Koperską o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Poseł Sprawozdawca
Katarzyna Kierzek-Koperska:**

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Na posiedzeniu Komisji do Spraw Deregulacji komisja rozpatrzyła uchwałę Senatu w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu uproszczenia procedur administracyjnych w sprawach rozstrzyganych w drodze decyzji administracyjnych albo załatwianych milcząco. Wpłynęły trzy poprawki. Komisja rekomenduje przyjąć te trzy poprawki, czyli zagłosować przeciw odrzuceniu. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawki Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu, uważa się ją za przyjętą.

W punktach porządku dziennego dotyczących rozpatrywania poprawek Senatu głosować będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

Poprawki 1. i 2. Senat zgłosił do art. 10 ustawy zawierającego zmiany do ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko.

W 1. poprawce do art. 21 ust. 2 Senat proponuje nadać inne brzmienie pkt 9.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Większość bezwzględna – 216. Nikt nie był za, 412 – przeciw, 18 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 59a ust. 6 Senat proponuje zmianę redakcyjno-legislacyjną.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Większość bezwzględna – 221. 3 – za, 437 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 3. poprawce do art. 44 ust. 6 ustawy o odpadach Senat proponuje skreślić wyraz „3b,”.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Większość bezwzględna – 220. Nikt nie był za, wszyscy byli przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu uproszczenia procedur administracyjnych w sprawach rozstrzyganych w drodze decyzji administracyjnych albo załatwianych milcząco.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 21. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks karny skarbowy (druki nr 2659 i 2663).

Bardzo proszę pana posła Zdzisława Gawlika o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Zdzisław Gawlik:

Panie Marszałku! Panie Premierze! W odniesieniu do proponowanej ustawy o zmianie k.p.k. i k.k.s. Senat zaproponował dwie poprawki doprecyzujące. Nadzwyczajna komisja kodyfikacyjna jednomyślnie opowiedziała się za przyjęciem proponowanych zmian. Dziękuję bardzo. *(Okłaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Wszystkie poprawki Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy – Kodeks postępowania karnego.

W 1. poprawce do art. 87 § 4 Senat proponuje, aby po wyrazach „7 dni od” dodać wyraz „dnia”.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Większość bezwzględna – 221. Nikt nie był za, wszyscy byli przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 87 § 5 Senat proponuje, aby skreślić wyrazy „albo gdy przemawia za tym ważny interes śledztwa”.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Większość bezwzględna – 222. 1 – za, 441 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks karny skarbowy.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o związku metropolitalnym w województwie pomorskim (druki nr 2658 i 2664).

Bardzo proszę pana posła Michała Krawczyka o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Michał Krawczyk:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej rozpatrzyły poprawki Senatu do ustawy o związku metropolitalnym w województwie pomorskim. Wnoszą, aby poprawki 1., 2., 4., 5., 8., od 11. do 15., 3., 6., 7., 9. i 16. przyjąć i aby poprawkę 10. odrzucić. Bardzo dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W poprawkach 1., 2., 4., 5., 8. i od 11. do 15. Senat proponuje zmiany redakcyjno-legislacyjne.

Nad tymi poprawkami będziemy głosować łącznie. Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 1., 2., 4., 5., 8. i od 11. do 15., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Większość bezwzględna – 220. 181 – za, 238 – przeciw, 20 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 3. poprawce do art. 10 Senat proponuje zmiany w ust. 1.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Większość bezwzględna – 220. 179 – za, 260 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 6. poprawce do art. 36 Senat proponuje dodać ust. 3.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Większość bezwzględna – 218. 178 – za, 237 – przeciw, 20 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 7. poprawce Senat proponuje dodać art. 52a.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Większość bezwzględna – 220. 180 – za, 239 – przeciw, 20 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 9. poprawce do art. 67 Senat proponuje zmiany w pkt 3.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Większość bezwzględna – 222. 183 – za, 259 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 10. poprawce do art. 80 Senat proponuje zmiany w pkt 4 i 5.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 10. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Większość bezwzględna – 221. 431 – za, 9 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 16. poprawce do art. 83 pkt 10 Senat proponuje dodać nową literę.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 16. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Większość bezwzględna – 221. 184 – za, 237 – przeciw, 19 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o związku metropolitalnym w województwie pomorskim.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu dokonania deregulacji w zakresie energetyki (druki nr 2661 i 2662).

Bardzo proszę pana posła Jerzego Meysztowicza o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Poseł Sprawozdawca
Jerzy Meysztowicz:**

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoki Sejmie! Do tej ustawy Senat zgłosił jedną poprawkę. Połączone komisje rekomendują przyjęcie poprawki, czyli głosowanie przeciw jej odrzuceniu. Dziękuję bardzo.

(Poseł Piotr Kaleta: Jurek, a ty nie kandydujesz na prezydenta?)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Marszałek

W poprawce do art. 10 ust. 3 Senat proponuje nowe brzmienie lit. a w pkt 1.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Większość bezwzględna – 222. 1 – za, 442 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu dokonania deregulacji w zakresie energetyki.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 26. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (druk nr 1811) – kontynuacja.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Gospodarki i Rozwoju oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny w celu rozpatrzenia.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 1811, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. 21 – za, 419 – przeciw, 2 się wstrzymało.

Sejm wniosek odrzucił, a tym samym skierował ten projekt ustawy do Komisji Gospodarki i Rozwoju oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny w celu rozpatrzenia.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 25. porządku dziennego: Informacja dla Sejmu i Senatu RP o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie lipiec–grudzień 2025 r. (przewodnictwo Danii w Radzie Unii Europejskiej) wraz z komisyjnym projektem uchwały (druki nr 2422 i 2577) – kontynuacja.

Na 58. posiedzeniu Sejm przeprowadził pierwsze czytanie projektu uchwały w sprawie udziału Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie lipiec–grudzień 2025 r. (przewodnictwo Danii w Radzie Unii Europejskiej), druki nr 2422 i 2577.

Na podstawie art. 51 ust. 1 pkt 2 regulaminu Sejmu zgłoszony został wniosek o przystąpienie do drugiego czytania projektu uchwały bez kierowania go do komisji.

Wniosek uzasadniony jest ekonomiką procesu legislacyjnego.

Wniosek ten poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm skierował projekt uchwały do Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o przystąpienie do drugiego czytania projektu uchwały bez kierowania go do komisji, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. 241 – za, 201 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm propozycję przyjął.

Przystępujemy do drugiego czytania projektu uchwały.

Czy ktoś z pań i panów posłów chce zabrać głos w drugim czytaniu projektu uchwały?

Nikt się nie zgłasza.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu uchwały.

(*Posel Piotr Kaleta*: To jest dyskryminacja.)

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 2577, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. 238 – za, 200 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm podjął uchwałę w sprawie udziału Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie lipiec–grudzień 2025 r. (przewodnictwo Danii w Radzie Unii Europejskiej).

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 27. porządku dziennego: Wybór sędziego Trybunału Konstytucyjnego (druki nr 2618, 2619, 2634 i 2635).

W związku z upływem kadencji sędziego Trybunału Konstytucyjnego na podstawie art. 194 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 2 ust. 2 ustawy o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego, a także art. 30 ust. 1 w związku z art. 26 ust. 1 regulaminu Sejmu grupy posłów zgłosiły na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego kandydatury pana Artura Kotowskiego oraz pana Sławomira Patry.

Proszę bardzo pana posła Kazimierza Smolińskiego o przedstawienie kandydatury pana Artura Kotowskiego, zgłoszonej przez grupę posłów Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie posle.

Posel Kazimierz Smoliński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu grupy posłów klubu Prawo i Sprawiedliwość mam przyjemność i zaszczyt przedstawić kandydaturę pana Artu-

Posel Kazimierz Smoliński

ra Kotowskiego na sędziego Trybunału Konstytucyjnego.

Pan Artur Kotowski jest profesorem zwyczajnym nauk prawnych. Jest specjalistą w dziedzinie prawa publicznego i teorii prawa, zatrudnionym na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, gdzie pełni funkcję kierownika Katedry Teorii i Filozofii Prawa na Wydziale Prawa i Administracji. Jest autorem 100 opracowań, w tym monografii jednoautorskich, podręczników akademickich, monografii naukowych, artykułów w czasopismach naukowych, rozdziałów w monografiach zbiorowych, redaktorem bądź współredaktorem tych monografii, a także monografii wieloautorskich.

Prof. Kotowski w 2003 r. podjął studia prawnicze na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, gdzie doktoryzował się w 2012 r. oraz przeprowadził postępowanie habilitacyjne w 2019 r. W 2024 r. uzyskał tytuł naukowy profesora nauk społecznych w dyscyplinie nauk prawnych.

Prof. Kotowski jest także związany z praktyką prawniczą. Od 2017 r. jest członkiem Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego. Pracownikiem Sądu Najwyższego jest od 2009 r. Jest także radcą prawnym, ale z uwagi na zatrudnienie w wymiarze sprawiedliwości nie wykonuje tego zawodu. Posiada blisko 20-letnie doświadczenie w praktyce prawniczej i głęboką wiedzę o funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości. Był także sędzią Sądu Giełdowego przy Giełdzie Papierów Wartościowych w kadencji 2022–2025 oraz członkiem Głównej Komisji Orzekającej w Sprawach o Naruszenie Dyscypliny Finansów Publicznych.

Jest wykładowcą akademickim nieprzerwanie od 2009 r. W latach 2020–2024 był dyrektorem Instytutu Nauk Prawnych i przewodniczącym Rady Dyscypliny Nauk Prawnych UKSW.

Wyszkolenie, wyróżniająca wiedza prawnicza oraz bogate doświadczenie naukowe w dziedzinie prawa wskazują, że prof. dr hab. Artur Kotowski jest bardzo dobrym kandydatem na sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Wnoszę o pozytywne zaopiniowanie i wybór tego kandydata. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję serdecznie.

Proszę państwa, mamy delegację zagraniczną. Obradom Sejmu przygląda się delegacja Komisji Praw Społecznych i Konsumentów Kongresu Deputowanych Królestwa Hiszpanii, przebywająca w Polsce na zaproszenie przewodniczącej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny posłanki Katarzyny Ueberhan. Witamy państwa serdecznie. *(Oklaski)*

Bardzo proszę pana posła Macieja Tomczykiewicza o przedstawienie kandydatury pana Sławomira Patyry, zgłoszonej przez grupę posłów Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni, Koalicyjnego Klubu Parlamentarnego Lewicy (Nowa Lewica, PPS, Unia Pracy), Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga oraz Klubu Parlamentarnego Centrum.

Posel Maciej Tomczykiewicz:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panowie Premierzy! Pan Sławomir Patyra, doktor habilitowany nauk prawnych Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, jest absolwentem wydziału prawa tego uniwersytetu, który ukończył z wyróżnieniem. Odbił aplikację prokuratorską. Od 1994 r. jest zatrudniony na Wydziale Prawa i Administracji UMCS jako pracownik badawczo-dydaktyczny w Katedrze Prawa Konstytucyjnego.

Stopień naukowy doktora nauk prawnych uzyskał na podstawie rozprawy „Prawnoustrojowy status Prezesa Rady Ministrów w świetle Konstytucji z 2 kwietnia 1997 r.”. W 2012 r. uzyskał stopień naukowy doktora habilitowanego w obszarze nauk społecznych z dziedziny nauk prawnych. Podstawę postępowania habilitacyjnego stanowiła monografia „Mechanizmy racjonalizacji procesu ustawodawczego w Polsce w zakresie rządowych projektów ustaw”.

Prof. Patyra jest cenionym i lubianym przez studentów wykładowcą akademickim, współautorem kilku podręczników z zakresu prawa konstytucyjnego, konstytucyjnego systemu organów państwowych oraz organów kontroli i ochrony prawa. W dotychczasowym, ponad 30-letnim okresie pracy był promotorem kilkuset prac magisterskich i licencjackich. Od czasu uzyskania stopnia doktora habilitowanego czynnie uczestniczy w procedurach awansowania młodszych naukowców. W latach 2019–2022 pan profesor pełnił funkcję prodziekana na Wydziale Prawa i Administracji UMCS w Lublinie, a od grudnia 2019 r. jest kierownikiem Katedry Prawa Konstytucyjnego na tym wydziale.

Profesor jest autorem blisko 100 opracowań naukowych, w tym 3 monografii poświęconych problematyce polskiego i obcego prawa konstytucyjnego, w szczególności zagadnieniom z zakresu systemu rządów, procesu legislacyjnego, prawa parlamentarnego, aksjologii ustroju, ze szczególnym uwzględnieniem praw człowieka i funkcjonowania organów ochrony i kontroli prawa, a także konstytucyjnych aspektów funkcjonowania samorządu terytorialnego.

Pan prof. Patyra pełni jeszcze wiele innych zaszczytnych funkcji i prowadzi działania w zakresie rozpowszechniania wiedzy o prawie konstytucyjnym, ale co chyba ważne na tej sali, po latach należy zaznaczyć, że pan profesor nie należy do żadnej partii

Posel Maciej Tomczykiewicz

politycznej, nie pełnił żadnych funkcji w organach władzy publicznej, zarówno państwowych, jak i samorządowych. Przy ostatnim wyborze sędziów do Trybunału Konstytucyjnego przypomniałem, że po nocy przychodzi dzień, a po burzy spokój. Po patologii rządów PiS, w miejsce takich osób, jak pani sędzia Pawłowicz...

(Posel Anna Paluch: Siadaj!)

(Posel Joanna Borowiak: Prof. Pawłowicz.)

...jak pan prokurator Święczkowski, jak pan prokurator „Daj ciumka” Piotrowicz, przyszedł czas, i realizujemy to z pełną konsekwencją, kandydatur w pełni profesjonalnych, a nie politycznych. Skończył się czas, kiedy państwo proponowali swoich posłów do Trybunału Konstytucyjnego.

(Głos z sali: Wrzosek?)

(Głos z sali: Ewa Wrzosek.)

Bardzo dziękuję. Zachęcam bardzo do głosowania na pana profesora. To jest najlepsza kandydatura, która pozwoli uzdrowić Trybunał Konstytucyjny i przywrócić go w końcu obywatelom. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę pana posła Patryka Jaskulskiego o przedstawienie opinii komisji.

Posel Sprawozdawca Patryk Jaskulski:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka spotkała się 9 czerwca br., aby rozpatrzyć dwie kandydatury, które wpłynęły: pana prof. Artura Kotowskiego i pana prof. Sławomira Patyry.

Po dosyć wyczerpującym wysłuchaniu, po licznych pytaniach ze strony posłów, po bardzo interesujących...

(Posel Joanna Borowiak: Wyczerpujące wysłuchanie?)

Pani poseł, niech pani słucha.

...ciekawych i interesujących odpowiedziach obu kandydatów – warto to nadmienić i myślę, że państwo powinniście też to usłyszeć – pan prof. Kotowski, wskazany przez Prawo i Sprawiedliwość, przekazał takie samo stanowisko jak pan prof. Patyra. Przyznał, że prezydent nie ma prawa, nie ma takiej prerogatywy, aby samemu wybierać sędziów Trybunału Konstytucyjnego, i nie ma możliwości blokowania legalnie wybranych sędziów przez Sejm Rzeczypospolitej. Myślę, że jest to okoliczność, która sprawi, że Prawo i Sprawiedliwość wróci do tego, aby w kolejnej procedurze wskazywać pana posła Asta, a nie pana prof. Kotowskiego. Bo zakładam, panie preze-

sie, że to jest coś, co dyskwalifikuje – taka niezależność ze strony państwa kandydata.

(Głos z sali: Siadaj!)

Natomiast komisja pochyliła się nad obiema kandydaturami i negatywnie oceniła kandydaturę pana Artura Kotowskiego. Rekomenduje Wysokiemu Sejmowi postawić na prawdziwego eksperta, niezależnego kandydata, prof. Sławomira Patyrę. Bardzo proszę Wysoki Sejm o przyjęcie kandydatury Sławomira Patyry i sukcesywne naprawienie Trybunału Konstytucyjnego. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję serdecznie.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie zgłoszonych kandydatur? (Gwar na sali)

(Głosy z sali: Nie.)

Ponieważ jedna osoba się zgłosiła, każdy klub i każde koło ma minutę.

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę.

(Posel Szymon Hołownia: Nie, panie pośle, nie.)

Takie są zasady.

(Posel Kazimierz Smoliński: Ile czasu?)

Minuta.

Każdy ma prawo, koło i klub. Takie są przepisy.

Posel Kazimierz Smoliński:

Wysoka Izbo! Muszę sprostować informację przekazaną przez pana sprawozdawcę. Pan prof. Kotowski jednoznacznie stwierdził, że pan prezydent ma uprawnienie do tego, żeby przyjąć ślubowanie wobec niego, nie wobec żadnej innej instytucji, czy to marszałka, czy Wysokiej Izby...

(Posel Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk: ...jak zwykle kłamią.)

...z czym się nie zgadza pan prof. Patyra i to go dyskwalifikuje moim zdaniem.

Wysoka Izba jeszcze musi wiedzieć o jednym. Pan prof. Patyra napisał opinię prawną dla Sejmu, że powrót prokuratora Barskiego ze stanu spoczynku był niezgodny z ówczesnie obowiązującym prawem. I to jest sprzeczne z uchwałą Sądu Najwyższego I KZP 3/24, która jednoznacznie stwierdziła, że ten powrót ze stanu spoczynku był zgodny z prawem i ta ustawa nie miała charakteru epizodycznego.

(Głos z sali: Taka prawda.)

Tak że pan profesor w tym zakresie niestety nie wykazał się wybitną wiedzą prawniczą (Dzwonek), jeżeli chodzi o kandydowanie do Trybunału Konstytucyjnego. (Oklaski)

(Posel Piotr Zgorzelski: Każdy profesor może napisać, co chce.)

Marszałek:

Dziękuję.

Zgłosiła się tylko jedna osoba, w związku z czym zamykam...

Tak?

(Poseł Jarosław Urbaniak: Mogę?)

Nie zgłosił się pan.

(Poseł Jarosław Urbaniak: Teraz...)

Teraz pan się zgłasza.

Zapraszam.

(Głos z sali: Czapka i salutujesz.)

Poseł Jarosław Urbaniak:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Może zamiast klótni – bo to, co mówił pan poseł, to nieprawda – może kogoś pochwalić. I tak chciałbym od serca...

(Głos z sali: Wy kłamiecie. Kłamcy!)

Pana prof. Patyrę poznałem przed laty na konferencji naukowej. Brał udział w panelu. W tym momencie młody człowiek... (Gwar na sali)

(Głos z sali: Siadaj!)

Panie marszałku, to pana obowiązek, nie mój.

Marszałek:

Zawsze tak jest.

Poseł Jarosław Urbaniak:

Nagle pośród znanych autorytetów prawniczych występuje młody człowiek – z pewnością jeszcze wtedy nie profesor – który mówi klarownie, rozsądnie, uzasadnia, nie robi błędów logicznych. (Oklaski)

(Głos z sali: Też byś tak chciał.)

(Poseł Konrad Fryszak: ...pracuj, pracuj, pracuj.)

Kandydatura pana posła Sławomira Patyry gwarantuje (Gwar na sali), że uzasadnienia Trybunału Konstytucyjnego będą zrozumiałe nawet dla was. (Oklaski)

Marszałek:

Jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

(Głosy z sali: Nie.)

Zamykam dyskusję. (Gwar na sali)

Zamknąłem dyskusję.

(Poseł Joanna Borowiak: Znowu za późno.)

Proszę państwa, możecie państwo wysłuchać? Zanim przejdziemy do głosowania, chciałem państwa z wielką przyjemnością poinformować, że pan Dariusz Zawistowski został przewodniczącym Krajowej Rady Sądownictwa. (Oklaski)

Przechodzimy do głosowania.

W związku z upływem kadencji do obsadzenia pozostaje jedno stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Ponieważ zgłoszono dwie kandydatury, głosować nad nimi będziemy w kolejności alfabetycznej.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka zaopiniowała negatywnie kandydaturę pana Artura Kotowskiego oraz pozytywnie kandydaturę pana Sławomira Patyry na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego.

Zgodnie z art. 31 ust. 1 w związku z art. 26 ust. 1 regulaminu Sejmu Sejm wybiera sędziego Trybunału Konstytucyjnego bezwzględną większością głosów.

Przystępujemy do głosowania nad kandydaturą pana Artura Kotowskiego.

Kto z pań i panów posłów jest za wyborem pana Artura Kotowskiego na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Większość bezwzględna – 213. 173 – za, 245 – przeciw, 6 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów nie dokonał wyboru sędziego Trybunału Konstytucyjnego.

Przystępujemy do głosowania nad kandydaturą pana Sławomira Patyry.

Kto z pań i panów posłów jest za wyborem pana Sławomira Patyry na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Większość bezwzględna 213. 235 – za, 184 – przeciw, 5 się wstrzymało.

Sejm bezwzględną większością głosów wybrał pana Sławomira Patyrę na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego. (Oklaski)

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 59. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Po krótkiej przerwie przechodzimy do oświadczeń. Dziękuję państwu.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 13 min 34 do godz. 13 min 40)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Wysoka Izbo! Bardzo proszę o przeniesienie rozmów w kuluary.

Wznawiam obrady.

Przed nami kilkadziesiąt oświadczeń i drugie tyle złożonych na piśmie.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Jeśli ktoś z pań posłanek i panów posłów jeszcze pragnie się dopisać, to jest ten moment, ponieważ zamknę za moment listę.

Wicemarszałek Monika Wielichowska

Jako pierwszego zapraszam pana posła Romana Fritza z Konfederacji.

Wyznaczam czas – 2 minuty.

(Poseł Roman Fritz: Z Konfederacji Korony Polskiej.)

Z Konfederacji Korony Polskiej, panie pośle. Tak.

Poseł Roman Fritz:

Wysoka Izbo! Zbliżają się dni Rybnika i jak co roku w naszym mieście wydarzy się cud. Cudem bowiem będzie, że wóldarze miasta z Piotrem Kuczerą z Koalicji Obywatelskiej jako reprezentanci partii rządzącej wejdą tłumnie do Bazyliki św. Antoniego na odpust, potem na ulice Rybnika w procesji z figurą naszego świętego patrona i ogólnie dadzą wzorowy przykład katolickiego życia. Jakżeż osobliwie wygląda wobec tego ich skrajnie lewicowa polityka jedynie słusznego politycznego przekazu w przestrzeni publicznej Rybnika za nasze, wszystkich Rybniczian pieniądze.

Szanowni Państwo! Weźmy na ten przykład do ręki periodyk „Gazeta Rybnicka” wydawany za pieniądze Rybniczian oczywiście przez urząd miasta. W ostatnim numerze poświęcono aż dwie kolumny, czyli strony, w wylansowaniu pani Aleksandry Klich, gospodyni rybnickiej biblioteki oddelegowanej na to stanowisko przez oczywiście Piotra Kuczerę.

(Poseł Michał Woś: Skandal!)

Można odnieść wrażenie, że zmiana wyrazu w nazwie miesięcznika na: Wyborcza nie obraziłaby żadnego z wymienionych lewicowych czasopism.

Była redaktor naczelna „Wysokich Obcasów” zasłynęła z wykluczania prawicowych treści w bibliotece, a ostatnio dała się poznać całej Polsce jako ta, która otworzyła swoisty sabat czarownic, gdy tzw. rybnicka rada niektórych kobiet sprosiła do Rybnika największe gwiazdy skrajnie radykalnej lewackiej nawalanki. Były: Gizela Jagielska, Marta Lempart, Ukrainka Natalia Panczenko, Klementyna Suchanow, Renata Kim i niejaka Joanna Gzyra-Iskandar, autorka obrazoburczych profanacji Matki Bożej. Naturalną konsekwencją promowania radykalnego lewicowego przekazu w Rybniku jest kolejny gwiazdor zaproszony do biblioteki imię Aleksander Kwaśniewski. Uwagę mieszkańców miasta wypada zwrócić na jeszcze co najmniej jeden przejaw lewackiego zakłócenia przestrzeni publicznej. Oto przy ul. Wiejskiej w Rybniku jak gdyby nigdy nic od kilku lat kłuje przechodniów w oczy kilkumetrowy baner z kłamliwym promowaniem niejakiego Macieja Kopca (*Dzwonek*) jako posła ziemi śląskiej. Na banerze mamy nawet podane dane jego nieistniejącego biura poselskiego. Wizerunek skrajnego lewaka Macieja na banerze znacznie już odbiega od obecnej fizys najmłodszego senatora, którego świat już do końca życia zapamięta jedynie z wulgarnych pijackich ekscesów w sejmowym barze. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję, panie pośle.

Zapraszam pana posła Włodzimierza Skalika, Konfederacja Korony Polskiej.

Poseł Włodzimierz Skalik:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zachęcam wszystkich moich rodaków do przyjazdu do Oświęcimia w najbliższą niedzielę, 14 czerwca, kiedy to będziemy obchodzić 86. rocznicę pierwszego transportu więźniów Polaków do obozu w Oświęcimiu. Początek uroczystości o godz. 10.

14 czerwca 1940 r. do Oświęcimia Niemcy na jeźdźcy przetransportowali z Tarnowa 728 uwięzionych Polaków. Byli to przede wszystkim polscy więźniowie polityczni, w tym osoby próbujące przedostać się na zachód, do Armii Polskiej we Francji. Poza tym byli żołnierze kampanii wrześniowej z 1939 r., działacze podziemia, studenci, nauczyciele i harcerze, a wśród nich m.in. sportowcy: narciarz Bronisław Czech i pięściarz Tadeusz Pietrzykowski. Ten transport zapoczątkował masowe funkcjonowanie KL Auschwitz jako obozu koncentracyjnego dla Polaków. Dopiero później, po 2 latach, tj. od 1942 r. stał się także miejscem masowej zagłady Żydów. Ta prawda jest niewygodna dla żydowskich środowisk, które od dekad starają się instrumentalnie wykorzystywać obóz koncentracyjny w Oświęcimiu do forsowania swojej supremacji w Polsce i na świecie. Wypierają polskich patriotów z terenu obozowego: tych, którzy ponieśli tam śmierć, i tych, którzy pamięć o tej śmierci starają się pielęgnować.

Konfederacja Korony Polskiej będzie obecna 14 czerwca licznie. Nasza delegacja będzie miała wspaniałego szefa: wiceprezesa Konfederacji Polskiej posła na Sejm Romana Fritza. (*Dzwonek*) Zamanifestujmy swoje przywiązanie do pamięci o polskich ofiarach Oświęcimia. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam pana posła Grzegorza Loreka, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Grzegorz Lorek:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Koalicjo 13 Grudnia! Macie w swoim rządzie wielu ministrów złych, nieprofesjonalnych albo po prostu nieporadnych. Jednak historia nie знаła dotąd przypadku, aby w rządzie pojawił się minister, który wymaga natychmiastowej pomocy lekarskiej. Inaczej niż choroba nie da się bowiem wytłumaczyć tego, co mówi pani minister Marta Cienkowska. Zresztą posłuchajcie państwo sami, bo wystarczy, że ją zacytuje: Ludzie kultury czekali na tę ustawę prawie 35 lat. Na rozpoczęcie poszukiwań ofiar ludobójstwa na Woły-

Posel Grzegorz Lorek

niu – kilkadziesiąt lat. Minister Cienkowska porównała dopłaty do emerytur artystów z ekshumacją ofiar ludobójstwa wołyńskiego. Emerytury z ludobójstwem. Słyszycie to? To wasza minister kultury. Nie trzeba tu już nic więcej mówić. Ona sama mówi o sobie wystarczająco dużo, jasno i jednoznacznie. Do lekarza, pani minister, a nie do rządu. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam pana posła Witolda Tumanowicza z Konfederacji.

(Poseł Dariusz Matecki: Dawaj, panie pośle.)

Posel Witold Tumanowicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Po raz kolejny okazuje się, że w Polsce największym problemem dla obywateli niestety jest urzędnik i skomplikowane przepisy podatkowe. Coraz więcej rodzin jest zmuszonych organizować internetowe zbiórki na operacje, rehabilitację czy kosztowne terapie. To już samo w sobie jest oskarżeniem pod adresem państwa, które nie potrafi zapewnić swoim obywatelom dostępu do leczenia. Jednak dziś państwo idzie o krok dalej, bo fiskus uznaje, że jeśli wpłaty od darczyńców są anonimowe lub dokonane pod pseudonimem, to nie są darowiznami. W efekcie osoba walcząca o zdrowie swoje lub swojego dziecka może zostać zmuszona do zapłacenia podatku dochodowego od pieniędzy przekazanych jej przez ludzi dobrej woli. To sytuacja absurdalna. Polacy organizują pomoc dla potrzebujących, a państwo zamiast tę solidarność wspierać, próbuje ją opodatkować. Zamiast podziękować darczyńcom, stawia przed chorymi kolejne formularze, interpretacje i obowiązki podatkowe.

Państwo nie powinno karać za wzajemną pomoc. Jeśli ktoś otrzymuje pieniądze na leczenie ciężko chorej osoby, to nie jest to żaden dochód, żadna działalność gospodarcza ani żadna forma zarobku. Przekazanie ich to jest ludzki odruch serca. Apeluję do rządu, aby pilnie zmienić przepisy i zakończył tę praktykę w kraju, w którym ludzie muszą zbierać pieniądze na ratowanie zdrowia lub życia swojego bądź swoich dzieci. Ostatnią rzeczą, jaką powinni widzieć, jest wyciągnięta ręka fiskusa po ich pieniądze. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Annę Gembicką. Pani poseł, jest pani.

A, jest jeszcze pan poseł Jacek Niedźwiedzki. Bardzo proszę.

Posel Jacek Niedźwiedzki:

Dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Planowany wariant południowo-wschodniej obwodnicy Augustowa w ciągu drogi krajowej nr 16 budzi sprzeciw mieszkańców, którzy obawiają się, że zamiast chronić miasto przed negatywnymi skutkami ruchu tranzytowego, droga doprowadzi do podziału miejscowości i degradacji cennych terenów przyrodniczych. Trasa ma przebiegać przez obszar znajdujący się w granicach administracyjnych Augustowa, przecinając tereny zamieszkałe, rekreacyjne i uzdrowskowe. Co więcej, oddzieli miasto od jeziora Sajno, miejsca wypoczynku mieszkańców, będzie ingerować w okolice Kanału Augustowskiego, sanktuarium w Studzienicznej oraz tereny związane z turystyką wodną i aktywnym wypoczynkiem. Obawy mieszkańców wynikają z doświadczeń z przeszłości, gdy Augustów był rozjeżdżany przez samochody ciężarowe. Ludzie boją się negatywnych konsekwencji dla jakości życia, bezpieczeństwa oraz wizerunku miasta. Oczywiście Augustowianie nie kwestionują potrzeby budowy południowo-wschodniej obwodnicy. Oczekują jednak realizacji wariantu oddalonego od miasta, który pozwoli osiągnąć cele komunikacyjne i strategiczne państwa, bez niszczenia walorów przyrodniczych i turystycznych regionu. Głos lokalnej społeczności powinien zostać uszanowany. Rozwój infrastruktury nie może odbywać się kosztem ludzi, przyrody i dziedzictwa Augustowa. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Już zapraszam panią poseł Annę Gembicką, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Anna Gembicka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Rząd obiecał rolnikom dopłaty do nawozów i wyższy zwrot za akcyzę do paliwa rolniczego. Nawet Komisja Europejska wskazuje, że ceny nawozów azotowych są dziś o ponad 70% wyższe niż średnia z 2024 r. Rolnicy płacą coraz więcej, a ceny skupu wielu produktów rolnych pozostają dramatycznie niskie. Co więcej, instytucje podległe ministrowi rolnictwa same alarmują, że mamy najgorszą koniunkturę w polskim rolnictwie od 17 lat. To nie jest opinia opozycji. To są dane instytucji rządowej. To jest rzeczywistość, z którą codziennie mierzą się rolnicy.

W 2022 r. Stefan Krajewski, wtedy poseł PSL, był wnioskodawcą projektu ustawy zakładającego 1000 zł dopłaty do każdej zakupionej tony nawozu. PSL mówił wtedy, że 500 zł do hektara to za mało. Marszałek Zgorzelski pisał wprost, że działania rządu PiS, czyli prawie 4 mld zł na dopłaty do nawozów, są niewy-

Poseł Anna Gembicka

starczające i trzeba przyjąć ustawę PSL-u. No to dzisiaj mówimy PSL-owi: sprawdzam. Skoro wtedy takie dopłaty były konieczne, skoro wtedy były pilne, skoro wtedy PSL przekonywał, że bez nich rolnicy nie poradzą sobie z kosztami produkcji, to rozumiem, że dziś, kiedy sytuacja jest dużo gorsza, minister Stefan Krajewski z entuzjazmem poprze własny projekt. Bo nie może być tak, że kiedy PSL jest w opozycji, to żąda 1000 zł do tony nawozu, a kiedy PSL ma ministra rolnictwa, wnioskodawcę tego projektu, udaje, że problem nagle znika. Teraz okaże się, czy to była prawdziwa troska o rolników, czy tylko pokazówka. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję, pani poseł.

Zanim zaproszę pana posła Pawła Sałkę, który już jest gotowy, pozwólcie państwo, że serdecznie pozdrowię panie i panów z kół gospodyń wiejskich z gminy Zaleszany wraz z samorządowcami, radnymi i sołtysami. Na zaproszenie pana posła Rafała Webera przysłuchują się naszym obradom. Jesteśmy w punkcie oświadczeń, drodzy państwo. Tak że cieszymy się, że jesteście z nami.

Zapraszam już gotowego do wystąpienia pana posła Pawła Sałkę, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Paweł Sałek:

Dziękuję uprzejmie.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W dniu 6 czerwca 2026 r., podczas konwencji programowej PiS: Alternatywa 2.0 – środowisko, klimat, polityka energetyczna, poruszane były m.in. sprawy związane z finansowaniem ochrony środowiska i ekologii. Do ważniejszych wniosków z tej debaty należy zaliczyć to, że finansowanie ochrony środowiska w Polsce w głównej mierze opiera się na Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, 16 wojewódzkich funduszach ochrony środowiska i gospodarki wodnej oraz Banku Ochrony Środowiska, a fundusze celowe są dobrym i sprawdzonym mechanizmem pozabudżetowego wspierania polityki ochrony środowiska państwa. Ten znakomicie funkcjonujący system finansowania ochrony środowiska, także energetyki i gospodarki, pozwolił na sfinansowanie ogromnej ilości inwestycji w oparciu o środki krajowe, a także środki Unii Europejskiej. Unikato- wy w Europie system finansowania oparty na opłatach i karach za użytkowanie środowiska jest w stanie wdrażać sprawnie wielkie programy skierowane na działania związane z ochroną środowiska i wspierać proekologiczne inwestycje państwowe. Należy zapewnić spójność instytucjonalną i programową tych podmiotów oraz odpowiedni zakres uprawnień

NFOŚiGW, WFOŚiGW i Banku Ochrony Środowiska do inicjowania i koordynacji dużych projektów i programów rządowych dla zrównoważonego rozwoju Polski. Dziękuję uprzejmie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Waldemara Andzela.

Poseł Waldemar Andzel:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Muszę przyznać, że z uznaniem obserwuję niezwykłą przemianę niektórych polityków koalicji rządzącej. Jeszcze niedawno podobne propozycje były wyśmiewane jako przejaw zacofania, zamordyzmu i rzekomego powrotu do XIX w. Tak właśnie określano pomysł Prawa i Sprawiedliwości, by zakazać używania smartfonów przez dzieci w czasie odbywania zajęć szkolnych. Dziś ten pomysł jest przedstawiany jako odpowiedzialna polityka państwa. Coś się zmieniło? Nie projekt, nie argumenty, nie sytuacja w szkołach. Zmienił się wyłącznie podpis pod ustawą. To kolejny dowód na to, że dla wielu z państwa problemem nigdy nie była treść propozycji. Problemem było to, kto ją składał. Właśnie dlatego Polacy coraz częściej mają dość tej politycznej hipokryzji ze strony koalicji rządzącej. A to, że ze smartfonozą trzeba walczyć, wiadomo od bardzo dawna. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Bożenę Lisowską z Koalicji Obywatelskiej.

Poseł Bożena Lisowska:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Sejm odrzucił wniosek o wotum nieufności wobec ministra Marcina Kierwińskiego. W trakcie wczorajszej debaty szefowie klubów koalicji rządzącej obalili mity dotyczące rzekomych zarzutów wnioskodawców i przedstawili następujące fakty na jego obronę.

Zaufanie do Policji w 2022 r., kiedy rządził PiS, wynosiło 63%, a obecnie jest to 71%. Policja obecnie koncentruje się na tym, do czego została powołana, czyli na ochronie obywateli i zapewnieniu im bezpieczeństwa, a nie na ochronie polityków, jak było za rządów PiS. Także obecnie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji znacznie zwiększyło finansowanie służb. Liczby mówią same za siebie. W 2026 r. w budżecie przewidziano 20 mld zł dla Policji, ponad 5 mld zł dla straży pożarnej, niemal 3 mld zł dla Straży Granicznej, ponad 500 mln zł dla Służby

Posel Bożena Lisowska

Ochrony Państwa. Dodatkowo liczba wolnych wakatów maleje, ponieważ coraz więcej funkcjonariuszy wraca do pracy, gdyż ministerstwo przywróciło im godność i szacunek jako funkcjonariuszom publicznym. Sejm skutecznie obronił ministra, ponieważ dobrze zarządza służbami, należyście je finansuje i dlatego na to zasłużył.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Szymona Giżyńskiego, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Szymon Giżyński:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Wiersz Marka Grechuty „Ojczyzna”:

Gdy pytasz mnie, czym ojczyzna jest – odpowiem:

Czyś chociaż raz chodził po rynku w Krakowie?

Czyś widział Wawel, komnaty, krużganki?

Miejsca, gdzie przeszłość dodaje ci sił?

Z tej historii wielkiej, dumnej,

Z władzy mocnej i rozumnej,

Czerpiesz dzisiaj wiarę w kraju dobry los.

Króla dzwon, co kraj przenika,

Mowa Skargi – wzrok Stańczyka,

Przeszłość wielka, wzniosła – to ojczyzna twa, to ojczyzna twa.

Jest jeszcze coś, co ten kraj różni od innych,

W uszach ci brzmi od najmłodszych lat dziecinnych,

Wypełnia place, ulice i domy

Znajomy zgiełk, twoja mowa, co łśni

Pięknem wierszy Mickiewicza,

Powieściami Sienkiewicza,

Z tej mowy, jak ze źródła, czerpiesz siłę swą.

Mądre bajki Krasickiego,

Pematy Słowackiego,

Przeżyć twych bogactwo – to ojczyzna twa, to ojczyzna twa.

I dzisiaj ty żyjesz w kraju tak bogatym

Historią swą, mową, sztuką te trzy kwiaty

Trzymasz w swych rękach, jak schedę pokoleń.

Muszą wciąż kwitnąć, by kraj dalej trwał.

Bez historii, mowy, sztuki,

Bez mądrości, tej z nauki

Naród się zamieni w bezimienny kraj.

Dziś ojczyzna jest w potrzebie,

Czeka ciebie, wierzy w ciebie,

Tysiąc lat historii patrzy w serce twe.

Masz obronić, co najlepsze,

By służyło Polsce jeszcze,

Liczy na twą pomoc dziś ojczyzna twa, dziś ojczyzna twa. (*Dzwonek*)

Szanowni Państwo! Nie może być tak, że w kraju, gdzie powstają i trwają takie piękne słowa, ministrem edukacji pozostaje osoba, która te słowa kała i próbuje wymazać ze świadomości Polaków. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam panią posel Annę Cicholską, Prawo i Sprawiedliwość.

Dziękuję.

Posel Anna Ewa Cicholska:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Służba w straży oznacza ciągłą gotowość do działania. Wymaga odwagi, sprawności i siły charakteru. Swoją niestrudzoną pracą strażacy dają dowód wielkiej ofiarności i hartu ducha. Ten codzienny trud budzi wdzięczność i głęboki szacunek. Zwłaszcza służba w Ochotniczej Straży Pożarnej jest godna podziwu. Angażują się tu całe pokolenia strażaków ochotników. Służyli dziadkowie, pradziadkowie, służą wnuki. To służba ludziom, niosąca pomoc w trudnych, a nawet tragicznych momentach życia.

Stulecie Ochotniczej Straży Pożarnej w Kraszewie i stulecie Ochotniczej Straży Pożarnej w Modle to piękne jubileusze. Te jednostki mają stałe miejsce w historii innych jednostek pisanej przez kilka pokoleń strażaków ochotników. Każda jednostka ochotniczej straży pożarnej jest równie ważna i potrzebna. Ochotnicza Straż Pożarna w Kraszewie i Ochotnicza Straż Pożarna w Modle to wiek ofiarnej służby dla społeczeństwa. Satysfakcja z wykonanej pracy i służby, szacunek i wdzięczność sąsiadów to ta prawdziwa nagroda, nie medale i odznaczenia. Tradycja zobowiązuje. Strażacy z Kraszewa i Modły ją budują i z dumą pielęgnują. W najbliższych dniach osobiście złożę głębokie ukłony, wyrazy uznania i gorące podziękowania strażakom ochotnikom tych jednostek.

Niech św. Florian, patron strażackiej braci (*Dzwonek*), zawsze czuwa nad wami. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, pani posel.

Zapraszam pana posła Łukasza Mejzę, posła niezrzeszonego.

Posel Łukasz Mejza:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Kochana Polsko! Wczoraj i dzisiaj cała Polska mówi praktycznie tylko i wyłącznie o tym, że Daniel „Magical” pojawił się w Sejmie.

Posel Łukasz Mejza

Tak, to prawda, zaprosiłem Daniela „Magicala” wraz z narzeczoną, dlatego że Sejm proceduje nad ustawą o patostreamingu. Dobrym obyczajem jest dialog ze stroną zainteresowaną, nawet jeżeli się z tą stroną nie zgadzamy. Ja też zaznaczyłem od razu, że nie jestem fanem takiej twórczości, ale na pewno warto z twórcami internetowymi rozmawiać.

Oczywiście, kwestię patostreamingu należy uregulować, natomiast chciałbym zwrócić uwagę na hipokryzję koalicji rządzącej. Największą krytykę tego wczorajszego zaproszenia usłyszeliśmy ze strony Roberta Biedronia. Czyli kogo? Człowieka, który tłukł własną мамę. Człowieka, który nie ma żadnego moralnego prawa, aby krytykować patostreamerów, bo jest jednym z największych. Do tego na czele polskiego rządu stoi największy patostreamer w kraju. Bo czym w ogóle jest patostreaming? Jest tworzeniem patologii i jej transmitowaniem. A czy mamy obecnie w Polsce większą patologię niż pakt migracyjny, który przyjął rząd Donalda Tuska? Czy mamy w Polsce większą patologię niż stopniowa ukrainizacja naszego kraju i wygładzanie zbrodni wołyńskiej przez Donalda Tuska i jego politycznych kumpli?

W związku z tym, jeżeli naprawdę chcemy walczyć z patostreamingiem, to powinniśmy zabrać dostęp do Internetu, telefon i możliwość organizacji konferencji prasowych Donaldowi Tuskowi. Dziękuję serdecznie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam panią poseł Marię Koc. Nie widzę pani poseł.

Jest pani poseł Barbara Bartuś, Prawo i Sprawiedliwość.

Zapraszam, pani poseł.

Posel Barbara Bartuś:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dziś przypada 27. rocznica historycznego wystąpienia św. Jana Pawła II w polskim parlamencie. Był to papież, który nie tylko kształtował sumienia, ale także współtworzył drogę Polski do wolności.

W czerwcu 1979 r. wołał: Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi... Tej ziemi! Dawał tym Polakom nadzieję, że mogą zmienić bieg historii. 20 lat później w tym gmachu przypominał, że wolność nie jest dana raz na zawsze i wymaga odpowiedzialności, odwagi oraz wierności wartościom. W czasach narastających podziałów, relatywizmu i prób odrywania życia publicznego od jego chrześcijańskich korzeni warto wracać do tego przesłania. Polska potrzebuje dziś nie mniej, lecz więcej odpowiedzialności za dobro wspólne, prawdę i przyszłość naszej ojczyzny. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam pana posła Dariusza Mateckiego, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Dariusz Matecki:

Wysoka Izbo! Należy odebrać wszelkie ordery i odznaczenia wszystkim osobom, które gloryfikują dzisiaj banderyzm, które gloryfikują Stepana Bandę i ludzi, którzy dopuścili się ludobójstwa na polskim narodzie.

Wysoki Sejmie! Należy przyjąć propozycję zmian w ustawie, którą zgłosiliśmy jako klub Prawa i Sprawiedliwości – podobny projekt zgłosił prezydent Karol Nawrocki – która dotyczy penalizacji promowania banderyzmu. Jest to konieczne. Jednocześnie należy uznać za persona non grata w naszym kraju wszystkie osoby, które banderyzm promują. Inicjatywa pana prezydenta Karola Nawrockiego, żeby odebrać Order Orła Białego panu Zełenskiemu, jest słuszna. Moim zdaniem powinno dojść do tego jak najszybciej, tak żeby Ukraina zrozumiała, że Polska nigdy nie zgodzi się na to, żeby gloryfikować bandytów i ludobójców.

Jednocześnie przypomnijmy: w 2016 r., kiedy rozdaliśmy, to Prawo i Sprawiedliwość jako pierwsza partia w Polsce doprowadziło do tego, że polski parlament oficjalnie uznał ludobójstwo za ludobójstwo. Wcześniej Platforma Obywatelska nazywała to zbrodnią o znamionach ludobójstwa. Nie, to było ludobójstwo i tylko tak będziemy to traktować.

I teraz wypowiedź.

(Posel Dariusz Matecki odtwarza nagranie z telefonu: Chcę też powiedzieć jasno: ta zbrodnia nie była dziełem narodu ukraińskiego.)

To, co powiedział minister obrony pan Kosiniak-Kamysz, to hańba. To naplucie w twarz całemu naszemu narodowi i ofiarom Wołynia. Dla mnie to zdrada. Naród polski nigdy mu tego nie zapomni. To, co miał zrobić Paweł Kowal, a jak pisze jeden z dziennikarzy, miał chować zdjęcia z ekshumacji, to hańba. I to, co robią dzisiaj politycy Platformy Obywatelskiej, PSL, a próbują złagodzić wypowiedzi *(Dzwonek)* pana Szeptyckiego na temat OUN-UPA, to hańba. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam panią poseł Olbryś. Nie widzę pani poseł.

Zapraszam panią poseł Sylwię Bielawską, Koalicja Obywatelska.

Posel Sylwia Bielawska:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Choć nie urodziłam się w tym mieście, zawsze kiedy myślę

Posel Sylwia Bielawska

o domu, pod moimi powiekami pojawia się obraz Wałbrzycha. Zawsze kiedy myślę o potężnej sile, niezłomności i odwadze, szczególnie wtedy, gdy sama tej siły potrzebuję, moje serce podpowiada jedno słowo: Wałbrzych.

To miasto, które wielokrotnie musiało mierzyć się z wyzwaniem, miasto, które doświadczało trudów i zmian, ale nigdy nie traciło swojego ducha. Bo siłą Wałbrzycha zawsze byli ludzie: pracownicy, dumni, solidarni i gotowi budować przyszłość, nawet wtedy, gdy droga była bardzo trudna. A kiedy myślę o sile wyjątkowych ludzi, to myślę również o wyjątkowych kobietach, które zmieniały to miasto, o Wałbrzyszanach. Szczególnie myślę o tych kobietach, które po II wojnie światowej przyjechały do naszego miasta z różnych stron świata, często zostawiając za sobą rodzinne domy, całe dotychczasowe życie, swoje małe ojczyzny. To one z niezwykłą siłą, niezłomnością i determinacją budowały nową codzienność. Tworzyły domy, wychowywały dzieci, scalały wspólnotę i niosły na swoich barkach odpowiedzialność za rodziny, często wtedy, gdy ich mężowie ciężko pracowali pod ziemią. To dzięki nim Wałbrzych nie tylko się odbudował, ale na nowo rozkwitł i stał się ośrodkiem nowego życia. Wałbrzyskanie do dziś udowadniają, że siła nie zawsze jest głośna, ale zawsze zmienia świat. Dziś świętujemy nie tylko 600 lat historii naszego miasta, świętujemy także teraźniejszość i przyszłość Wałbrzycha, który rozwija się, inspirowa i z odwagą, bez kompleksów, patrzy przed siebie.

Życzę sobie i wszystkim Wałbrzyszanom, aby następne dekady były czasem dalszego rozwoju, czasem dumy i wspólnoty, aby Wałbrzych nadal pozostawał miejscem, które nie zapisuje historii, ale które tę historię tworzy. *(Dzwonek)* Niech żyje Wałbrzych, niech żyją mieszkańcy! Na kolejne stulecia – dumy, odwagi i siły. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Pięknie powiedziane, pani poseł.

A ja dodam jeszcze, że są miejsca, które mają historię, i są miejsca, które mają charakter. A Wałbrzych ma i historię, i charakter.

(Poseł Sylwia Bielawska: Dziękuję.)

Wszystkiego dobrego wszystkim mieszkankom i mieszkańcom Wałbrzycha.

A ja już zapraszam panią profesor, panią poseł Alicję Chybicką, Koalicja Obywatelska.

Posel Alicja Chybicka:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Moje oświadczenie będzie dotyczyło FSD Supervised w Polsce. Tesla FSD Supervised mimo nazwy nie jest w Europie pełną autonomią, lecz zaawansowanym systemem wspo-

magania kierowcy klasy SAE Level. System prowadzi auto za kierowcę, ale pod jego stałym nadzorem, i tego nadzoru aktywnie pilnuje. Już po kilku sekundach braku uwagi wymaga spojrzenia na drogę, a gdy kierowca nie reaguje, potrafi czasowo zablokować funkcję. W praktyce wychwytuje więc dekoncentrację szybciej, niż zauważyłby ją u siebie przeciętny kierowca.

Europa już podjęła decyzję – częściowo i niepochoinnie. 10 kwietnia 2026 r. niderlandzki urząd RDW dopuścił system po ponad półtora roku testów, podkreślając jego pozytywny wpływ na bezpieczeństwo ruchu. Kolejne państwa skorzystały z przepisów Unii Europejskiej pozwalających uznawać takie dopuszczenia. Litwa – 20 maja tego roku, Estonia – 29 maja tego roku, Dania – 9 czerwca, a Belgia – 10 czerwca. System działa więc w pięciu państwach europejskich.

Co najważniejsze, chodzi o bezpieczeństwo. FSD nie jest technologią eksperymentalną. W USA jest na co dzień używane przez kierowców i było testowane na milionach kilometrów, a pierwsze europejskie dane są bardzo pozytywne. Według Tesli w okresie od 10 kwietnia do 5 czerwca jazda na FSD Supervised na niderlandzkich drogach miała 3,5 razy mniej kolizji niż jazda ręczna, a na autostradach odnotowano zero kolizji na ponad 16,6 mln km. Dlatego Polska powinna pójść tą samą drogą co Litwa i Estonia, nie czekać na wspólną ścieżkę unijną, lecz pilnie zwrócić się do Ministerstwa Infrastruktury. Ja już raz się zwracałam i zwrócę się po raz kolejny *(Dzwonek)*, o uznanie holenderskiej homologacji. W grę wchodzi system nadzorowany, kontrolowany i odwracalny, który realnie zwiększa bezpieczeństwo na drodze, a nie pełna autonomia bez kierowcy. Każdy miesiąc zwłoki to miesiąc, w którym z tej technologii korzystają kierowcy w innych krajach, a polscy nie, a więcej osób ginie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam panią poseł Magdalенę Filipek-Sobczak, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Magdalena Filipek-Sobczak:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jutro wchodzi w życie pakt migracyjny. Dla wielu Polaków jest to dzień symboliczny, w którym rząd Donalda Tuska po raz kolejny pokazuje, że ważniejsze są dla niego oczekiwania Brukseli niż głos własnych obywateli.

Przez lata Polska była ostoją bezpieczeństwa. Tymczasem wiele państw Europy Zachodniej zmaga się dziś z konsekwencjami błędnej polityki migracyjnej: chaosem, napięciami społecznymi, morderstwami, gwałtami, zamieszkami. O tych problemach regularnie informują media, a kolejne rządy próbują dziś naprawiać błędy popełniane przez lata.

Posel Magdalena Filipek-Sobczak

Obecny rząd, zamiast twardo bronić polskich interesów, wybiera politykę uległości i podporządkowania. Zamiast powiedzieć, że Polska sama będzie decydowała o swojej polityce migracyjnej, słyszymy uspokajające komunikaty i polityczny marketing. A tak naprawdę Polskę za chwilę mogą czekać ogromne tragedie.

Niepokój Polaków nie bierze się znikąd. Kilka dni temu cała Polska usłyszała o dramatycznym zdarzeniu w Lublinie, gdzie podczas przyjęcia urodzinowego doszło do brutalnego ataku na Polaka przez obywatela Zimbabwe. Dlatego dziś potrzebujemy jasnej deklaracji. Interes i bezpieczeństwo Polaków muszą stać ponad oczekiwaniami unijnych elit. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Aleksandra Mrówczyńskiego, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Aleksander Mikołaj Mrówczyński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W miniony wtorek 9 czerwca odbyło się posiedzenie Komisji Edukacji i Nauki. Tematem była informacja ministra nauki i szkolnictwa wyższego w sprawie zapewnienia studentom dostępu do tanich, pełnowartościowych posiłków na uczelniach, a także w sprawie prac nad programem finansowania publicznego stołówek na uczelniach.

Na posiedzenie komisji przybyła dość liczna grupa studentów. Każdy z nich po wystąpieniu posłów otrzymał dokładnie 3 minuty na wystąpienie i ani sekundy dłużej. Pod koniec trwania komisji podsumował wszystkie wypowiedzi pan minister. I na tym zakończono posiedzenie komisji. Wypowiedź pana ministra nie była jednoznaczna. Nie wskazywała konkretnie, np. terminu powstania stołówek czy konkretnych dofinansowań. Studenci próbowali zabrać głos po wystąpieniu pana ministra. Na nic to się zdało. Pani przewodnicząca zamknęła posiedzenie komisji w uznaniu, że dyskusja była.

Tą drogą, drogą wygłoszenia oświadczenia, zapytam pana ministra. Czy w ogóle rozważacie możliwość realizacji, w konkretnych terminach, spraw omawianych na posiedzeniu komisji? Wśród braci studenckiej są mieszkający na stałe poza miastami akademickimi. Zwłaszcza w ich przypadku brak wspomnianego dofinansowania do stołówek czy pełnowartościowych posiłków stwarza dużą trudność w utrzymaniu się w akademiku czy na stacji. Oczekuję jednoznacznego stanowiska ministerstwa w sprawie wsparcia studentów. Od pani przewodniczącej

Krystyny Szumilas oczekuję zmiany sposobu prowadzenia posiedzeń komisji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Krzysztofa Cieciorę, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Krzysztof Cieciora:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Najlepszą odpowiedzią na skandaliczne słowa pana ministra Szeptyckiego z rządu Donalda Tuska, który porównywał UPA do polskich żołnierzy niezłomnych, jest przypomnienie prawdziwych bohaterów. Jednym z nich był Stanisław Sojczyński ps. Warszyc urodzony w Rzejowicach w powiecie radomszczańskim. W tym roku mija 116. rocznica jego urodzin.

Warszyc był żołnierzem Wojska Polskiego, oficerem Armii Krajowej, zastępcą komendanta Obwodu Radomsko Armii Krajowej, szefem Kedywu, twórcą konspiracyjnego Wojska Polskiego. Walczył z niemieckim okupantem, a po wojnie nie zgodził się na komunistyczne zniewolenie Polski i dalej walczył w konspiracji.

Ziemia radomszczańska pamięta także o jego żołnierzach. Wczoraj przypadła rocznica urodzin Stefana Kręta ps. Grzmot z Pławna żołnierza Armii Krajowej, konspiracyjnego Wojska Polskiego. Ta postać jest kolejną z naszego regionu, która pokazuje, że historia żołnierzy niezłomnych nie jest dla nas abstrakcją z podręcznika. To historia naszych miejscowości, naszych rodzin, naszej ziemi. To byli ludzie, którzy nie walczyli z cywilami, nie mordowali polskich rodzin, nie palili polskich wsi. Oni walczyli o wolną Polskę. Dlatego nie ma zgody na zestawienie takich ludzi z formacjami odpowiedzialnymi za ludobójstwo na Polakach. Nie ma zgody na relatywizowanie Wołynia. Nie ma zgody na obrażanie pamięci żołnierzy Armii Krajowej, a później żołnierzy wyklętych. Jeżeli ktoś w polskim rządzie nie rozumie różnicy między polskimi bohaterami a banderowcami z UPA, nie powinien pełnić funkcji publicznej. Pamięć o Stanisławie Sojczyńskim „Warszyczycu”, Stefanie Kręcie „Grzmocie” i ich żołnierzach jest najlepszą odpowiedzią na te historyczne czy ahistoryczne manipulacje. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Posel Łukasz Kmita: Brawo!)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zanim zaproszę panią posel Marię Kurowską, pozwólcie państwo, Wysoka Izbo, że serdecznie przywitam młodzież, która wraz z opiekunami przyjechała ze szkoły podstawowej w Solcu-Zdroju na zapro-

Wicemarszałek Monika Wielichowska

szenie posła Michała Cieślaka i przysłuchuje się naszym obradom. Witamy was serdecznie, korzystajcie z wiedzy waszego parlamentarzysty, na pewno oprowadzi was po całym Sejmie i Senacie. *(Oklaski)*

(Poseł Łukasz Kmita: Brawo dla Michała!)

Zapraszam panią poseł Marię Kurowską z Prawa i Sprawiedliwości.

Poseł Maria Kurowska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pakt migracyjny niestety wchodzi w życie i to już jutro, 12 czerwca 2026 r. Bruksela zyskuje nowe narzędzie nacisku. Wejście paktu migracyjnego oznacza, że będzie prymusowa relokacja do państw Unii Europejskiej osób, które nielegalnie przybywają na nasz kontynent.

Przez ostatnie 2 lata obowiązywał tzw. okres przejściowy, który miał dać szansę i czas państwom na przygotowanie się do nowych wymogów. Od jutra pakt migracyjny będzie obowiązywać w pełnej krasie. Minimum relokacji na rok ma wynieść 30 tys. osób. W razie odmowy przyjęcia narzuconych kwot migrantów na dany kraj będzie nakładana kara w wysokości 20 tys. euro za każdą nieprzyjętą osobę.

Szanowni Państwo! Polska, Polacy nie zgadzają się na pakt migracyjny, dlatego powstał nawet Ruch Obrony Granic, który skutecznie zniechęcał nielegalnych migrantów, aby przekraczali granice praktycznie ze wszystkich stron. Ruch Obrony Granic zebrał też 170 tys. podpisów. Utworzył się Komitet Inicjatywy Obywatelskiej „Stop Pakt” i został złożony w Sejmie projekt, aby mógł być rozpatrywany. Nie rozumiem, dlaczego jeszcze nie wszedł na etap procedur. Czy mało nam takich ofiar jak Mateusz Sitek, młody żołnierz, który zginął, kobieta z Torunia czy ostatnio Henry Nowak? Migranci, którzy przybywają, to najczęściej są przestępcy. Dlatego przybywają nielegalnie. Gdyby mieli czystą kartę, przecież są granice, przecież są punkty przejścia i mogą przybyć, aby wspomagać nasze kraje swoją pracą, swoją kulturą. Ale to nie są ludzie, którzy tego chcą. *(Dzwonek)* Polacy chcą żyć w bezpiecznej Polsce i nie zgadzamy się na przymusową relokację. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Artura Łackiego z Koalicji Obywatelskiej.

Poseł Artur Jarosław Łacki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zwrócę się do tej młodzieży, która siedzi na galerii. Przeczytam wam

jedną rzecz. Ciupryk Leon Filip, syn Piotra, urodzony w 1904 r., zamordowany po torturach przez UPA 17 marca 1945 r. To był mój wujek, brat mojego dziadka. W tym samym czasie mój dziadek już był wywieziony z całą rodziną na Sybir. A mówię wam to dlatego, że uważam, że polityka historyczna w wykonaniu Prawa i Sprawiedliwości szkodzi Polsce...

(Poseł Łukasz Kmita: Hańba!)

...że polityka historyczna w wykonaniu Prawa i Sprawiedliwości zabiera nam przyjaciół wkoło. Zostawia nas samych naprzeciw naszego prawdziwego wroga, a tym prawdziwym wrogiem jest Rosja. Była, jest i będzie.

(Poseł Maria Kurowska: To jest indoktrynacja, panie pośle.)

Jeśli nie zbudujemy grona przyjaciół w pasie buforowym, czyli między nami a Rosją, cały czas będziemy zagrożeni. Już nie ja, ale wy. Musicie o tym pamiętać.

A teraz mała historia, żebyście wiedzieli, dokonywali dobrych wyborów. Order Orła Białego ustanowił August II Mocny w 1705 r. Po 2 latach Sejm zatwierdził ten order. Czy wiecie, kogo król Polski odznaczył jako pierwszego? Pierwszym odznaczonym Orderem Orła Białego był ukraiński hetman Mazepa. Walczył wtedy razem z Polską, ze swoimi oddziałami przeciwko carskiej Rosji. Po roku przeszedł do obozu rosyjskiego i walczył z Polską. Na końcu znalazł się w obozie szwedzko-francuskim, a więc został zwolennikiem Leszczyńskiego. Kiedy August II Mocny po 2 latach wrócił na tron *(Dzwonek)*, a Leszczyńskiego wygrano do Francji, nie odebrał orderu Mazepie.

Pani marszałek, minuta.

Jedyną osobą, której odebrano order, był Wincenty Witos. Odebrał mu go Piłsudski po sanacyjnym zamachu stanu. Ale pierwszy prezydent na uchodźstwie, Raczkiewicz, przywrócił Order Orła Białego Witosowi.

Ten order dostali bohaterowie polscy, jak chociażby Kościuszko. Ale też dostało go wielu ludzi niegodnych i takich, którzy mordowali Polaków. Dostał go Suworow, kat Pragi, dostał go Paskiewicz, dostał go Mussolini. Nikomu nie odebrano.

Musicie się zastanowić, czy polityka i historia muszą się aż tak łączyć ze sobą, żeby pamiętać tylko i wyłącznie o złych sprawach, a nie przypominać tych dobrych. Kiedy Ukraina z Polską razem walczyła przeciwko Rosji, zawsze wygrywaliśmy. Kiedy Rosja nas skłóciła, nie było Polski i nie było Ukrainy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Annę Kwiecień, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Anna Kwiecień:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ja też zwracam się do młodzieży. Posłuchajcie, kochani, w jakim państwie dzisiaj przychodzi nam żyć. A to jak w soczewce pokazuje sprawa pana redaktora Leszka Kraskowskiego. Proszę państwa, droga młodzieży, to wywołało tak naprawdę prawdziwe trzęsienie ziemi. Dlaczego? Bo ta sprawa ukazuje, że my naprawdę żyjemy w kryptodyktaturze. W obronie dziennikarza, który w ostatnim czasie ujawniał informacje, informował opinię publiczną o aferze Polnordu, ramię w ramię stają dzisiaj publicyści „Gazety Wyborczej”, Onetu, Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich, członkowie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Dlaczego? Bo widzą, że to jest dęta sprawa, że to jest zemsta, typowa zemsta na dziennikarzu, który ujawnia sprawę niewygodną dla dzisiaj rządzących.

Oficjalnym powodem zatrzymania dziennikarza są zarzuty nielegalnego posiadania pistoletu gazowego oraz 54 sztuk amunicji, a także kierowanie gróźb karalnych pozbawienia życia pod adresem komendanta powiatowego Policji w Piasecznie. Kluczowym dowodem prokuratury ma być mail z pogrózkami wysłany z anonimowej, szyfrowanej skrzynki ProtonMail. Ale wyobraźcie sobie, kochani, że obrońca dziennikarza ujawnia szokujący fakt, który całkowicie burzy narrację śledczych. Rzekomy mail z pogrózkami został wysłany z nowo założonego konta, ale z podpisem pełnym imieniem i nazwiskiem dziennikarza. A w tym samym czasie Kraskowski prowadził oficjalną, merytoryczną korespondencję z piaseczyńską komendą, dopytując o sygnatury spraw, ze swojego prywatnego, jawnego konta Gmail. *(Dzwonek)* Widać ewidentnie, że sprawa jest dęta, że próbuje się zasznurować usta.

Najbardziej bulwersującym elementem całej sprawy jest konsekwentne odcinanie aresztowanego od realnej pomocy prawnej. I tu pada pytanie: Co z art. 42 konstytucji gwarantującym bezwzględne prawo do obrony? Droga młodzieży, nie pozwólcie... Chronicie konstytucję, chronicie te zapisy, bo to stanowi o prawdziwej demokracji. Dzisiaj ta demokracja jest zagrożona. Widać to przy sprawie pana redaktora Leszka Kraskowskiego. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję, pani poseł.

(Poseł Łukasz Kmita: Przerwy w obradach?)

(Poseł Patryk Jaskulski: Jarek, tylko grzecznie...)

(Poseł Łukasz Kmita: Jarek zawsze jest grzeczny. Gorzej z wami.)

Zapraszam pana posła Jarosława Krajewskiego, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Jarosław Krajewski:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym zacząć od słów z Listu św. Pawła do Rzymian: Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj. Te słowa nam, Polakom, kojarzą się jednoznacznie z najważniejszym przesłaniem bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Ale te słowa tak naprawdę są bardzo ważne dla każdego Polaka. Chciałbym poinformować Wysoką Izbę o tym, że w ostatnich dniach Polska przekazała prawie 300 t pomocy humanitarnej dla ludności cywilnej w Libanie – państwie ogarniętym na południu wojną.

Chciałbym podziękować z tego miejsca wszystkim osobom, które przyczyniły się do zorganizowania i skutecznego dotarcia tej pomocy do Bejrutu. Chciałbym też podziękować Polsko-Libańskiej Grupie Parlamentarnej i naszej placówce w Bejrucie. Chciałbym podkreślić jedno: zawsze w takich trudnych chwilach Polacy wykazują się ogromnym sercem i ogromną solidarnością. Tę solidarność mieliśmy możliwość zobaczyć tam na miejscu, w Libanie. Pamiętajmy o tym, że w Libanie stacjonuje ponad 200 żołnierzy z Polski w ramach Polskiego Kontyngentu Wojskowego Liban. Są to osoby, które zgodnie z polską racją stanu walczą o to, żeby doszło do pokoju na Bliskim Wschodzie.

Chciałbym też zaapelować do wszystkich naszych rodaków, ponieważ wielokrotnie pokazywaliśmy te ogromne serca: wspierajmy polskie organizacje pozarządowe, wspierajmy ludzi *(Dzwonek)*, którzy uciekają przed wojną. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Poseł Łukasz Kmita: Brawo, Jarek!)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Łukasza Kmitę z Prawa i Sprawiedliwości.

Ale może najpierw pozdrowimy wspólnie, bo mamy dwa pozdrowienia. Chciałam serdecznie przywitać i pozdrowić z panem posłem grupę, Stowarzyszenie Emerytów Gminy Kikół z powiatu Lipno, z województwa kujawsko-pomorskiego, którzy przebywają dzisiaj w Sejmie i przysłuchują się naszym obradom na zaproszenie senatora Stanisława Pawłaka. Jesteście? Jesteście. Witamy was serdecznie. *(Oklaski)* Chcielibyśmy także serdecznie przywitać Koło Gospodyń Wiejskich ze Słupieczna. Jesteście? Jesteście. Waszym opiekunem jest pani poseł Anna Baluch. Cieszymy się, że jesteście. *(Oklaski)* Jesteście w punkcie: oświadczenia. Za chwilę będziemy kończyć trzeci dzień posiedzenia Sejmu.

Ale zanim to nastąpi, zapraszam do wygłoszenia oświadczenia pana posła Łukasza Kmitę, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Łukasz Kmita:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowni Państwo Parlamentarzyści! Drodzy uczestnicy zgromadzeni dzisiaj w Sejmie! Chciałbym wygłosić oświadczenie, dla mnie bardzo miłe i przyjemne, dotyczące jubileuszu 110-lecia istnienia szkoły oraz 105. rocznicy nadania szkole – I Liceum Ogólnokształcącemu w Olkuszu imienia Króla Kazimierza Wielkiego. Już w najbliższą środę, 17 czerwca 2026 r., I Liceum Ogólnokształcące w Olkuszu będzie obchodzić swój jubileusz. To okazja do złożenia dyrekcji, pani dyrektor Irenie Majdzie wraz z zastępcami, gronu pedagogicznemu oraz pracownikom obsługi i administracji, społeczności uczniowskiej, rodzicom, a także wielu pokoleniom absolwentów i byłych pracowników wyrazy najwyższego uznania i szacunku. Jako absolwent jednego z najlepszych liceów w Małopolsce cieszę się, że święto I Liceum Ogólnokształcącego będzie okazją do spotkania, budowania wspólnoty wokół olkuskiego „Kazika”.

I Liceum Ogólnokształcące w Olkuszu to szkoła z wielkimi tradycjami, ucząca nowoczesnego patriotyzmu oraz zasad i wartości, wartości, które są tak potrzebne współczesnym pokoleniom. Ale olkuski „Kazik” to także szkoła szanująca tradycję, szkoła ludzi odważnych.

W tym miejscu chciałbym przywołać wydarzenia z mrocznych czasów PRL, kiedy to 19 października 1981 r. dokonano uroczystego poświęcenia i zawieszenia krzyża w holu szkoły. Kilkanaście lat wcześniej, 29 czerwca 1957 r., jeszcze w starym budynku wmurowano tablicę (*Dzwonek*): Polegli za ojczyznę, którą potem komuniści chcieli zniszczyć. Gdy myślę dzisiaj o maksymie: takie będą Rzeczypospolite, jakie jej młodzieży chowanie, to jestem spokojny, że uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego w Olkuszu będą nie tylko przykładnymi obywatelami, ale będą chlubą i dumą Rzeczypospolitej. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Ja również dołączę do oświadczeń.

Posel Monika Wielichowska:

Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! Są bohaterowie, którzy nie noszą mundurów, nie stają na podium i nie oczekują oklasków. Po prostu przychodzą, sia-

dają na kilkanaście minut i oddają krew, dając komuś szansę na zdrowie, a często na życie. Przed nami Światowy Dzień Krwiodawcy, dzień wdzięczności dla wszystkich, którzy dzielą się tym, czego nie da się wyprodukować, kupić ani niczym zastąpić. Krwi potrzebują każdego dnia ofiary wypadków, pacjenci onkologiczni, osoby po operacjach i kobiety podczas porodów. Niestety wciąż jej brakuje. Sama jestem krwiodawczynią i wiem, że oddawanie krwi naprawdę nie boli bardziej niż zwykłe pobranie krwi. Trwa chwilę, a może uratować nawet kilka istnień. W roku profilaktyki zdrowotnej przypominamy, jak ważna jest troska o zdrowie własne i innych. Krwiodawstwo jest jednym z najpiękniejszych przykładów takiej odpowiedzialności i takiej solidarności.

Serdecznie dziękuję wszystkim krwiodawcom za serce, za odpowiedzialność i za gotowość do pomagania, bo dzięki wam każdego dnia ktoś otrzymuje szansę na zdrowie, życie i powrót do swoich bliskich. Wasz gest trwa kilka minut, a jego wartość jest nie do przecenienia.

Dziękuję serdecznie, że dzielicie się tym, czego nie da się wyprodukować ani niczym zastąpić – darem życia. A wszystkim tym, którzy zastanawiają się, czy dołączyć do rodziny krwiodawców, powiem tak: nie myślcie, nie zastanawiajcie się, tylko po prostu dołączcie. (*Oklaski*)

(*Posel Łukasz Kmita*: Pani marszałek, za to brawa od nas.)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

To było ostatnie oświadczenie tego dnia i tego posiedzenia.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie*).

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie dostępna jest w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Na tym kończymy 59. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 60. posiedzenia Sejmu, zwołanego na dni 17, 18 i 19 czerwca 2026 r., został paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie.

(*Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską*)

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Teksty wystąpień niewyłoszonych

Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz ustawy – Kodeks postępowania cywilnego

– punkt 16. porządku dziennego

Posel Dariusz Matecki

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Pytania

W jakim celu rząd rezygnuje z ugruntowanego orzecznictwa w zakresie definicji mobbingu, zastępując dotychczasowe, znane praktyce pojęcia nowymi i nieostrymi definicjami, co rodzi ryzyko efektu mrożącego w relacjach przełożony – pracownik i może utrudniać rzetelną ocenę pracy?

Jakie konkretne analizy finansowe i organizacyjne poprzedziły wprowadzenie obowiązku ustalania odrębnych regulaminów antydyskryminacyjnych dla pracodawców zatrudniających co najmniej dziewięciu pracowników, biorąc pod uwagę, że dla sektora MSP stanowi to dodatkowe, nieuzasadnione obciążenie biurokratyczne?

Czy resort dokonał pogłębionej analizy ryzyka paraliżu pracy sądów rejonowych, które w wyniku projektowanej nowelizacji zostaną obciążone dodatkowymi, wysoce złożonymi sprawami o naruszenie dóbr osobistych, mobbing i dyskryminację, niezależnie od wartości przedmiotu sporu?

Jak rząd odnosi się do zarzutów Sądu Najwyższego oraz Krajowej Rady Sądownictwa dotyczących wprowadzenia dwutorowości orzecznictwa i naruszenia spójności systemowej poprzez przekazanie spraw niemajątkowych o ochronę dóbr osobistych do sądów rejonowych, z pominięciem dotychczasowej właściwości sądów okręgowych?

Jak rząd planuje zabezpieczyć pracodawców przed sytuacją, w której po wypłaceniu odszkodowania ofierze mobbingu dochodzenie roszczeń regresowych od faktycznego sprawcy okaże się w praktyce niemożliwe lub nieekonomiczne, obciążając finalnie przedsiębiorcę kosztami za działania, do przeciwdziałania którym przykładał należytą staranność?

Posel Witold Tumanowicz

Klub Poselski Konfederacja

Stanowisko

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W pierwszym czytaniu wskazywaliśmy, że choć walka z mo-

bbingiem i dyskryminacją jest konieczna, to proponowane przepisy budzą poważne zastrzeżenia. Niestety prace komisji nie rozwiąły naszych wątpliwości. Nadal pozostaje problem odwrócenia ciężaru dowodu, który w praktyce oznacza, że po uprawdopodobnieniu zarzutu to pracodawca będzie musiał wykazywać, że nie dopuścił się naruszenia.

W dalszym ciągu aktualne pozostają również zastrzeżenia dotyczące nieostrych pojęć i bardzo szerokich obowiązków nakładanych na przedsiębiorców. Przepisy powinny zapewniać ochronę pracownikom, ale jednocześnie muszą być jasne, precyzyjne i nie mogą prowadzić do niepewności prawnej.

Warto również zauważyć, że krytyczne uwagi odnośnie do projektu zgłaszały nie tylko organizacje przedsiębiorców, ale także część środowisk pracowniczych. To pokazuje, że projekt w obecnym kształcie nie wypracował równowagi pomiędzy ochroną pracowników a bezpieczeństwem prawnym pracodawców. Dlatego klub Konfederacji nie poprze tego projektu. Dziękuję.

Posel Witold Tumanowicz

Klub Poselski Konfederacja

Pytania

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt przewiduje, że w przypadku uprawdopodobnienia przez pracownika naruszenia zasady równego traktowania to pracodawca będzie obowiązany wykazać, że do takiego naruszenia nie doszło.

Czy projektodawcy analizowali ryzyko nadużywania tego rozwiązania oraz jego wpływ na bezpieczeństwo prawne przedsiębiorców?

Przedstawiony przez Prezesa Rady Ministrów dokument: „Stan bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz działania realizowane w tym zakresie w 2025 r.” wraz ze stanowiskiem Komisji Infrastruktury

– punkt 17. porządku dziennego

Posel Marcin Józefaciuk

Posel niezrzeszony

Stanowisko

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Dzisiejsza debata dotyczy dokumentu o stanie bez-

pieczeństwa ruchu drogowego w 2025 r. I trzeba zacząć ucziwie: dane pokazują poprawę. Rok 2025 był najbezpieczniejszym rokiem na polskich drogach w historii. Spadła liczba wypadków, spadła liczba ofiar śmiertelnych, mniej osób zostało rannych. Za każdą taką liczbą stoi człowiek, który wrócił do domu. Rodzina, która nie dostała najgorszego telefonu. Dziecko, które nie straciło rodzica. To trzeba docenić.

Ale ten dokument nie może być powodem do samozadowolenia. W 2025 r. na polskich drogach nadal zginęło 1660 osób, a 24 590 zostało rannych. Co szczególnie niepokojące, wzrosła liczba osób ciężko rannych. To są ludzie, którzy przeżyli wypadek, ale często zostają z niepełnosprawnością, traumą, długim leczeniem, rehabilitacją i całkowicie zmienionym życiem. Dlatego bezpieczeństwo drogowe trzeba widzieć szerzej. Nie tylko z perspektywy kierowcy samochodu. Droga, ulica, chodnik, przejście dla pieszych i droga rowerowa muszą być bezpieczne dla dziecka idącego do szkoły, seniora, rowerzysty, motocyklisty, użytkownika hulajnogi, ale też dla osoby z niepełnosprawnością.

Tutaj chcę zwrócić uwagę na problem, który bywa lekceważony: pozostawiane byle gdzie hulajnogi elektryczne. Dla wielu osób to drobna niedogodność. Dla osoby niewidomej lub słabowidzącej to realna bariera i realne zagrożenie. Hulajnoga zostawiona na środku chodnika, na ścieżce prowadzącej, przy przejściu albo przystanku może oznaczać upadek, uraz, dezorientację albo konieczność zejścia na jezdnię. Bezpieczeństwo ruchu drogowego zaczyna się także od drożnego chodnika.

Pozytywnie oceniam działania infrastrukturalne, zmiany prawne i większy nacisk na ochronę niechronionych uczestników ruchu, w tym dzieci korzystających z rowerów, hulajnóg i urządzeń transportu osobistego. Ale przepisy muszą iść w parze z egzekwowaniem prawa, edukacją, odpowiedzialnością operatorów i wsparciem samorządów. Bo celem nie jest lepsza statystyka. Celem jest państwo, w którym każdy – kierowca, pieszy, senior, dziecko, osoba niewidoma, rowerzysta i użytkownik hulajnogi – może bezpiecznie wrócić do domu.

Poseł Marcin Józefaciuk

Poseł niezrzeszony

Pytania

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Dokument pokazuje dobrą zmianę: mniej wypadków, mniej ofiar śmiertelnych, mniej rannych. Ale jednocześnie wzrosła liczba osób ciężko rannych. Dlatego nie możemy mówić wyłącznie o sukcesie. Musimy mówić o dalszej odpowiedzialności państwa.

Mam trzy pytania. Po pierwsze: Jakie konkretne działania rząd planuje podjąć wobec wzrostu liczby osób ciężko rannych w wypadkach drogowych – nie tylko w zakresie prewencji, ale także rehabilitacji, wsparcia powypadkowego i analizy przyczyn najczę-

stych zdarzeń? Po drugie: Jak rząd zamierza zwiększyć bezpieczeństwo niechronionych uczestników ruchu – pieszych, rowerzystów, motocyklistów, dzieci, seniorów i osób z niepełnosprawnościami – szczególnie w miastach, gdzie codzienna infrastruktura decyduje o bezpieczeństwie? Po trzecie: Czy rząd planuje działania dotyczące hulajnóg elektrycznych pozostawianych na chodnikach, przejściach, przystankach i ścieżkach prowadzących, które dla osób niewidomych i słabowidzących są nie tylko utrudnieniem, ale także realnym zagrożeniem zdrowia i bezpieczeństwa?

Bezpieczna droga to nie tylko jezdnia. To także chodnik, przejście, przystanek i przestrzeń dostępna dla każdego.

Poseł Dariusz Matecki

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Pytania

Jakie konkretne, niezależne analizy – poza danymi z Systemu Ewidencji Wypadków i Kolizji (SEWIK) – stanowiły podstawę dla oceny skuteczności działań realizowanych w 2025 r.?

Z czego wynika niespójność danych dotyczących liczby ludności Polski, na których oparto raport (GUS wskazuje 37 563 071 osób, natomiast Eurostat – 36 620 970), i w jaki sposób ta rozbieżność wpływa na wiarygodność wyliczanych wskaźników bezpieczeństwa?

Czy rząd posiada analizy wpływu wprowadzenia prawa jazdy kategorii B od 17. roku życia na strukturę wypadkowości w grupie najmłodszych kierowców, uwzględniając ryzyko nadużyć w procesie nadzoru ze strony doświadczonych kierowców?

Poseł Paulina Matysiak

Posłanka niezrzeszona

Stanowisko

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Rok 2025 był najbezpieczniejszym rokiem na polskich drogach w historii pomiarów. Po raz pierwszy odnotowaliśmy tak wyraźny, dwucyfrowy spadek liczby ofiar śmiertelnych. Cieszy to, że konsekwentne inwestycje w infrastrukturę, zmiany w prawie i rosnąca odpowiedzialność samych uczestników ruchu przynoszą efekty. Liczby najlepiej pokazują skalę tej zmiany.

Stan bezpieczeństwa w 2025 r.:

W 2025 r. na polskich drogach doszło do 20 925 wypadków, w których zginęło 1660 osób, a 24 590 zostało rannych. Odnotowano także 391 811 kolizji (str. 8). W porównaniu z rokiem 2024 oznacza to spadek liczby wypadków o 2,8%, a przede wszystkim bardzo znaczny spadek liczby ofiar śmiertelnych – o 12,4% (str. 9). Niepokojącym sygnałem pozostaje natomiast lekki wzrost liczby ciężko rannych (+0,9%). To jest obszar, nad którym musimy dalej pracować.

Te wyniki sytuują Polskę w gronie europejskich liderów poprawy. Według wstępnych danych Komisji Europejskiej z marca 2026 r. w całej Unii zginęło na drogach ok. 19 400 osób, co oznacza spadek o 3% rok do roku. Polska wypada na tym tle wyraźnie lepiej: między latami bazowymi 2019 a 2025 zmniejszyliśmy liczbę ofiar śmiertelnych aż o 43% i jesteśmy jednym z niewielu państw realnie zmierzających do unijnego celu ich redukcji o połowę do 2030 r. To przykład konsekwentnej sztafety na rzecz poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego w wykonaniu poszczególnych rządów.

Najczęstsze przyczyny wypadków:

Warto się zatrzymać przy najważniejszym pytaniu: dlaczego do tych wypadków dochodzi? Najczęstszą przyczyną wypadków z winy kierujących pozostaje nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu – 5091 wypadków w 2025 r. Drugą w kolejności jest niedostosowanie prędkości do warunków ruchu – 4278 wypadków, a następnie nieprawidłowe zachowanie wobec pieszego – 2656 wypadków, niezachowanie bezpiecznej odległości między pojazdami – 1490 oraz nieprawidłowe wyprzedzanie – 892.

Tu pojawia się wniosek, który powinien wybrzmieć najmocniej. Choć prędkość nie jest najczęstszą przyczyną wypadków, to jest najczęstszą przyczyną śmierci. Spośród ofiar śmiertelnych spowodowanych zachowaniem kierujących niedostosowanie prędkości odebrało życie 536 osobom. To zdecydowanie więcej niż nieustąpienie pierwszeństwa – 225 ofiar, nieprawidłowe wyprzedzanie – 128 czy nieprawidłowe zachowanie wobec pieszego – 117. Mówiąc wprost: to nadmierna prędkość zamienia sfluczkę w tragedię. Wypadki spowodowane niedostosowaniem prędkości pochłonięły w 2025 r. łącznie 536 ofiar śmiertelnych i 1960 rannych, a w strukturze zagrożeń rośnie udział wypadków powodowanych przez młodych kierowców w wieku 18–24 lat – z 13,7% do 14,1%.

Rowerzyści i hulajnogi elektryczne:

Osobnej uwagi wymagają dwie grupy niechronionych uczestników ruchu, których losy w 2025 r. potoczyły się zupełnie inaczej. Z jednej strony mamy dobrą wiadomość: bezpieczeństwo rowerzystów się poprawia. Udział wypadków z udziałem rowerzystów spadł z 17,5% do 16,3% (str. 9), a liczba rowerzystów będących sprawcami wypadków zmniejszyła się z 1364 do 1188, przy spadku liczby sprawców wypadków śmiertelnych z 86 do 67 (str. 15).

Z drugiej strony rośnie zupełnie nowe zagrożenie – hulajnogi elektryczne. Liczba wypadków spowodowanych przez kierujących hulajnogami niemal się podwoiła: z 372 w 2024 r. do 696 w 2025 r., a liczba spowodowanych przez nie wypadków śmiertelnych wzrosła z 3 do 8. To zjawisko widać w całej Europie – choć użytkownicy urządzeń transportu osobistego stanowią zaledwie 1% ogółu ofiar, liczba ofiar śmiertelnych z ich udziałem znacząco wzrosła w ostatnich latach.

Wypadki na przejazdach kolejowo-drogowych:

Mówiąc o bezpieczeństwie na drogach, nie możemy pominąć miejsc, w których droga spotyka się z to-

rami – przejazdów kolejowo-drogowych. To obszar szczególnego ryzyka, bo każdy błąd kierowcy może mieć tu skutki nieporównanie cięższe niż na zwykłym skrzyżowaniu. Skala problemu jest znacząca: wypadki na przejazdach kolejowo-drogowych stanowią średnio ok. 38% wszystkich wypadków na liniach kolejowych (średnia z lat 2020–2024) i odpowiadają za co trzecią śmiertelną ofiarę wypadków na kolei.

Do największej liczby zdarzeń dochodzi na przejazdach kategorii D – tych najslabiej zabezpieczonych, oznaczonych jedynie krzyżem św. Andrzeja i ewentualnie znakiem „Stop”. Pod koniec 2024 r. było ich aż 4858, a w latach 2020–2024 odpowiadały one za od 56% do 66% wszystkich wypadków na przejazdach. I tu pada wniosek, który musi wybrzmieć jasno: analizy wskazują, że zdecydowana większość tych wypadków wynika z przyczyn zależnych od kierujących – z lekceważenia przepisów i z ignorowania obowiązku zatrzymania się przed przejazdem.

Z jednej strony PKP PLK realizują ogólnopolski program likwidacji najbardziej niebezpiecznych przejazdów i zastępowania ich bezkolizyjnymi wiaduktami i tunelami. Z drugiej strony wdrażane są innowacyjne systemy ostrzegania kierowców i monitorowania przestrzegania przepisów na przejazdach kategorii D, wraz ze zmianami prawa umożliwiającymi automatyczne karanie wykroczeń. Bo na przejeździe kolejowym nie ma marginesu błędu, tam naprawdę liczy się każda sekunda i każda decyzja o zatrzymaniu.

Szanowni Państwo! Dane za rok 2025 dowodzą, że bezpieczeństwo na drogach jest osiągalne. Statystyka przypomina nam też, gdzie leży klucz: bezpieczeństwo zależy w największym stopniu od naszych codziennych decyzji, od ustąpienia pierwszeństwa, od zdjęcia nogi z gazu i od zatrzymania się przed przejazdem. Każdy kilometr na godzinę mniej i każda chwila uwagi to realnie uratowane życie.

Przypomnę postulaty, których wprowadzenie w życie poprawiłoby bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Jeżeli polskie państwo chce skutecznie realizować „Wizję Zero” i cele szczegółowe zapisane w Narodowym Programie BRD, należy:

- powołać jednostkę centralną zarządzającą systemem bezpieczeństwa ruchu drogowego (powołanie tej jednostki jest przewidziane w NPBRD do roku 2030, ale niezbędne staje się jej wcześniejsze powołanie wraz z zapewnieniem środków w budżecie państwa);
- zapewnić w sposób systemowy finansowanie działań zaplanowanych w Narodowym Programie BRD;
- zwiększać nadzór nad ruchem drogowym i rozwijać automatyzację tego nadzoru;
- a także rozwijać badania naukowe jako podstawy planowania i wyboru efektywnych środków poprawy BRD.

Co jeszcze jest potrzebne? Intensyfikacja działań na rzecz bezpieczeństwa ruchu drogowego na szczeblu samorządów lokalnych. Należy zacząć poważnie rozmawiać o ustawowym zobowiązaniu do takiej aktywności wraz z merytorycznym i finansowym wsparciem tych działań.

Zarządzanie prędkością należy do najskuteczniejszych środków poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego. Co musimy robić?

- rozbudowywanie automatycznego systemu nadzoru nad prędkością ze zmianami prawnymi ułatwiającymi egzekucję nakładanych kar administracyjnych za wykroczenia wykrywane w tym systemie; kary administracyjne powinny obejmować nie tylko przekraczanie prędkości i przejazd na sygnale czerwonym, ale również nieprawidłowe pokonywanie przejeżdża dla pieszych i przejazdów kolejowo-drogowych;

- zatrzymywanie prawa jazdy za pomierzone przekroczenie prędkości o 50 km/h na wszystkich drogach, niezależnie od ich kategorii;

- przywrócenie uprawnień strażom miejskim i gminnym do prowadzenia stacjonarnego i automatycznego nadzoru prędkości; tu konieczne są regulacje prawa w zakresie certyfikacji urządzeń pomiarowych, nakładania kar za wykroczenia, finansowania i zasad wykorzystywanych środków z nakładanych kar.

Do tego potrzebujemy także zmian dotyczących bardziej skutecznego nadzoru nad przestrzeganiem prawa w zakresie utrzymywania bezpiecznych odstępów między pojazdami na drogach, mostach i w tunelach. W tym celu niezbędne jest skorygowanie obowiązujących przepisów prawa i wdrażanie automatycznego nadzoru. Korekta powinna objąć rezygnację z zapisu „nie dotyczy wyprzedzania”. Dziękuję.

Poseł Małgorzata Pepek

Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni

Pytania

Informacja, której przed chwilą wysłuchaliśmy, potwierdza, że rok 2025 okazał się najbezpieczniejszym okresem w historii polskich dróg. Wyniki te są efektem konsekwentnych inwestycji infrastrukturalnych, modernizacji tras oraz skutecznych zmian legislacyjnych, które doprowadziły do rekordowego spadku liczby ofiar śmiertelnych o ponad 12%.

Polska wyrasta dzięki temu na jednego z europejskich liderów w poprawie bezpieczeństwa ruchu drogowego, skutecznie realizując unijny cel redukcji ofiar śmiertelnych o połowę do 2030 r.

Zrealizowanie prawie 400 km nowych tras oraz wdrożenie pakietu przepisów wzmacniających bezpieczeństwo stanowią solidny fundament pod dalszy rozwój, a dzięki naszej konsekwencji w kolejnych latach może być już tylko lepiej.

Poseł Witold Tumanowicz

Klub Poselski Konfederacja

Stanowisko

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedstawiona informacja pokazuje, że rok 2025 przyniósł

poprawę najważniejszych wskaźników bezpieczeństwa ruchu drogowego. Zmniejszyła się liczba wypadków, rannych oraz ofiar śmiertelnych. Z raportu wynika, że Polska utrzymuje trend spadkowy obserwowany w ostatnich latach. Jednocześnie raport wskazuje, że nadal istnieją obszary wymagające szczególnej uwagi. Wzrosła liczba osób ciężko rannych, a jedną z głównych przyczyn najtragiczniejszych zdarzeń pozostaje niedostosowanie prędkości do warunków ruchu. Wciąż istotnym problemem są również wypadki z udziałem młodych kierowców oraz wysoka liczba ofiar na drogach poza obszarem zabudowanym.

Dokument zwraca również uwagę na znaczenie inwestycji infrastrukturalnych, rozbudowy sieci dróg oraz poprawy bezpieczeństwa na drogach lokalnych. Są to działania, które obok edukacji i odpowiedzialnych zachowań uczestników ruchu mają realny wpływ na bezpieczeństwo na polskich drogach. Jednocześnie bezpieczeństwo ruchu drogowego nie powinno być pretekstem do wprowadzania rozwiązań ograniczających mobilność kierowców. Zwracamy uwagę, że kierowcy korzystający z samochodów spalinowych nie mogą być wypychani z centrów miast przez kolejne ograniczenia i strefy czystego transportu.

Mimo tych zastrzeżeń należy podkreślić, że przedstawiony dokument w sposób kompleksowy pokazuje stan bezpieczeństwa ruchu drogowego w Polsce oraz kierunki podejmowanych działań.

Klub Konfederacji poprze przyjęcie przedstawionej informacji. Dziękuję.

Poseł Witold Tumanowicz

Klub Poselski Konfederacja

Pytania

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Z przedstawionego raportu wynika, że mimo spadku liczby ofiar śmiertelnych wzrosła liczba osób ciężko rannych w wypadkach drogowych. Jakie są główne przyczyny tego zjawiska i jakie działania planowane są w celu ograniczenia liczby wypadków skutkujących ciężkimi obrażeniami uczestników ruchu drogowego? Dziękuję.

Oświadczenia poselskie

Poseł Kazimierz Bogusław Choma

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W dniu 31 maja br. w Kraśniku, w Kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, odbył się XI Koncert Pieśni Maryjnych. Wydarzenie zgromadziło licznie mieszkańców, wykonawców oraz miłośników muzyki sakralnej, stając się wyjątkową okazją do wspólnego przeżywania duchowego i artystycznego wymiaru kultury chrześcijańskiej.

Koncert był pięknym świadectwem żywej tradycji pieśni maryjnych, które od pokoleń stanowią ważny element polskiego dziedzictwa religijnego i narodowego. Występy uczestników pozwoliły nie tylko zaprezentować bogactwo muzyki sakralnej, ale także umocnić więzi wspólnotowe oraz podkreślić znaczenie wartości chrześcijańskich w życiu społecznym.

Składam serdeczne podziękowania organizatorom, wykonawcom, duchowieństwu oraz wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie tego wydarzenia. Dzięki ich pracy i zaangażowaniu mieszkańcy regionu mogli uczestniczyć w przedsięwzięciu łączącym modlitwę, kulturę i pielęgnowanie lokalnych tradycji.

Wyrażam również uznanie dla wszystkich uczestników koncertu, którzy swoją obecnością przyczynili się do stworzenia wyjątkowej atmosfery tego spotkania. Takie inicjatywy odgrywają istotną rolę w zachowaniu dziedzictwa kulturowego oraz budowaniu wspólnoty opartej na szacunku dla tradycji i wartości. Dziękuję.

Posel Lidia Czechak

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Oświadczenie poselskie w sprawie Światowego Dnia Krwiodawcy

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 14 czerwca obchodzimy Światowy Dzień Krwiodawcy – wyjątkowe święto wszystkich osób, które bezinteresownie dzielą się najcenniejszym darem, jakim jest krew. To dzień wyrażenia wdzięczności honorowym dawcom krwi za ich postawę, odpowiedzialność społeczną oraz gotowość do niesienia pomocy drugiemu człowiekowi.

Krew jest lekiem, którego nie można wyprodukować. Każdego dnia jest ona niezbędna podczas operacji, leczenia chorób nowotworowych, ratowania ofiar wypadków oraz pacjentów wymagających stałych transfuzji. Jedna donacja może uratować życie nawet kilku osobom.

W tym szczególnym dniu składam serdeczne podziękowania wszystkim honorowym dawcom krwi. Ich bezinteresowność, solidarność i troska o zdrowie oraz życie innych zasługują na najwyższe uznanie i szacunek. Dziękuję również pracownikom regionalnych centrów krwiodawstwa i krwiolecznictwa, organizacjom społecznym, klubom honorowych dawców krwi oraz wszystkim osobom zaangażowanym w promocję idei krwiodawstwa.

Jednocześnie apeluję o dalsze wspieranie działań edukacyjnych i promocyjnych zachęających do oddawania krwi. Szczególnie ważne jest budowanie wśród młodych ludzi świadomości, że regularne krwiodawstwo jest bezpieczne, potrzebne i stanowi wyraz odpowiedzialności za wspólnotę.

Niech Światowy Dzień Krwiodawcy będzie okazją do refleksji nad wartością ludzkiego życia oraz inspiracją do podejmowania działań na rzecz innych. Zachęcam wszystkich, którzy mogą zostać dawcami, do włączenia się w tę szlachetną misję. Dziękuję bardzo.

Posel Bronisław Foltyn

Klub Poselski Konfederacja

Mysleliście, że dopłaty do emerytur dla pseudoartystów to szczyt możliwości plucia wam w twarz przez uśmiechniętą ekipę Tuska? Oczywiście, że nie. Tym razem ciepły deszcz z ust uśmiechniętej koalicji spada na was pod postacią ustawy o zespołach ludowych. Poniżej znajdziecie minirelację na temat tego, jak zamierzają zutylizować kolejne 200 mln zł, a zaledwie wczoraj, w połączonych komisjach rolnictwa i kultury, trwały pierwsze prace nad wprowadzeniem projektu z druku nr 2603 w życie.

Co to za potworek? Niemal klon ustawy Cienkowskiej, z tą różnicą, że tutaj będziemy zmuszeni dopłacać nie do emerytur Jasia Kapeli i pani pornomalarki, ale do niesformalizowanych zespołów ludowych. Niesformalizowanych! To ważne, bo do tych sformalizowanych już dopłacamy. Ludowcy z PSL-u wymyślili sobie, że wyprowadzą z budżetu ministerstwa rolnictwa kilkaset milionów złotych na bliżej nieokreślone zespoły. Już obliczyli, że jest ich 3 tys. Na pytanie, kto i jak to policzył, nikt nie znał wczoraj odpowiedzi. Nikt też specjalnie nie ukrywał, że ta pisana na kolanie ustawa ma być formą wsparcia przyszłorocznej kampanii wyborczej PSL-u za publiczne pieniądze. Oczywiście ludowcy chcą przy okazji powołać specjalny krajowy rejestr zespołów ludowych z odpowiednią liczbą etatów dla swoich, a całość ma nadzorować ARiMR, czyli Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Swoją drogą to ciekawa koncepcja, by artystów ludowych potraktować w systemie ARiMR niczym pogłowie bydła i dopłaty do hektara.

Ma być obowiązkowa rejestracja. Ma być komisja kwalifikacyjna. Wymyślili nawet zakaz członkostwa dla artystów w więcej niż jednym zespole, a każdy zakwalifikowany zespół ma w ciągu 3 miesięcy powołać zarząd. Nad wszystkim ma czuwać Narodowy Instytut Kultury i Dziedzictwa Wsi, czyli nowo opany PSL-owski bastion polityczny. Rozdawanie grantów ma się odbywać na wzór tego, co znamy już z przypadku Jasia Kapeli – bez konkursu, ale przez decyzję administracyjną.

W połowie 2026 r. jesteście więc świadkami głębokiej rekonstrukcji PRL-u w instytucjach państwowych. Czy tego oczekiwali wyborcy, głosując na uśmiechniętą koalicję w roku 2023? Wątpię. Mamy tymczasem powrót do najgorszych, centralnie sterowanych czasów, gdy urzędnicy przy biurkach z nadania politycznego według własnego widzimisie rozdają publiczny grosz swoim kolegom i koleżankom, a ustawa o zespołach ludowych jest tego najlepszym przykładem.

Posel Grzegorz Gaża

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Oświadczenie poselskie w sprawie sytuacji finansowej Jastrzębskiej Spółki Węglowej i zagrożenia dla bezpieczeństwa gospodarczego państwa

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jastrzębska Spółka Węglowa jest jedną z najważniejszych strategicz-

nych spółek Skarbu Państwa. To od jej kondycji zależy bezpieczeństwo tysięcy miejsc pracy, przyszłość całych górniczych regionów oraz stabilność dostaw surowca niezbędnego dla przemysłu hutniczego.

Tymczasem z ogromnym niepokojem obserwujemy kolejne decyzje dotyczące funkcjonowania JSW. Mimo utrzymywania wysokiego poziomu produkcji i zwiększenia wydobycia spółka znalazła się w bardzo trudnej sytuacji finansowej. W ostatnich latach wykorzystano praktycznie wszystkie zgromadzone wcześniej rezerwy finansowe, które miały stanowić zabezpieczenie na trudniejsze czasy i umożliwiać rozwój oraz inwestycje.

Dziś widzimy jednak zupełnie inny obraz. Zamiast budować potencjał spółki, prowadzić nowe inwestycje i wzmacniać jej konkurencyjność, kolejne środki przeznacza się wyłącznie na utrzymanie bieżącej płynności. Co więcej, JSW zmuszona jest sięgać po zewnętrzne finansowanie, a zabezpieczeniem pożyczki mają być składniki majątku należące do najcenniejszych kopalń: Budryk, Knurów-Szczygłowie, Pniówek oraz Borynia-Zofiówka.

To budzi uzasadnione pytania. Kto daje pod zastaw swoje największe skarby? Zwykle robi to ten, kto nie ma już innych możliwości finansowania swojej działalności. Niepokój jest tym większy, że zastawiane są aktywa stanowiące fundament wartości całej spółki.

Obawiam się, że mamy do czynienia z niebezpiecznym scenariuszem. Najpierw wyczerpywane są zgromadzone rezerwy. Następnie zaciągane są kolejne zobowiązania zabezpieczane najcenniejszym majątkiem. A w kolejnym etapie może pojawić się argument, że jedynym rozwiązaniem jest sprzedaż części aktywów lub dopuszczenie nowego inwestora, który przejmie strategiczne zasoby za ułamek ich rzeczywistej wartości.

Nie można dopuścić do sytuacji, w której wieloletni dorobek polskich górników i majątek budowany przez pokolenia staną się przedmiotem wyprzedaży. Tym bardziej że środki pozyskiwane obecnie nie są przeznaczone na rozwój i inwestycje, lecz na bieżące funkcjonowanie spółki.

Dlatego zwracam się do Rady Ministrów oraz ministra właściwego do spraw aktywów państwowych z pytaniami:

1. Jaki jest rzeczywisty plan naprawczy dla Jastrzębskiej Spółki Węglowej?
2. Jakie są długoterminowe skutki ustanowienia zabezpieczeń na majątku kluczowych kopalń?
3. Czy rząd wyklucza sprzedaż aktywów JSW lub działania prowadzące do przejęcia kontroli nad spółką przez podmioty zewnętrzne?
4. Jakie działania zostaną podjęte, aby odbudować kondycję finansową spółki bez uszczuplania jej strategicznego majątku?

JSW nie jest zwykłą spółką. To jeden z filarów polskiego bezpieczeństwa gospodarczego. Obowiązkiem państwa jest nią odpowiedzialnie zarządzać i rozwijać ją z myślą o przyszłych pokoleniach, a nie doprowadzić do sytuacji, w której dla utrzymania bieżącej działalności pod zastaw oddawane są jej największe skarby. Dziękuję bardzo.

Posel Marek Gróbarczyk

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Polityka zdrowotna rządu Donalda Tuska w obszarze walki z narkomanią budzi poważne wątpliwości ustrojowe i społeczne. Forsowana przez Ministerstwo Zdrowia liberalizacja dostępu do terapii opioidowej, w tym możliwość wydawania metadonu i buprenorfiny na zwykłe recepty poza specjalistycznymi placówkami, stanowi krok ku systemowej kapitulacji państwa w sferze realnego leczenia nalogów.

Szerokie otwarcie rynku farmakologicznego na substancje silnie uzależniające niesie za sobą katastrofalne konsekwencje. Metadon to syntetyczny opioid. Nie leczy on źródła problemu, lecz jedynie podtrzymuje uzależnienie fizyczne pacjenta pod płaszczykiem tzw. redukcji szkód. Zamiast dążyć do całkowitej abstynencji i pełnej reintegracji społecznej poprzez psychoterapię, obecna władza legalizuje stan permanentnego odurzenia u tysięcy obywateli. Działania rządu Tuska prowadzą de facto do normalizacji zjawiska narkomanii i zdejmują z państwa obowiązek budowy nowoczesnych centrów odwykowych.

Największym zagrożeniem jest decentralizacja kontroli nad dystrybucją tych substancji. Umożliwienie przepisywania metadonu przez szerszą grupę lekarzy, a nie wyłącznie wyspecjalizowanych psychiatrów, stworzy warunki do masowych nadużyć. Brak szczelnego, centralnego systemu weryfikacji grozi zjawiskiem tzw. doctor shoppingu, czyli równoległego pobierania recept w kilku poradniach jednocześnie. Spowoduje to niekontrolowany wyciek metadonu na czarny rynek, potęgując przestępczość wokół aptek i przychodni.

Zamiast twardej walki z dilerami i inwestycji w ośrodki zamknięte rząd proponuje najtańsze i najbardziej destrukcyjne rozwiązanie: zastąpienie nielegalnych substancji państwowym narkotykiem. Taka strategia promuje uzależnienie od farmacji, generując długofalowe koszty zdrowotne i społeczne, za które zapłacą podatnicy. Domagamy się natychmiastowego wstrzymania szkodliwych zmian ustawowych i powrotu do polityki opartej na bezwzględnych dążeniu do czystości narkotykowej pacjentów.

Posel Marcin Józefaciuk

Posel niezrzeszony

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chcę dziś zwrócić uwagę na problem, który może umknąć w politycznych komunikatach o dobrych danych z rynku pracy. Według BAEL za I kwartał 2026 r. liczba pracujących w Polsce wzrosła o 177 tys. osób. To brzmi dobrze. Ale kiedy spojrzymy głębiej, zobaczymy coś, co wymaga pilnej analizy. Ten wzrost wynikał niemal wyłącznie ze wzrostu liczby pracujących kobiet – o ok. 183 tys. W tym samym czasie liczba pracujących mężczyzn spadła o ok. 6 tys. I podkreślam: to nie jest

wystąpienie przeciwko kobietom. Wzrost aktywności zawodowej kobiet jest dobry, potrzebny i konieczny. Polska potrzebuje pracy kobiet, mężczyzn, osób starszych, osób z niepełnosprawnościami i wszystkich, którzy mogą oraz chcą pracować.

Ale państwo nie może udawać, że nie widzi drugiej strony tej statystyki. Jeżeli liczba pracujących mężczyzn spada, a jednocześnie stopa bezrobocia mężczyzn pozostaje niska i wynosi 3,1%, to musimy zapytać: Gdzie ci ludzie trafiają? Czy przechodzą do bierności zawodowej? Czy wypadają z rynku pracy z powodu chorób, niepełnosprawności, wypalenia, pracy fizycznej wykonywanej przez lata? Czy przechodzą na renty, emerytury, do szarej strefy? Czy po prostu przestają szukać pracy, bo nie wierzą, że ktoś im jeszcze pomoże?

To nie są abstrakcyjne tabelki. To są konkretni ludzie. Często mężczyźni po 45., 50. i 60. roku życia. Ludzie, którzy przez lata pracowali, płacili podatki, utrzymywali rodziny, a dziś mogą po cichu zniknąć z rynku pracy i z pola widzenia państwa. Dlatego oczekuję od rządu nie ogólnych komunikatów o bezrobociu, tylko pełnej analizy przepływów: kto przestaje pracować, w jakim wieku, z jakiego powodu i dokąd przechodzi – do bezrobocia, bierności, choroby, renty, emerytury czy poza oficjalny system. Bo niskie bezrobocie nie zawsze oznacza zdrowy rynek pracy. Jeżeli państwo nie widzi człowieka w danych, to bardzo często nie daje mu też pomocy. Dziękuję.

Posel Fryderyk Sylwester Kapinos

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Oświadczenie poselskie w sprawie odznaczenia ks. Zbigniewa Szostaka Złotym Krzyżem Zasługi

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pragnę poinformować o wyjątkowej uroczystości, która odbyła się w Zabawie i zgromadziła licznych przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, duchowieństwa oraz mieszkańców regionu. Podczas tego podniosłego wydarzenia ks. Zbigniew Szostak, wieloletni kustosz Sanktuarium bł. Karoliny w Zabawie, został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi nadanym przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Karola Nawrockiego.

Odznaczenie to jest wyrazem uznania dla wieloletniej, pełnej oddania służby kapłańskiej, społecznej i patriotycznej ks. Zbigniewa Szostaka. Od dziesięcioleci jest on nie tylko duszpasterzem, ale również wychowawcą młodzieży, strażnikiem pamięci narodowej oraz propagatorem wartości chrześcijańskich i rodzinnych.

Szczególne znaczenie ma jego działalność związana z rozwojem Sanktuarium bł. Karoliny Kózkówny, które stało się miejscem modlitwy i formacji duchowej dla pielgrzymów z całej Polski. Ks. Szostak z wielkim zaangażowaniem szerzy kult bł. Karoliny, patronki młodzieży, czystości i rodzin, przekazując

młodym pokoleniu wzorce życia opartego na wierze, odpowiedzialności i miłości do ojczyzny.

Jego zasługą jest także utworzenie i rozwój miejsc pamięci poświęconych ofiarom wypadków drogowych oraz działalność na rzecz poprawy bezpieczeństwa na drogach. Dzięki jego inicjatywie tysiące osób znajdują w Zabawie miejsce refleksji, modlitwy i zadumy nad wartością ludzkiego życia.

Ks. Zbigniew Szostak aktywnie angażuje się również w działalność społeczną, wspierając rodziny, osoby potrzebujące, oraz liczne inicjatywy lokalne. Przez lata budował wspólnotę opartą na wzajemnym szacunku, solidarności i trosce o dobro wspólne.

Miałem zaszczyt wygłosić laudację na cześć odznaczonego. Była to okazja do przypomnienia jego niezwyklej drogi kapłańskiej oraz ogromnego dorobku, który pozostawił trwały ślad w sercach wielu ludzi.

Składał serdeczne gratulacje ks. Zbigniewowi Szostakowi i wyraził wdzięczności za jego wieloletnią służbę Bogu, Kościołowi i ojczyźnie. Niech przyznane odznaczenie będzie symbolem wdzięczności całego społeczeństwa za dobro, które przez lata czynił dla drugiego człowieka. Dziękuję bardzo.

Posel Wioletta Maria Kulpa

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Oświadczenie w sprawie połączenia Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Płocku z Wojewódzkim Samodzielnym Zespołem Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej im. prof. Eugeniusza Wilczkowskiego w Gostyninie

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałabym zwrócić uwagę na sytuację związaną z planowanym połączeniem Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Płocku z Wojewódzkim Samodzielnym Zespołem Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej im. prof. Eugeniusza Wilczkowskiego w Gostyninie, powszechnie znanym jako szpital w Zalesiu.

Do mojego biura poselskiego docierają liczne sygnały od mieszkańców, pracowników oraz organizacji związkowych wyrażających poważne obawy dotyczące przyszłości tej placówki. Niepokój budzi nie tylko sama idea konsolidacji, ale przede wszystkim sposób prowadzenia całego procesu.

Z informacji przekazywanych przez stronę społeczną wynika, że już w kwietniu związki zawodowe zwracały się o przedstawienie rzetelnych informacji dotyczących planowanych zmian. Tymczasem jak wskazują pracownicy, proces przygotowywania połączenia miał odbywać się bez zapewnienia pełnej informacji i rzeczywistego dialogu społecznego. Dopiero później Zarząd Województwa Mazowieckiego skierował projekt uchwały dotyczącej połączenia placówek pod obrady Sejmiku Województwa Mazowieckiego.

Mieszkańcy powiatu gostynińskiego obawiają się utraty samodzielności szpitala, ograniczenia dostępności świadczeń zdrowotnych oraz pogorszenia bez-

pieczeństwa zdrowotnego regionu. Są to obawy, których nie wolno lekceważyć.

Szczególnie niepokojące jest również to, że organizacje związkowe, nie widząc możliwości rozwiązania sporu na drodze dialogu, zdecydowały się wszcząć spór zbiorowy. Taka sytuacja pokazuje, że konieczne jest pilne podjęcie rozmów i odbudowanie zaufania pomiędzy stronami.

Dlatego apeluję do władz Samorządu Województwa Mazowieckiego o pełną transparentność prowadzonych działań, przedstawienie szczegółowych założeń planowanej konsolidacji oraz rzeczywiste włączenie pracowników i mieszkańców w proces podejmowania decyzji.

Ochrona zdrowia nie może być obszarem, w którym najważniejsze decyzje zapadają bez odpowiedniej komunikacji i społecznej akceptacji. Na pierwszym miejscu zawsze powinno stać dobro pacjentów oraz bezpieczeństwo mieszkańców regionu. Dziękuję bardzo.

Posel Władysław Kurowski

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Oświadczenie poselskie w sprawie wyzwań i problemów Polski lokalnej

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jako poseł z Małopolski przynoszę dziś na tę mównicę autentyczny głos mieszkańców mojego regionu – głos pełen głębokiego i uzasadnionego niepokoju.

Statystyki i liczby, które tak chętnie przedstawia nam dzisiaj rząd, nijak się mają do rzeczywistości, z jaką Polacy mierzą się na co dzień. Zza biurka w warszawskich ministerstwach wszystko wygląda pewnie kolorowo, a słupki w rządowych raportach mają przekonywać o rzekomej fali finansowego dobrobytu. Jednak jako człowiek, który od lat rozmawia z mieszkańcami powiatów: myślenickiego, chrzanowskiego, oświęcimskiego, wadowickiego czy suskiego, muszę obnażyć tę drugą, systematycznie pomijaną prawdę. Polacy na prowincji żyją dzisiaj w poczuciu narastającego zagrożenia. Ponad 2/3 naszych obywateli z trwogą patrzy na rachunki za prąd i gaz. Pod płaszczykiem rzekomej stabilizacji drastycznie rosnące koszty utrzymania gospodarstw domowych drenują kieszenie zwykłych ludzi.

Ten strach nie bierze się znikąd. To bezpośredni wynik niepewności co do kierunku rozwoju kraju. Z jednej strony rośnie deficyt budżetowy państwa, z drugiej docierają niepokojące sygnały o cięciach w kluczowych funduszach lokalnych. Jako wieloletni nauczyciel i samorządowiec pytam wprost: Co się stanie z programami wsparcia lokalnych szkół? Co z wyrównywaniem szans edukacyjnych dzieci z mniej-szych miejscowości, o które tak mocno i skutecznie zabiegaliśmy? Edukacja i bezpieczna infrastruktura to nie jest koszt, ale to fundament rozwoju przyszłych pokoleń.

Najlepszym dowodem na to, jak obecna władza traktuje Polskę lokalną, jest chaos wokół projektów infrastrukturalnych w Małopolsce. Brak transparentności przy planowaniu przebiegu drogi ekspresowej S7 i ignorowanie głosu społeczności to jaskrawa niesprawiedliwość. Nie ma i nigdy nie będzie naszej zgody na to, by na rzecz wielkich aglomeracji mniejsze gminy były spychane na margines i odcinane od szans rozwojowych.

Apeluję z tej mównicy o opamiętanie. Polacy potrzebują realnego poczucia bezpieczeństwa, przewidywalnych cen energii oraz gwarancji, że ich małe ojczyzny nie zostaną pozbawione środków na drogi, szkoły i godne życie. Prawo i Sprawiedliwość zawsze stało i będzie stać na straży Polski solidarnej i zrównoważonej. Polski, w której nikt nie jest obywatelem drugiej kategorii. Dziękuję bardzo.

Posel Anna Pieczarka

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Docierają sygnały, że Ministerstwo Zdrowia w kwestii skierowań na badania diagnostyczne planuje rezygnację z rejestracji „na cito”. Resort twierdzi, że kategoria ta jest nadużywana, co utrudnia sprawne funkcjonowanie całego systemu.

Co ciekawe, argumentacja Ministerstwa Zdrowia pozostaje w sprzeczności z opinią ekspertów, czyli samych lekarzy, którzy w większości podkreślają, że to właśnie rezonans magnetyczny pozostaje kluczowym badaniem w wielu sytuacjach klinicznych, gdyż potrafi wskazać chorobę w momencie możliwym do wyleczenia, i wręcz namawiają do korzystania z niego nawet w celach profilaktycznych.

Pomysł resortu zdrowia to kolejny zamach na kulejącą mocno służbę zdrowia w Polsce, kolejne utrudnienie w zakresie dostępu do badań i leczenia się obywatele naszego kraju.

W moim przekonaniu proponowana cyfryzacja systemu i pozbawienie możliwości umawiania wizyt w poradniach specjalistycznych do 40 dni naprzód nie sprawią, że oznaczenie „pilne” rzeczywiście będzie oznaczało szybszy dostęp do diagnostyki dla osób najbardziej potrzebujących. Będzie oznaczało natomiast kolejne ograniczenia dla Polek i Polaków w kwestii ratowania ich życia i zdrowia.

Posel Grzegorz Płaczek

Klub Poselski Konfederacja

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wprowadzenie systemu kaucyjnego miało być rozwiązaniem korzystnym dla środowiska i neutralnym kosztowo dla obywateli. Tymczasem rzeczywistość okazuje się zupełnie inna.

W Trójmieście znacząco spadła ilość odpadów PET trafiających do systemu komunalnego, co przełożyło się na poważne straty zakładów utylizacyjnych. Zakład Utylizacyjny w Gdańsku szacuje swoje straty na ok. 8 mln zł rocznie, natomiast Eko Dolina na ok. 2,5 mln zł rocznie. W konsekwencji mieszkańcy już odczuwają skutki tych zmian. W Gdańsku opłaty za odbiór śmieci wzrosły o ok. 25%.

Po raz kolejny okazuje się, że koszty źle przygotowanych regulacji i zielonych eksperymentów są przerzucane na zwykłych obywateli. Zamiast obiecanej neutralności kosztowej, mamy kolejne podwyżki i coraz większe obciążenia dla polskich rodzin.

Potrzebna jest pilna analiza funkcjonowania systemu kaucyjnego i usunięcie rozwiązań, które prowadzą do wzrostu kosztów ponoszonych przez mieszkańców.

Posel Agnieszka Anna Soin

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jako poseł ziemi dolnośląskiej czuję się w głębokim obowiązku moralnym, aby zabrać głos w sprawie, która budzi ogromny niepokój, ból i stanowczy sprzeciw moich wyborców.

Z wielkim zaniepokojeniem przyjąłem informację o decyzji prezydenta Ukrainy dotyczącej nadania jednej z jednostek wojskowych imienia powiązanego z formacją: Bohaterów UPA.

Dolny Śląsk to region szczególny. To właśnie tutaj po II wojnie światowej nowy dom znaleźli Kresowianie – ci, którzy cudem przeżyli piekło rzezi wołyńskiej i czystek etnicznych. W wielu dolnośląskich domach rany po stracie bliskich z rąk ukraińskich nacjonalistów wciąż się nie zabiły. Żyją wśród nas świadkowie tamtych dni, ich dzieci i wnukowie, którzy codziennie dbają o zachowanie prawdy historycznej. Budowanie współczesnej tożsamości państwowej i wojskowej Ukrainy w oparciu o kult formacji odpowiedzialnych za masowe, okrutne ludobójstwo ludności cywilnej jest nie do zaakceptowania.

Formacja UPA zapisała się w historii jako sprawa niewyobrażalnego cierpienia tysięcy Polaków. Próby jej relatywizowania i wprowadzania do oficjalnego panteonu bohaterów uderzają w fundamenty relacji polsko-ukraińskich. Polska od samego początku rosyjskiej agresji wyciągnęła do Ukrainy pomocną dłoń, wykazując się bezprecedensową solidarnością. Wspieramy walkę o wolność i suwerenność naszych sąsiadów, wierząc w europejską przyszłość tego regionu. Jednak prawdziwe partnerstwo i europejskie standardy muszą opierać się na prawdzie historycznej, a nie na micie zbrodniczych organizacji. Nie ma i nigdy nie będzie zgody na gloryfikację formacji skazanych krwią niewinnych ofiar.

Z tego miejsca w imieniu mieszkańców Dolnego Śląska oraz rodzin kresowych apeluję do władz Ukrainy o refleksję i wycofanie się z decyzji, które dzielą nasze narody. Prawdziwych bohaterów walki o niepodległość nie brakuje we współczesnej historii Ukrainy. To oni, a nie sprawcy wołyńskiego ludobójstwa, powinni patronować dzisiejszym żołnierzom.

Mieszkańcom Dolnego Śląska obiecuję, że nigdy nie pozwolę na deptanie pamięci o naszych przodkach. Prawda o Wołyniu musi być fundamentem naszych relacji. Dziękuję bardzo.

Posel Artur Szalabawka

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Po raz kolejny okazuje się, że ostrzeżenia rządu Prawa i Sprawiedliwości były słuszne, a polityka bezkrytycznej wiary w zapewnienia płynące z Brukseli kończy się rozczarowaniem dla Polski.

To właśnie rząd Prawa i Sprawiedliwości podjął decyzję o wsparciu Ukrainy w pierwszych dniach rosyjskiej agresji. Polska przekazywała sprzęt wojskowy jako jedno z pierwszych państw w Europie. Jednocześnie zapewniano nas, że państwa ponoszące największe koszty tej pomocy będą mogły liczyć na odpowiednie rekompensaty. Dziś słyszymy, że pieniędzy może zabraknąć. Słyszymy, że zmieniły się priorytety. Słyszymy, że trzeba szukać nowych rozwiązań. Krótko mówiąc: Kiedy Polska była potrzebna, wszyscy bili brawo. Kiedy Polska oczekuje zwrotu środków, zaczynają się wymówki.

Jeszcze niedawno politycy koalicji 13 grudnia przekonywali Polaków, że po zmianie władzy Polska odzyska wpływy w Unii Europejskiej. Mówiono o doskonałych relacjach z Brukselą, o skuteczności, o partnerstwie i szacunku. Dzisiaj widzimy efekty tej polityki. Po raz kolejny ten nieudolny rząd może zostać ograny przy unijnym stole negocjacyjnym. Po raz kolejny słyszymy wielkie zapowiedzi, a na końcu okazuje się, że Polska nie otrzymuje tego, co było jej obiecane. Po raz kolejny interesy naszego państwa schodzą na dalszy plan.

Najbardziej niepokoi jednak bierność rządu. Zamiast stanowczej reakcji słyszymy uspokajające komunikaty. Zamiast twardo bronić polskich interesów mamy nadzieję, że ktoś w Brukseli zmieni zdanie. Tak nie prowadzi się polityki międzynarodowej. Rząd Rzeczypospolitej powinien jasno powiedzieć, że Polska oczekuje pełnego i sprawiedliwego rozliczenia kosztów, które poniosła, wspierając bezpieczeństwo Europy, powinien walczyć o każdą należną Polsce złotówkę i każde należne Polsce euro.

Dlatego pytam rząd: Jakie gwarancje dotyczące wypłaty środków dla Polski uzyskał rząd? Czy Polska poprze rozwiązania, które ograniczą należne nam

rekompensaty? Czy rząd jest gotowy stanowczo bronić polskich interesów podczas najbliższych negocjacji unijnych?

Polacy nie oczekują kolejnych konferencji prasowych i kolejnych zapewnień. Oczekują skuteczności. Jeżeli bowiem po miesiącach zapewnień o wyjątkowej pozycji Polski w Europie okaże się, że należne nam środki nie trafiają do naszego kraju, będzie to kolejny dowód, że polityka koalicji 13 grudnia opiera się bardziej na deklaracjach niż na realnej obronie polskich interesów.

Posel Tadeusz Tomaszewski

Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy (Nowa Lewica, PPS, Unia Pracy)

Oświadczenie poselskie w sprawie wprowadzenia uregulowań prawnych dotyczących przeciwdziałania uciążliwościom zapachowym, tzw. ustawa odorowa

Szanowny Panie Marszałku! Szanowna Izbo! Informacje z dnia wczorajszego, czyli 10 czerwca, od mieszkańców i radnych miasta Turek o wyjątkowo dotkliwej uciążliwości zapachowej skłoniły mnie do skierowania oświadczenia poselskiego w tej sprawie.

Problem dotyczy od wielu lat mieszkańców miasta Turek i okolicznych miejscowości, a związany jest z działalnością firmy zlokalizowanej w Tureckiej Strefie Inwestycyjnej, która przerabia krew drobiową na paszę dla zwierząt. Działalność firmy i zastosowane obecnie w niej technologie powodują natężenie odoru, który powoduje wyraźny dyskomfort w przypadku osób zamieszkujących obszar, na który oddziałuje ten zapach. Mimo składanych deklaracji ze strony przedsiębiorstwa problem nie został skutecznie rozwiązany, a nieprzyjemny zapach nadal wpływa na komfort życia mieszkańców.

W obecnym stanie prawnym brakuje instrumentów, dzięki którym organy ochrony środowiska byłyby uprawnione do przeprowadzenia kontroli w zakresie określenia uciążliwości zapachowych oraz wydawania stosownych wystąpień pokontrolnych i decyzji. Sytuacja ta wymaga wprowadzenia odpowiednich przepisów prawa, które prowadziłyby do zagwarantowania czystości powietrza, narzucając zasadę etycznego postępowania przedsiębiorstwom, których to dotyczy.

Radny Rady Miejskiej Turku zaproponował, aby wzorować się na rozwiązaniach stosowanych w Australii i Nowej Zelandii, gdzie funkcjonuje pięcioczynnikowy model FIDOL (Frequency, Intensity, Duration, Offensiveness, Location). Model ten pozwala oceniać uciążliwość zapachową na podstawie nie tylko częstotliwości i intensywności, ale także charakteru zapachu, czyli tego, czy jest szczególnie odpychający, oraz wrażliwości otoczenia, np. tego, czy odór dociera do szkoły, terenów mieszkalnych czy jedynie do stref przemysłowych.

Na tzw. ustawę odorową oczekuje wielu obywateli, samorządy i inwestorzy.

Posel Tadeusz Woźniak

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Wysoki Sejmie! W dniach od 31 maja do 4 czerwca 2026 r. wraz z posłami Jarosławem Krajewskim, Pawłem Kukizem, Ewą Kołodziej i Joanną Kluzik-Rostkowską odbyłem parlamentarną wizytę o charakterze humanitarnym w Republice Libańskiej, zrealizowaną w ramach działalności grupy bilateralnej Polska – Liban. Celem tej misji było wsparcie działań humanitarnych prowadzonych na rzecz ludności dotkniętej skutkami ataków Izraela na południowy i środkowy Liban oraz zapoznanie się z rzeczywistą skalą zniszczeń materialnych oraz potrzeb mieszkańców tego kraju, a także z sytuacją polskich żołnierzy stacjonujących na terytorium objętym działaniami zbrojnymi.

Podczas tej wizyty odbyliśmy liczne spotkania z władzami państwowymi oraz samorządowymi Libanu. Spotykaliśmy się z uchodźcami przebywającymi w obozach dla nich utworzonych oraz z miejscową ludnością. Skontaktowaliśmy się z dowództwem polskiego kontyngentu wojskowego i zorientowaliśmy się w sytuacji, jaka panuje obecnie w Libanie. Złożyliśmy wieniec w imieniu Sejmu i zapaliliśmy znicze na Polskim Cmentarzu Wojennym w Bejrucie.

Trwające obecnie działania wojenne na terytorium Libanu pozostawiają po sobie nie tylko ruiny budynków mieszkalnych oraz infrastruktury, ale przede wszystkim ludzkie tragedie, których nie sposób oddać jedynie za pomocą statystyk. Dość powiedzieć, że do czasu naszej wizyty zginęło ok. 3500 Libańczyków, a ok. 1,5 mln ludzi zostało przesiedlonych.

Pomimo trudnych warunków bezpieczeństwa oraz stałej obecności izraelskich dronów nad naszymi głowami pomoc humanitarna była skutecznie dostarczana potrzebującym. Dzięki podjętym działaniom do Libanu trafiło ponad 300 t żywności i niezbędne go sprzętu, w tym medycznego i przeciwpożarowego.

Szczególnie istotne jest to, że pomoc ta była kierowana do wszystkich potrzebujących, niezależnie od ich wyznania czy pochodzenia. Wsparcie otrzymali zarówno chrześcijanie, jak i przedstawiciele innych wspólnot religijnych, w tym muzułmanie dotknięci skutkami wojny.

Wizyta w Libanie unaoczniała nam skalę wyzwania, przed którymi stoi tamtejsze państwo i społeczeństwo. Trwający kryzys gospodarczy, problemy społeczne oraz konsekwencje konfliktu zbrojnego sprawiają, że potrzeby wsparcia humanitarnego są bardzo duże. Dlatego społeczność międzynarodowa, w tym również Polska, powinna nadal wspierać obszary dotknięte wojną, a szczególnie cierpiącą ludność cywilną.

Jako naród, który sam wielokrotnie doświadczał tragedii wojny i okupacji, my Polacy mamy szczególny obowiązek okazywania solidarności z tymi, którzy znaleźli się w potrzebie. Czynimy to i nadal będziemy czynić.

Na szczególne podkreślenie zasługuje bardzo dobra praca Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Bejrucie i Wydziału Konsularnego tejże ambasady. Słowa najwyższego uznania kieruję pod adresem pani ambasador Aleksandry Bukowskiej-McCabe, z którą mam przyjemność współpracować od wielu lat, oraz tamtejszych członków korpusu dyplomatycznego i konsularnego.

Warto też podkreślić bardzo dobrą współpracę całej naszej delegacji, co w dzisiejszych polskich re-

aliach politycznych wcale nie jest takie oczywiste. Tym bardziej jeszcze raz dziękuję. Jednocześnie jako poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej i wieloletni działacz Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP apeluję do wszystkich ludzi dobrej woli, aby nieść różnorodną pomoc potrzebującym w Libanie i w wielu innych częściach świata w myśl strażackiej dewizy: Bogu na chwałę, a ludziom na pożytek. Dziękuję za uwagę.

Porządek dzienny^{*)}

59. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 9, 10 i 11 czerwca 2026 r.

1. Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich (druki nr 2581, 2607 i 2607-A).

2. Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2499, 2610 i 2610-A).

3. Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej (druki nr 2550 i 2611).

4. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o osobistych kontaktach inwestycyjnych (druk nr 2580).

5. Sprawozdanie Komisji Polityki Senioralnej, Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o koordynacji opieki długoterminowej i osobach starszych (druki nr 2579, 2612 i 2612-A).

6. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (druk nr 2416).

8. Pytania w sprawach bieżących.

9. Informacja bieżąca.

10. Wniosek o wyrażenie wotum nieufności wobec Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji Marcina Kierwińskiego (druki nr 2632 i 2654).

11. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o poselskich projektach ustaw o zmianie ustawy – Kodeks karny (druki nr 2208, 1613, 2608 i 2608-A).

12. Sprawozdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii o rządowym projekcie ustawy o systemach sztucznej inteligencji (druki nr 2443, 2614 i 2614-A).

13. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o poselskich projektach ustaw:

— o zmianie ustawy o ochronie zwierząt,

— o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego

(druki nr 350, 729 i 2151).

14. Informacja o działalności Rzecznika Praw Dziecka za rok 2025 oraz uwagi o stanie przestrzegania praw dziecka w Polsce wraz ze sprawozdaniem Komisji do Spraw Dzieci i Młodzieży, Komisji Edukacji i Nauki oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (druki nr 2425 i 2595).

15. Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sprawie wniosku Komendanta Głównego Policji z dnia 20 marca 2026 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności za wykroczenie posła Sławomira Mentzena (druk nr 2615).

16. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (druki nr 2289 i 2609).

17. Przedstawiony przez Prezesa Rady Ministrów dokument: „Stan bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz działania realizowane w tym zakresie w 2025 r.” wraz ze stanowiskiem Komisji Infrastruktury (druki nr 2558 i 2573).

^{*)} Zmieniony – patrz s. 94 i 322.

18. Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu uproszczenia procedur administracyjnych w sprawach rozstrzyganych w drodze decyzji administracyjnych albo załatwianych milcząco (druki nr 2660 i 2665).

21. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks karny skarbowy (druki nr 2659 i 2663).

24. Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o związku metropolitalnym w województwie pomorskim (druki nr 2658 i 2664).

25. Informacja dla Sejmu i Senatu RP o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie lipiec–grudzień 2025 r. (przewodnictwo Danii w Radzie Unii Europejskiej) wraz z komisyjnym projektem uchwały (druki nr 2422 i 2577) – kontynuacja.

26. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (druk nr 1811) – kontynuacja.

27. Wybór sędziego Trybunału Konstytucyjnego (druki nr 2618, 2619, 2634 i 2635).

28. Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu dokonania deregulacji w zakresie energetyki (druki nr 2661 i 2662).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności